

# SZKIEŁKIEM

Luty 2016 | nr 1 (14), rok 5

MAGAZYN  PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ W KONINIE  
[www.pwsz.konin.edu.pl](http://www.pwsz.konin.edu.pl)

# IOŻEŚ



fot. Maciej Sypniewski



Budynek PWSZ w Koninie przy ul. Przyjaźni 1, fot. Ewa Kapyszevska



## Drodzy Czytelnicy,

jak zwykle z ogromną przyjemnością oddaję w Państwa ręce kolejne, pierwsze w tym roku kalendarzowym, wydanie magazynu „Szkiełkiem i Okiem”. Tak jak zawsze, stanowi ono swego rodzaju kalendarium tego, co przez ostatnie miesiące działo się w naszej Uczelni, a, jak łatwo zauważyć, działo się (jak zwykle) bardzo dużo. Mam chociażby na myśli konferencje naukowe o zasięgu krajowym i międzynarodowym, podpisanie nowych umów z uczelniami akademickimi, warsztaty, koncerty, aktywność naszych studentów na różnych płaszczyznach, sukcesy sportowe, współpracę międzynarodową czy też zakończenie kolejnej, czwartej już, edycji Akademii Młodej Przedsiębiorczości. Chciałbym jednak zwrócić Państwa uwagę na kilka wydarzeń, które uważam osobiście za najważniejsze, ponieważ świadczą o ciągłym rozwoju PWSZ w Koninie, są dowodem tworzenia przez naszą Uczelnię własnej tożsamości, czy po prostu stanowią nowe wyzwania, z którymi w najbliższym czasie trzeba będzie się zmierzyć.

Niewątpliwym sukcesem, świadczącym o dynamicznym rozwoju PWSZ w obszarze naukowym, jest to, że czasopismo „Konińskie Studia Językowe”, wydawane przez Wydział Filologiczny, zostało wpisane na listę czasopism punktowanych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, uzyskując 6 punktów. Jeśli uświadomimy sobie, że czasopismo to ma zaledwie trzy lata, a jego ocena nie odbiega znacząco od tej przyznanej publikowanym od wielu już lat periodykom, to na pewno jest to powód do dumy. Liczę na to, że już niedługo będziemy się cieszyć z podobnego sukcesu „Konińskich Studiów Społeczno-Ekonomicznych” i że na pozostałych wydziałach również zaczną być wydawane czasopisma naukowe, tworząc dla naszych pracowników możliwość publikowania.

O budowaniu tożsamości Uczelni świadczy smutna, ale jednocześnie podniosła i tak bardzo potrzebna uroczystość nadania Bibliotece PWSZ imienia zmarłego latem zeszłego roku profesora Mariana Walczaka, długoletniego pracownika naszej Uczelni, doskonałego pedagoga, ale też niezwykle dobrego, mądrego i zawsze życzliwego innym człowieka. Jestem przekonany, że honorowanie tych najbardziej zasłużonych pracowników naszej Uczelni ma głęboki sens. Bardzo się cieszę, że, dzięki wsparciu Wysokiego Senatu, możemy to robić nie tylko przez pamięć o tych, którzy odeszli, ale także przez nadawanie wyróżnień uczelnianych, a w szczególności tytułu Honorowego Profesora PWSZ w Koninie, tym, którym mamy szansę bezpośrednio podziękować za ich trud i zaangażowanie.

Na koniec nie sposób nie wspomnieć o ważnej zmianie, jaką jest rezygnacja dr Joanny Chojnackiej-Gärtner z funkcji prorektora ds. rozwoju i promocji, podyktowana względami osobistymi. W pełni rozumiejąc motywy tej decyzji, chciałbym jej gorąco podziękować za pracę na rzecz Uczelni, ale też za doskonałą współpracę, bo przecież, jeszcze przed objęciem przeze mnie funkcji rektora, kierowaliśmy wspólnie Instytutem Neofilologii, a pani prorektor była dla mnie zawsze ogromnym wsparciem. Choć wydarzenie to na pewno nie ułatwi kierowania Uczelnią, to patrzę na nie jako na kolejne wyzwanie, któremu trzeba stawić czoła, a przyjęte przeze mnie rozwiązania sprawiają, że nie będzie ono miało wpływu na skuteczność działania podległych do tej pory pani prorektor komórek.

Serdecznie zapraszam do lektury!

prof. zw. dr hab. Mirosław Pawlak

Spis treści	
Nie jest łatwiej	8
Rok kolejnych wyzwań	13
Kochał ludzi i książki	23
Jak dziś pamiętam...	27
Nawigator książek	32
W świątecznym nastroju...	34
Tu jest coś fajnego	38
Koniński Uniwersytet Trzeciego Wieku wkroczył w drugie dziesięciolecie	40
Konferencje	42
Open access i nowe czasopisma naukowe	52
Konińskie Studia Językowe czasopismem punktowanym!	54
Rzuc słodycze i zrzuć kilogramy	54
Studenci PWSZ za granicą	55
Cudzoziemcy w Koninie	55
Święto Portugalii po raz trzeci	56
Niezapomniana przygoda	56
Z Erasmusem do Panevezys College w Poniewieżu	58
Wyzwania dla bezpieczeństwa społecznego we współczesnej Polsce	61
Młodzież w świecie poezji	63
Trzeba mieć wizję	64
Absolwenci kontra studenci	65
Sukces sportowców PWSZ w Koninie	65
Futsaliści o krok od finałów	66
Karate to jej pasja	66

## Wrzesień 2015

## 23–26 września

**Rektor PWSZ w Koninie wiceprzewodniczącym Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych**

Podczas XXIII Zgromadzenia Plenarnego KRePSZ w Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Nowym Targu rektor Mirosław Pawlak został wybrany na wiceprzewodniczącego Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych. Przewodniczącym KRePSZ został prof. zw. dr hab. Witold Stankowski, rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. rotmistrza Witolda Pileckiego w Oświęcimiu. Kadencja władz KRePSZ trwa 4 lata. KRePSZ jest zrzeszeniem rektorów reprezentujących polskie publiczne wyższe szkoły zawodowe, mającym na celu współpracę tych szkół, dbanie o ich interesy i reprezentację w środowisku szkolnictwa wyższego zarówno w kraju, jak za granicą.

## Październik 2015

## 20 października

**Spotkanie ze studentami zagranicznymi**

Rektor Pawlak spotkał się z grupą studentów zagranicznych, którzy w semestrze zimowym 2015/2016 podjęli studia w PWSZ w Koninie. Na semestr zimowy do PWSZ w Koninie przyjechało 36 studentów: 29 Turków, pięciu Portugalczyków, jeden Afgańczyk oraz jeden Kirgiz. Są to studenci uczelni: Cukurova University, Kafkas University, Kahramanmaraş Setcu Imam University, Karadeniz Technical University, Mersin University, Ondokuz Mayıs University, Selcuk University, Uludag University, Usak University oraz Instituto Politecnico de Braganca. Studenci Erasmusa dołączyli do studentów na kierunkach: zarządzanie, bezpieczeństwo



## Październik 2015

wewnętrzne, filologia angielska, praca socjalna, pedagogika oraz wychowanie fizyczne.

## 21–24 października

**Wizyta na Litwie**

Prof. Mirosław Pawlak, rektor PWSZ w Koninie, dr Artur Zimny, prorektor ds. kształcenia, oraz mgr Patrycja Herman-Wróbel, kierownik Biura Rektora, przebywali z wizytą w Panevezys College w Poniewieżu, w uczelni, z którą PWSZ w Koninie współpracuje nieprzerwanie od kwietnia 2013 r. Celem wyjazdu był udział w III Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Dydaktycznej „Trends in science and higher education studies under conditions of globalization” współorganizowanej przez konińską uczelnię oraz Daugavpils University na Łotwie.



## Listopad 2015

## 2–7 listopada

**Rektor w Budapeszcie**

Rektor Mirosław Pawlak i dr Anna Mystkowska-Wiertelak z Wydziału Filologicznego gościli w Eötvös Loránd University w Budapeszcie. Była to pierwsza wizyta przedstawicieli PWSZ w Koninie na węgierskiej uczelni i miała charakter dydaktyczno-monitoringowy. Podczas pobytu rektor prof. Mirosław Pawlak spotkał się z prof. Gáborem Erdődy, prorektorem ds. współpracy międzynarodowej, oraz dr. László Borhy, dziekanem Wydziału Filologicznego. Wyjazd rektora służył bliższemu poznaniu się z władzami partnerskiej uczelni oraz zawarciu przyjaznych kontaktów, które zaowocują w przyszłości dobrą współpracą i wymianą studentów oraz nauczycieli. W ramach działań dydaktycznych dr Anna Mystkowska-Wiertelak

## Listopad 2015

przeprowadziła zajęcia dla węgierskich studentów nt. *Language learning strategies, Grammar learning strategies, Teaching grammar – a practical perspective*. Wyjazd zrealizowany był w ramach programu Erasmus+.

## 18 listopada

**Podpisanie umowy o współpracy z Uniwersytetem Opolskim**

Rektor prof. zw. dr hab. Mirosław Pawlak oraz prof. zw. dr hab. Sławomir Nicieja, rektor Uniwersytetu Opolskiego, podpisali umowę o współpracy między uczelniami. Umowa przewiduje następujące formy współdziałania: umożliwienie studentom PWSZ w Koninie korzystania z laboratoriów Uniwersytetu Opolskiego, uczestnictwo w konferencjach i seminariach, udostępnienie przez PWSZ w Koninie bazy do prowadzenia przez Uniwersytet Opolski studiów podyplomowych, umożliwienie pracownikom Uniwersytetu Opolskiego, po pozytywnej ocenie przełożonych, prowadzenia zajęć dydaktycznych w PWSZ w Koninie, podejmowanie wspólnych badań i opracowań naukowych, umożliwienie pracownikom dydaktycznym PWSZ w Koninie podejmowania studiów podyplomowych i doktoranckich prowadzonych przez Uniwersytet Opolski oraz przeprowadzanie przewodów doktorskich i habilitacyjnych, publikowanie dorobku naukowego, podręczników i skryptów oraz udostępnianie baz danych komputerowych dotyczących dziedzin współpracy naukowej i dydaktycznej, wymianę publikacji i wydawnictw uczelnianych oraz wspólne publikacje.



## 24–28 listopada

**Rektor z wizytą w Istambule**

Rektor Mirosław Pawlak gościł w Turcji. Spotkał się z prof. dr. Siddika Semahat Demir, rektorem

## Grudzień 2015

Istanbul Kültür University, oraz prof. dr. M. Emin Karahan, rektorem Beykent University. Celem spotkania było zacieśnienie współpracy między uczelniami. W programie wizyty były także spotkania z wykładowcami, podczas których omówiono możliwości bliższej współpracy, a w szczególności prowadzenia wspólnych studiów magisterskich oraz projektów naukowo-badawczych. Ponadto rektor podczas wizyty w Istanbul Kültür University wygłosił wykład dla tureckich wykładowców i studentów nt.: *Individual differences in language learning and teaching*.



## 16 grudnia

**Rektor wręczył stypendia naukowe**

Prof. Mirosław Pawlak wręczył listy gratulacyjne 218 studentom, którzy otrzymali stypendium naukowe rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie na rok akademicki 2015/2016. – Jesteście najlepszymi i najbardziej zaangażowanymi studentami naszej uczelni. Wasza postawa jest godna podziwu – powiedział prof. Mirosław Pawlak, który tłumaczył, że wyróżnione osoby to te, którym nie tylko chce się uczyć, ale jeszcze robić coś dla uczelni. Rektor Pawlak wyjaśniał, że wyróżnione osoby musiały same o to stypendium wystąpić, same opisać swoje dokonania. – Sami więc wzięliście na siebie odpowiedzialność za po-



## Grudzień 2015

wodzenie tej decyzji – zaznaczał. Wyjaśniał, że wysokość stypendium jest w tym roku znacznie wyższa niż w latach poprzednich, a także wyższa niż na wielu innych uczelniach. I tak studenci zakwalifikowani do I grupy będą otrzymywali przez dziesięć miesięcy (od października 2015 do czerwca 2016 r.) po 800 zł na miesiąc, II grupy – 650 zł, III grupy – 500 zł.

## 17 grudnia

## Posiedzenie Prezydium KRePSZ

Prof. Mirosław Pawlak uczestniczył w posiedzeniu Prezydium Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych, które odbyło się w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Ciechanowie. Tematem rozmów były sprawy bieżące dotyczące funkcjonowania KRePSZ, a także kwestie związane z agendą styczniowego spotkania Prezydium KRePSZ z ministrem nauki i szkolnictwa wyższego.



## Styczeń 2016

## 12 stycznia

## Spotkanie z dyrektorami szkół ponadgimnazjalnych

Rektor Mirosław Pawlak oraz prorektorzy dr Joanna Chojnacka-Gärtner i dr Artur Zimny spotkali się z dyrektorami szkół ponadgimnazjalnych naszego regionu. – Dotychczasowa współpraca przebiegała bardzo dobrze – podziękował gościom na wstępie prof. Pawlak. – Wspólnie realizujemy wiele przedsięwzięć, m.in. patronaty nad klasami akademickimi, np. z konińskim Centrum Kształcenia Ustawicznego nad klasą o profilu bezpieczeństwa, a w I Liceum Ogólnokształcącym nad klasą językową – wyjaśnił i przypomniał inne wspólne

działania, jak maraton matematyczny, festiwal nauki, święta patronów oraz udział młodzieży ponadgimnazjalnej w uczelniowych wykładach otwartych, Drzwiach Otwartych, Dniu Filologii i innych. Dyrektorzy zapewnili o chęci dalszego współdziałania. Wymienili również swoje uwagi na temat obecnej i przyszłej współpracy. Podczas spotkania ustalono m.in. termin Drzwi Otwartych 2016, które odbędą się 1 marca 2016 r.

## 15 stycznia

## Spotkanie z ministrem Jarosławem Gowinem

Rektor Mirosław Pawlak uczestniczył w spotkaniu Prezydium Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych, które odbyło się w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego w Warszawie. W posiedzeniu uczestniczył minister Jarosław Gowin razem z kierownictwem resortu. Poruszono temat aktualnych działań resortu, a także problemów nurtujących środowisko publicznych wyższych szkół zawodowych. Jak powiedział minister Gowin, uczelnie te stanowią trwałą i samodzielny segment polskiego szkolnictwa wyższego ze względu na ich znaczenie dla lokalnego rynku pracy oraz rolę społeczną i kulturotwórczą.

## 20 stycznia

## Media w PWSZ

Rektor Mirosław Pawlak oraz prorektor dr Artur Zimny spotkali się z przedstawicielami mediów z Konina i regionu. Obie strony podkreśliły zadowolenie z dotychczasowej współpracy. Coroczne spotkanie jest dobrą okazją do przedstawienia planów uczelni na najbliższy rok. Dlatego prof. Pawlak mówił o nowych kierunkach, w tym przyszłości pielęgniarstwa, które mają ruszyć od przyszłego roku akademickiego, a także o Centrum Porad Żywnościowych i Dietetycznych (Wydział Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia), które rozpocznie swoją działalność już w marcu. Obaj rektorzy, pytani przez dziennikarzy, określili planowany przyszły nabór na 800 studentów. Prorektor Zimny podkreślił duże zainteresowanie logistyką. Na spotkaniu media reprezentowali dziennikarze: Merkury, Zet Gold, RMF MAXX; TV Wielkopolska; portale: LM, Wirtualny Konin; gazety: „Przegląd Koniński”, „Kurier Stupecki”, „Echo Turku” i „Kurier Kolski”.

## Styczeń 2016

## Styczeń 2016

## 21–22 stycznia

## Konferencja o umiędzynarodowieniu studiów

Prof. Mirosław Pawlak, dr Artur Zimny oraz mgr Patrycja Herman-Wróbel uczestniczyli w corocznej konferencji na temat umiędzynarodowienia szkolnictwa wyższego w Polsce. Konferencja pt. „Studenti zagraniczni w Polsce 2016” zorganizowana została w Gdańsku przez Fundację Edukacyjną Perspektywy, Konferencję Rektorów Akademickich Szkół Polskich oraz Gdański Uniwersytet Medyczny. Tematem przewodnim konferencji było umiędzynarodowienie szkolnictwa wyższego w praktyce. Dyskutowano na temat najnowszych trendów promocji uczelni i nowych narzędzi marketingowych stosowanych podczas rekrutacji studentów zagranicznych.



## Luty 2016

## 2 lutego

## Porozumienie z Akademią Pomorską w Słupsku

Prof. zw. dr hab. Mirosław Pawlak, rektor PWSZ w Koninie, oraz prof. nadzw. dr hab. Roman Drozd, rektor Akademii Pomorskiej w Słupsku, podpisali umowę o współpracy. Jej celem jest zapewnianie wysokiego poziomu kształcenia przedmiotów podstawowych i kierunkowych oraz rozwoju naukowego pracowników.

Podpisana 2 lutego umowa jest wstępem do kolejnych umów, np. umożliwiających studentom PWSZ w Koninie korzystanie z laboratoriów AP, uczestnictwo pracowników i studentów w konferencjach oraz seminariach, podejmowanie wspólnych badań i opracowań naukowych, jak też wspólne publikacje pracowników obu uczelni. Dzięki tej umowie pracownicy dydaktyczni PWSZ

## Luty 2016

w Koninie będą mogli podejmować studia podyplomowe i doktoranckie prowadzone przez AP oraz przeprowadzać przewody doktorskie i habilitacyjne na ogólnie przyjętych zasadach.

## 7–9 lutego

## Posiedzenie Prezydium KRePSZ w Koninie



Rektor Mirosław Pawlak był gospodarzem spotkania Prezydium Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych, którego jest wiceprzewodniczącym. W spotkaniu wzięli udział rektorzy państwowych wyższych szkół zawodowych z Oświęcimia, Elbląga, Nowego Sącza, Raciborza, Włocławka, Opola, Łomży oraz Ciechanowa.

Tematem posiedzenia Prezydium KRePSZ były sprawy dotyczące bieżącego funkcjonowania, a także kwestie związane z najbliższą konferencją rektorów organizowaną w marcu przez PWSZ im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu.

Patrycja HW

## 11 lutego

## Rektor na posiedzeniu Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Prof. Mirosław Pawlak, wiceprzewodniczący Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych, uczestniczył w posiedzeniu plenarnym Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które odbyło się w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Podczas spotkania dyskutowano nad istotnymi kwestiami dotyczącymi szkolnictwa wyższego w Polsce. Ponadto nagrodzono laureatów konkursu „Skomplikowane i proste. Młodzi uczeni o swoich badaniach”, organizowanego przez miesięcznik „Forum Akademickie”.

Patrycja HW

Opracowano na podstawie danych Biura Rektora i Biura ds. Promocji PWSZ

# Nie jest łatwiej

Z prof. zw. dr. hab. Miroslawem Pawlakiem, rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie na, drugą z kolei, kadencję 2015–2019, a także od września 2015 r. wiceprzewodniczącym Konferencji Rektorów Publicznych Wyższych Szkół Zawodowych rozmawia Ewa Kapyszewska

**Upłynęło już kilka miesięcy Pana kolejnej kadencji jako rektora PWSZ w Koninie. Podczas inauguracji roku akademickiego 2015/2016 zapowiedział Pan kontynuację zmian. Co już się udało zrealizować? Czy po czterech latach kierowania uczelnią jest łatwiej czy trudniej?**

Myślałem, że będzie łatwiej, ale na razie łatwiej nie jest. Jestem osobą, która niestety rzadko jest zadowolona z istniejącego stanu rzeczy i zawsze widzę coś, co można poprawić, aby działało lepiej. Minęło dopiero kilka miesięcy drugiej kadencji, a zadań jest dużo i nie wygląda na to, aby było ich mniej niż w poprzednich czterech latach. Jeśli chodzi o uczelnię, to zmieniła się jej struktura organizacyjna. Od nowego roku akademickiego funkcjonuje Wydział Filologiczny. Uruchomiliśmy też dwa nowe kierunki: finanse i rachunkowość oraz energetykę. Przeprowadziliśmy dawno oczekiwany remont budynku przy ulicy Przyjaźni. Pracy, jak zawsze, jest dużo, staramy się usprawnić funkcjonowanie poszczególnych komórek, m.in. administracji, działu informatycznego itd.

**Znaczącą zmianą jest rezygnacja dr Joanny Chojnackiej-Gärtner z funkcji prorektora**

foto. Ewa Kapyszewska



**ds. rozwoju i promocji uczelni. Kto przejmie obowiązki dotyczące pionu, którym kierowała?**

Pani Prorektor złożyła rezygnację z przyczyn rodzinnych i tę decyzję muszę uszanować. Z dr Joanną Chojnacką-Gärtner współpracuję od blisko ośmiu lat, przez kilka lat jako dyrektor Instytutu Neofilologii, w którym była moim zastępcą, a więc również dla mnie nie jest to sytuacja łatwa. Po wprowadzeniu przez Senat stosownych zmian do Statutu PWSZ w Koninie podjąłem decyzję, że do chwili innych rozstrzygnięć będę kierował uczelnią przy pomocy jednego prorektora. Dr Artur Zimny przejmie nadzór nad pozyskiwaniem funduszy zewnętrznych, a także nad działalnością centrów ogólnouczeniowych, a mnie będą podlegały bezpośrednio Biuro ds. Promocji, Biblioteka i Wydawnictwo. Przyszłość pokaże, czy konieczne będą inne decyzje w tym zakresie.

**Jak się ma najmłodszy wydział na uczelni, czyli Wydział Filologiczny?**

Całkiem nieźle. Kształci studentów na dwóch kierunkach studiów pierwszego i drugiego stopnia w zakresie filologii angielskiej i filologii germańskiej. Na każdym kierunku jest oferowanych kilka specjalności. Od początku roku akademickiego utworzono na wydziale dwie katedry: Katedrę Badań nad Uceniem się i Nauczaniem Języków Obcych (KBJO) oraz Katedrę Literaturoznawstwa i Translatologii (KLT).

Władze wydziału mają przed sobą ogromne zadanie, bo po pierwsze muszą uzasadnić, że wydział jest potrzebny, czyli, innymi słowy, zapewnić, żeby byli kandydaci i studenci. Temu ma służyć modyfikacja oferty edukacyjnej. Ruszyła już specjalność filologia angielska z językiem włoskim, być może będą uruchamiane jeszcze inne specjalności. Warto zresztą podkreślić, że wyniki rekrutacji na studia II stopnia bardzo pozytywnie nas zaskoczyły. Po drugie wydział musi, skoro prowadzi studia magisterskie, zintensyfikować działalność naukową. Powinien też przystąpić za kilka lat do parametryzacji. Wiąże się to z otrzymaniem kategorii naukowej, a w konsekwencji z przyznaniem dodatkowych funduszy na prowadzenie działalności naukowej. Mam też nadzieję na realizację różnego rodzaju projektów. Wiem, że prof. Lewandowska-Tomaszczyk pracuje nad projektem programu Erasmus+, którego partnerzy byłiby nie tylko z Europy, lecz także ze Stanów Zjednoczonych Ameryki. Tak widzę rolę tego wydziału, którego działania, ze

względu na drugi stopień studiów, powinny być szczególnie intensywne. Władze wydziału muszą się wykazać inicjatywą, bo jego możliwości są zupełnie inne, niż pozostałych wydziałów, co trzeba pokazać.

**Czy przy wydziale funkcjonują koła naukowe?**

Są dwa koła naukowe, które działały już wtedy, kiedy występowaliśmy o zgodę na prowadzenie studiów magisterskich. Koła są organizatorami konferencji studenckiej, której kolejna edycja będzie realizowana wiosną. Z mojej inicjatywy konferencja ma być skierowana tym razem nie tylko do studentów naszej uczelni, lecz także studentów państwowych wyższych szkół zawodowych w całej Polsce. Dotąd uczestniczyli w nich tylko nasi studenci. Uważam, że było to dla nich mało motywujące. Co innego występować przed swoimi kolegami i nauczycielami, a co innego przed studentami innych uczelni. W związku z tym, że z wieloma uczelniami mamy dobrą współpracę, to mam nadzieję, że się uda ten zamysł zrealizować.

**A co słychać w Akademickim Centrum Językowym?**

Start był zadowolający, choć mam nadzieję, że jeszcze lepiej będzie za rok. Mamy kilkudziesięciu słuchaczy. Można powiedzieć, że nie jest to dużo, ale każde takie przedsięwzięcie potrzebuje czasu, aby się rozwinąć. Konkurencja na tym rynku jest bardzo silna, więc myślę, że o pełnym sukcesie będzie można powiedzieć za rok. Już dziś ACJ przynosi zyski, choć nie było to jego głównym celem. Ważna jest dla nas raczej jego rola promocyjna. Przede wszystkim chcemy współpracować z różnego rodzaju firmami, a także planujemy utworzenie u nas centrum egzaminacyjnego. Wiem, że rozmowy na ten temat się toczą. Wymaga to inwestycji, ale w rezultacie spowoduje, że uczelnia będzie kojarzona z nauczaniem języków, z egzaminami, a także kursami przygotowujących do egzaminów. Właśnie takie cele stawiam przed ACJ.

**Zapowiadał Pan poszerzenie oferty edukacyjnej o nowe kierunki. Co się w tej kwestii dzieje?**

W tej chwili prowadzone są prace nad informatyką, kosmetologią i pielęgniarstwem. W tym roku ruszyły dwa nowe kierunki. Kierunek finanse i rachunkowość cieszył się ogromnym powodzeniem. O możliwość studiowania na tym kierunku ubiegało się najwięcej kandydatów. Jeśli chodzi

o energetykę, nie powiem, żebyśmy byli zadowoleni z liczby studentów (dwudziestu kilku). Studia zostały uruchomione, bo takie były nasze zobowiązania wobec miasta i regionu. Teraz władze wydziału muszą się postarać tak rozreklamować ten kierunek, aby kandydatów było w przyszłym roku więcej. Nie oszukujmy się, niektóre wydziały mają większe trudności rekrutacyjne niż inne. Każdy z nich musi poszukiwać dróg własnego rozwoju. Wydział Techniczny boryka się z problemem odpowiedniej liczby kandydatów, ale to samo obserwuje się na mniejszych politechnikach. Także Wydział Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia powinien zdecydować, jakie będą kierunki jego rozwoju. Rekrutacja w tym roku nie zachwycała. Planowane kierunki – pielęgniarstwo i kosmetologia – mogą uratować wydział, ale trzeba podejść do tego ostrożnie. Próbuję uświadomić władzom wydziału, że nie należy się spodziewać, że nagle wzrośnie dwukrotnie liczba kandydatów. Z jednej strony są to pożądane posunięcia, ale z drugiej strony trzeba sobie zdawać sprawę, że niektóre kierunki będą musiały zniknąć, ponieważ nie przypuszczam, żeby wydział mógł prowadzić aż pięć kierunków.

**Uruchomienie pielęgniarstwa i kosmetologii jest planowane na przyszły rok?**

Tak, dokumenty już zostały wysłane. Potrzebne są opinie Polskiej Komisji Akredytacyjnej oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a w przypadku pielęgniarstwa także zgoda Ministerstwa Zdrowia. To akurat jest skomplikowana sprawa.

**A informatyka?**

Także ma ruszyć w przyszłym roku. W lutym Senat uczelni podjął uchwałę o uruchomieniu informatyki, a w marcu dokumenty zostaną przesłane do PKA. Kierunek ma funkcjonować na Wydziale Społeczno-Ekonomicznym.

**Czy kierunki, które odnotowały znaczny spadek zainteresowanych studiowaniem, planują jakieś nowości?**

Na kierunkach praca socjalna i pedagogika będą musiały być podjęte działania mające na celu zwiększenie liczby kandydatów. Cały czas widzimy tam spadek zainteresowania. Być może staniemy w pewnym momencie przed pytaniem, czy to mają być odrębne kierunki, czy nie. Podejmowaliśmy rozmowy na temat utworzenia zupełnie nowego kierunku, który łączyłby pedagogikę i pracę

socjalną. Mamy jednak obietnice pracowników, że będą w stanie przyciągnąć kandydatów nowymi specjalnościami. Zobaczymy, jak to się ułoży. Każdy ponosi odpowiedzialność za swoje decyzje, a ja na tym etapie nie chcę deklarować takich czy innych rozwiązań. Jeśli chodzi o pracę socjalną, okaże się, jaki będzie nabór za rok. Obserwuję, że młodzi ludzie nie są już tak skorzy do tego, aby wybierać ten rodzaj pracy. Nie ukrywam, że mam też obawy dotyczące pielęgniarstwa, w związku z tym, że choć odmłodzenie kadry pielęgniarskiej jest konieczne, to jest to ciężka praca i bardzo trudne studia. Ciekawi mnie, z jakim odzewem spotka się ten kierunek. Jedną sprawą jest bowiem to, że może pielęgniarek nie być na rynku pracy, a drugą – czy są osoby, które chcą pracować w tym zawodzie. To są dwie rzeczy, które trzeba wziąć pod uwagę. Jeśli obok pielęgniarstwa ma się do wyboru kosmetologię, dietetykę czy bezpieczeństwo wewnętrzne i inne kierunki, to ostatecznie na pielęgniarstwo można się nie decydować.

**Rozwija się współpraca zagraniczna. Każdego roku mamy coraz więcej studentów z zagranicy.**

To nie ulega wątpliwości. Już teraz mamy podpisanych około 60 umów w programie Erasmus, ale także z bliższymi partnerami, np. na Litwie w Poniewieżu. Cieszę się z wymiany studentów, a przede wszystkim z tego, że wielu naszych studentów wyjeżdża do uczelni zagranicznych. Powiedzmy sobie szczerze, wyjazdom sprzyja to, że finansujemy, jak rzadko która uczelnia, koszty przejazdów do wysokości 1500 zł. Do nas przyjeżdża w każdym semestrze między 40 a 50 osób, to jest bardzo duża liczba. Jest się z czego cieszyć, bo myślę, że dobrze jest, że konińscy studenci mają możliwość studiowania z osobami z zagranicy i nawiązania z nimi koleżeńskich relacji. Chcę powiedzieć, że ta liczba przekracza liczbę studentów zagranicznych w wielu średniej wielkości uczelniach akademickich. Mamy się więc czym chwalić.

**Wśród studentów zagranicznych są głównie Turcy i Portugalczycy. Czy jest szansa, aby przyjeżdżali do nas studenci z innych krajów?**

To jest skomplikowane. Ciekawym zjawiskiem jest to, że chętnie przyjeżdżają do nas Portugalczycy. Decyduje pewnie dobra opinia o naszej uczelni oraz lokalizacja. Z Konina mają dogodny dojazd do wielu miejsc, które chcą zobaczyć. Myślę, że w najbliższych latach możemy się spodziewać studentów ze Słowacji, Estonii, Litwy, bo trudno

przypuszczać, że na przykład Włosi będą tu chcieli przyjechać. Nie da się zaprzeczyć, że najlepszą współpracę mamy z Turcją, także na płaszczyźnie naukowej.

**W PWSZ w Koninie dzieje się, jak zwykle, sporo. O czym warto wspomnieć?**

Z mojej inicjatywy odbył się w tym roku akademickim, po raz pierwszy od wielu lat, Koncert Świąteczny, z czego jestem bardzo dumny. Była to okazja do zaproszenia do nas władz miasta, powiatu, samorządowców, przedsiębiorców. Koncert w wykonaniu Chóru Akademickiego PWSZ w Koninie był bardzo udany. Chciałbym w tym miejscu bardzo serdecznie podziękować mojemu przyjacielowi prof. Andrzejowi Ryłko za ogromną pracę, którą włożył w rozwój chóru. Efekty tej pracy są imponujące. Oczywiście ogromne podziękowania należą się też studentom, pracownikom i słuchaczom Uniwersytetu Trzeciego Wieku, którzy w chórze śpiewają. Bez nich nie byłoby przecież tego sukcesu.

**Jakie wyzwania przed uczelnią?**

Wyzwania pozostają takie same, dotyczą przede wszystkim zmian demograficznych. Zobaczymy, jak po zmianie rządu Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego będzie podchodziło do kwestii finansowania uczelni. Kolejnym wyzwaniem jest rozwój naukowy kadry. Cieszę się, że mamy w swoich szeregach nowego doktora. Ostatnio pracę doktorską obroniła Pani Ewa Janeczek. Serdecznie gratuluję. Kluczową sprawą jest dla nas rozwój kadry w podstawowym miejscu pracy.

**Inwestycje...**

Jeśli chodzi o założenia inwestycyjne, to staramy się o fundusze na termomodernizację budynku przy ul. Przyjaźni, chcemy wymienić okna, ocieplić ściany, a także wymienić oświetlenie. Poza tym planujemy drobne inwestycje, np. parking przy ul. Wyszyńskiego, a także będziemy składać ponownie wniosek do ministerstwa o fundusze na zagospodarowanie terenu wokół CWD. Od kwietnia ten obiekt będziemy mogli wykorzystywać komercyjnie. Pozbędziemy się wielu ograniczeń, które mieliśmy do tej pory. Ponadto, w związku z tym, że coraz mniej studentów korzysta z akademików, mamy plan przekształcenia części pokoi w domach akademickich w pokoje hotelowe. Chodzi nam nie tylko o zarobienie dodatkowych pieniędzy, ale przede wszystkim uzyskanie miejsc

noclegowych dla uczestników konferencji naukowych, które się u nas odbywają. Baza noclegowa jest w Koninie, niestety, bardzo skromna.

**Tak się składa, że w trakcie trwania Pana drugiej kadencji uczelnia będzie obchodzić ważny jubileusz...**

Nie będę ukrywał, że już myślimy o obchodach dwudziestolecia uczelni, które będziemy świętować w roku akademickim 2018/2019. Wkrótce powołam odpowiedni zespół, który się zajmie przygotowaniem, bo choć wydaje się, że jest dużo czasu, to jednak nie tyle, aby już dzisiaj o tym nie myśleć. Będzie to ostatni rok mojej drugiej kadencji jako rektora PWSZ w Koninie. W programie na pewno znajdzie się konferencja rektorów państwowych wyższych szkół zawodowych.

**Wspomniał Pan o niewiadomych związanych z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego w nowej obsadzie. Mówi się o zmianach dotyczących studiów licencjackich, a nawet ich likwidacji. Czy mamy czuć niepokój?**

Są takie propozycje, ale minister Gowin mówił publicznie, że nie dotyczy to PWSZ-ów i nie wszystkich kierunków, poza tym te plany nie są jeszcze sprecyzowane. Widać to było wyraźnie podczas naszego spotkania z wicepremierem Gowinem i jego zastępcą. Choć w najbliższym czasie nastąpią pewne modyfikacje aktów prawnych, to nowa ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym ma się pojawić dopiero za kilka lat. Ważne jest, jak stwierdził minister Gowin, że PWSZ-y są i będą ważnym i niezależnym segmentem szkolnictwa wyższego w Polsce. Podczas spotkania ustaliliśmy też, że będziemy mogli zgłaszać nasze postulaty dotyczące funkcjonowania tego sektora. Wydaje mi się, że jeżeli chodzi o studia licencjackie, to mogą być dwie ścieżki tych studiów, może będzie rozróżnienie między profilem praktycznym a akademickim. Nie przewiduję wyjścia z systemu bolońskiego, bo byłoby to zbyt kosztowne.

**Dziękuję za rozmowę i życzę wielu sukcesów.**

# Rok kolejnych wyzwań

Inauguracja roku akademickiego 2015/2016, która odbyła się 6 października 2015 r. w Auli im. Jana A.P. Kaczmarska, była wyjątkowa, ponieważ inaugurowała także kolejną kadencję rektora prof. zw. dr. hab. Mirosława Pawłaka.





Profesor Mirosław Pawlak, gospodarz uroczystości, przywitał gości, wśród których byli m.in. senatorowie i posłowie, przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, samorządowcy i przedsiębiorcy, a przede wszystkim studenci pierwszego roku oraz studenci z zagranicy, którzy przyjechali do Konina w ramach projektu Erasmus+. Uroczystość uświetnili swoją obecnością poprzedni rektorzy PWSZ w Koninie: prof. dr hab. Józef Orczyk oraz dr hab. Wojciech Poznaniak.

Na samym początku Rektor Pawlak poprosił o uczczenie minutą ciszy pamięć o osobach, które odeszły w trakcie poprzedniego roku akademickiego. Byli to prof. Marian Walczak i prof. Wiesław Krzyżaniak oraz Pani Jolanta Przybylak.

### Wystąpienie inauguracyjne

#### Rektor Mirosław Pawlak wygłosił przemówienie inauguracyjne, w którym mówił:

Jest to inauguracja szczególna, przede wszystkim dla mnie, ponieważ otwiera moją drugą kadencję na stanowisku rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie. To dla mnie wielki zaszczyt i honor, ale także wielka odpowiedzialność. W pierwszej kadencji mieliśmy do czynienia z wieloma wyzwaniami, ale też wiele udało się nam zrobić. Mam nadzieję, że tak będzie również w kolejnej kadencji. Zawsze powtarzam, że jeśli się sprawuje tak odpowiedzialną funkcję, trzeba robić

rzeczy dobre, jakkolwiek je definiujemy i jak ja je definiuję jako rektor PWSZ w Koninie.

Rok akademicki otwieramy w zmienionej nieco strukturze, ponieważ do trzech wydziałów, które funkcjonowały na naszej uczelni, doszedł Wydział Filologiczny, na którym są prowadzone studia I i II stopnia na kierunkach filologia angielska i filologia germańska. Jest to wydział, z którym osobiście wiąże ogromne nadzieje, szczególnie jeżeli chodzi o działalność naukową. Życzę władzom wydziału, przed którymi wiele wyzwań, a szczególnie Pani dziekan dr Annie Stolarczyk-Gembiak, wszystkiego najlepszego.

W strukturze uczelni pojawiła się nowa jednostka organizacyjna: Akademickie Centrum Językowe. Uczelnia rozpoczyna działalność, która ma na celu z jednej strony naukę języków, co jest rzeczą oczywistą, a z drugiej – prowadzenie kursów językowych dla osób zainteresowanych poznawaniem nowych języków i kultur. To jest zupełnie nowy wymiar działalności naszej uczelni, a mnie najbardziej cieszy to, że decyzją wysokiego Senatu ACJ udało się powołać i że ten start był całkiem udany. Oczywiście każdy początek jest trudny i potrzeba czasu, aby ACJ mogło się zakorzenić w świadomości mieszkańców miasta, którzy będą dokonywać określonych wyborów.

Powstały nowe katedry, nastąpiły też pewne zmiany w administracji, które mają na celu sprawniejsze działanie uczelni.

Zmienia się oblicze PWSZ. Jeśli mieliście Państwo okazję odwiedzić budynek przy ul. Przyjaźni, to widać tam odnowione wejście, wyremontowany parter. Myślę, że jest to taka zmiana, która rzutuje na wizerunek uczelni, ale także uprzyjemnia i pracę, i naukę. Czyni to miejsce bardziej przyjaznym dla studentów. Jest tam więcej przestrzeni, są sofy, fotele, które pozwalają studentom dobrze spędzać czas, pracować, podłączyć się do sieci internetowej.

Na początku roku akademickiego nie można nie wspomnieć o wynikach rekrutacji. Mimo naszych obaw, które są zawsze, bo zagrożenie jest duże, jeśli chodzi o demografię, to na dzisiaj liczba 765 osób, które złożyły dokumenty na studia stacjonarne i niestacjonarne, jest wynikiem całkiem niezłym i możemy się nim pochwalić. Oczywiście są kierunki bardziej popularne, w tym roku to przede wszystkim nowy kierunek finanse i rachunkowość, którego uruchomienie to owoc pracy prorektora dr. Artura Zimnego, a także dziekana prof. Piotra Niedzielskiego z Uniwersytetu Szczecińskiego. Jak

się okazało, był to strzał w dziesiątkę, skoro jest to najbardziej popularny kierunek na uczelni, zarówno jeśli chodzi o studia stacjonarne, jak i niestacjonarne. Rusza też inny kierunek, który od dawna obiecywaliśmy miastu, jest to energetyka. Jest to też na pewno wielki sukces i tutaj wielkie podziękowania dla Pani dziekan dr Delczyk-Olejniczak. W tym przypadku sytuacja jest nieco trudniejsza, ponieważ ona jest zawsze trudniejsza na kierunkach technicznych, ale udało się kierunek uruchomić, co nas bardzo cieszy, i mamy nadzieję, że dzięki porozumieniom z różnymi firmami ten kierunek będzie się cieszył coraz większym zainteresowaniem.

Proszę Państwa, jest tak, że niektóre kierunki są bardziej popularne, inne mniej, niektóre wydziały radzą sobie lepiej, inne gorzej. Należy pamiętać, że uczelnia działa jako całość i tak musimy na to patrzeć. W tym roku nie udało się nam uruchomić dwóch kierunków: inżynierii środowiska, ale też zarządzania, przy czym w przypadku tego drugiego kierunku była to nasza świadoma decyzja, że po uruchomieniu kierunku finanse i rachunkowość, kierunek zarządzanie będziemy wygaszać.

Nie sposób nie powiedzieć kilku słów na temat zagrożeń, z jakimi musimy się zmierzyć w tej kadencji i z których wszyscy musimy sobie zdawać sprawę. Przede wszystkim jest to niż demograficzny, który oznacza spadającą liczbę kandydatów. Jest to problem, który dotyka wszystkich wyższych uczelni i na pewno dotknie także nas. Drugim problemem jest konieczność zwiększenia liczby pracowników, dla których PWSZ w Koninie jest podstawowym miejscem pracy. Polityka ministerstwa jest taka, że finansowanie osób w dodatkowym miejscu pracy będzie się stopniowo zmniejszać, co już w tym roku dało się odczuć.

Chciałbym wspomnieć o tych rzeczach, które chcemy zrobić w najbliższym czasie. Przede wszystkim mamy w planach nowe kierunki i specjalności. Trwają prace nad uruchomieniem kierunku informatyka, który, mamy nadzieję, ruszy od nowego roku akademickiego na Wydziale Społeczno-Ekonomicznym. Trwają intensywne prace na Wydziale Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia nad kierunkami kosmetologia oraz pielęgniarstwo, które chcemy reaktywować po dłuższej przerwie.

Musimy w coraz większym stopniu opierać się na własnej kadrze akademickiej. Każdego roku powtarzam, że wspieramy rozwój naukowy kadry akademickiej, wspieramy wyjazdy na konferencje i będziemy próbowali doprowadzić do tego, aby jak najwięcej osób było zatrudnionych w PWSZ w Koninie na pierwszym etapie.



Z całą pewnością chcemy rozwijać działalność naukową. Mamy w tym momencie dwa czasopisma naukowe – na Wydziale Społeczno-Ekonomicznym i na Wydziale Filologicznym, które, mam nadzieję, w tym roku stanie się czasopismem punktowanym<sup>1</sup>.

Będziemy też prowadzić kolejne remonty w kolejnych budynkach, aby stały się jeszcze bardziej przyjazne dla pracowników i studentów. Będziemy się starali zdobywać fundusze w nowej perspektywie unijnej. Projekty nie zawsze kończą się tym, czym byśmy chcieli, ale na pewno takiego dofinansowania musimy poszukiwać.

Dziękuję Panu Prezydentowi Józefowi Nowickiemu i Panu Wiesławowi Steinke, przewodniczącemu Rady Miasta Konina, za to, że współpraca układa się wzorowo. Mam nadzieję, że będzie ona jeszcze lepsza. Dziękuję za wsparcie, bo jest ono dla nas bardzo ważne.

<sup>1</sup> 23 grudnia 2015 r. czasopismo zostało umieszczone w wykazie czasopism naukowych ogłoszonego przez MNiSW.







Współpracujemy z innymi uczelniami i o tej współpracy świadczy obecność na naszej inauguracji Panów Rektorów, ale też prorektorów i pełnomocników rektorów państwowych wyższych szkół zawodowych. Ta współpraca będzie się, mam nadzieję, zacieśniać. Wiele inicjatyw będziemy chcieli przeprowadzać wspólnie, dotyczących czy to wymiany studentów, czy to pracy naukowej, a może nawet wspólnych projektów. Równie ważna jest współpraca z uczelniami akademickimi. W rozmowach z rektorami zawsze podkreślam, że nie postrzegam naszej szkoły jako konkurencji dla uczelni akademickich, bo byłoby to nieporozumieniem, ale liczymy na ich wsparcie i to wsparcie otrzymujemy. Uczelnie partnerskie starają się nam pomagać, jeśli chodzi o kadre i inne obszary działalności i mam nadzieję, że nowo wybrane władze tych uczelni (w tym roku odbędą się wybory) będą nam równie przychylnie.

Wam, studentom, życzę, abyście z radością zdobywali wiedzę, nowe kompetencje i umiejętności, choć to przecież oczywiste, ponieważ po to przychodzimy na studia, żeby się czegoś nauczyć. Życzę Wam, byście

zaliczali przedmioty i zdawali egzaminy w terminie. My, wykładowcy, staramy się być dla studentów jak najbardziej życzliwi i przyjaźni, ale oczekujemy, że studenci odpłacą się nam rzetelnością i odpowiedzialnością. Studiowanie to jednak nie tylko nauka, to także czas poznawania nowych osób, nawiązywania przyjaźni, a także radoszej studenckiej zabawy.

Życzę Wam, aby studia w PWSZ w Koninie były dla Was czasem poznawania ludzi, świata, uczenia się, jak sobie radzić z wyzwaniami współczesności. W moim przekonaniu każdy cel, który sobie postawimy, jest do zrealizowania, jeżeli się jest wytrwałym, jeżeli się chce go zrealizować. Zachęcam Was do stawiania sobie takich celów, dotyczących nie tylko studiów, ale celów dalekosiężnych, dotyczących różnych płaszczyzn życia, bo jestem przekonany, że warto.

Jestem optymistą, jeżeli chodzi o przyszłość tej uczelni. Uważam, że PWSZ w Koninie nie tylko przetrwa, ale będzie się rozwijać. To jest dobra uczelnia, mamy bardzo dobrą kadre, staramy się



fot. Maciej Sypniewski

dostosowywać nasze kierunki do wymogów rynku pracy. Wszystkie kierunki, które prowadzimy, są kierunkami o profilu praktycznym po to, aby absolwenci dawali sobie radę na rynku pracy. Ten optymizm jest oparty na tym, że wszyscy, mówię tu o pracownikach i studentach, musimy angażować się w to, żeby uczelnia się rozwijała i funkcjonowała. Życzę wszystkim optymizmu i wszystkiego najlepszego w nowym roku akademickim.

### Odnaczenia i medale

Kolejnym punktem uroczystości było nadanie odznaczeń państwowych i wręczenie medali zasłużonym pracownikom PWSZ w Koninie.

Za wzorowe i wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej Medalem Złotym za Długoletnią Służbę została odznaczona mgr Wiesława Kozłowska, a dr Edyta Bielik Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę. Odznaczenia wręczył wojewoda wielkopolski Piotr Florek.

Za całokształt działalności dydaktycznej i organizacyjnej oraz wybitne zasługi dla rozwoju i promowania uczelni najwyższym odznaczeniem uczelnianym, czyli Złotym Medalem Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie, odznaczony został dr Jerzy Jasiński, prorektor PWSZ w Koninie poprzedniej kadencji. Medalem Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie w uznaniu zasług na rzecz rozwoju uczelni, za wzorową pracę dydaktyczną i organizacyjną oraz działalność na rzecz jej promocji, wyróżnieni zostali pracownicy: mgr Tomasz Elsner, mgr Patrycja Herman-Wróbel,



mgr Marcin Olejniczak, mgr Renata Sieczkowska, mgr Elżbieta Wilińska-Hajewska oraz absolwentka pracy socjalnej mgr Katarzyna Grabowska.

### Honorowi Profesorowie PWSZ w Koninie

Inauguracja roku akademickiego była okazją do uhonorowania szczególnie zasłużonych pracowników naukowych uczelni, którzy przyczynili się do jej rozwoju i przysporzyli jej dobrego imienia lub chwały, przez nadanie im tytułu „Honorowy Profesor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie”. Tytuł ten, na wniosek rektora, przyznaje Senat PWSZ. W tym roku przyznano go prof. Stefanowi Bosiackiemu oraz prof. Janowi Grzesiakowi.

### Laudację na cześć prof. Stefana Bosiackiego wygłosiła dr Edyta Bielik, prodziekan Wydziału Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia.

Prof. Stefan Bosiacki urodził się 20 września 1948 r. w Poznaniu. W rodzinnym mieście ukończył prestiżowe I Liceum Ogólnokształcące im. Karola Marcinkowskiego. W latach 1966–1970 studiował na Wydziale Handlowo-Towaroznawczym Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu (obecnie Uniwersytet Ekonomiczny), gdzie uzyskał stopień magistra ekonomii. Na obecnym Uniwersytecie Ekonomicznym zdobył kolejne stopnie naukowe: doktora oraz doktora habilitowanego nauk ekonomicznych.

Pracę zawodową rozpoczął w 1970 r. w Instytucie Handlu Wewnętrznego w Warszawie i kontynuował ją później w Instytucie Turystyki Oddział w Poznaniu, gdzie pełnił funkcję dyrektora oddziału.

Od 1989 r. do chwili obecnej pracuje jako profesor nadzwyczajny na Wydziale Turystyki i Rekreacji poznańskiej Akademii Wychowania Fizycznego. W tej uczelni w latach 1990–1996 pełnił funkcję dziekana wydziału oraz w latach 1996–2002 prorektora ds. studiów. Od początku swojej pracy w AWF pełnił funkcję kierownika Katedry Ekonomiki i Organizacji Turystyki.



Prof. Bosiacki pełnił wiele znaczących funkcji w środowisku akademickim, był m.in. członkiem Rady ds. Kultury Fizycznej i Turystyki przy Prezydencie RP, ekspertem Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego oraz członkiem Państwowej Komisji Akredytacyjnej i wielu innych gremiów.

W latach 2001–2008 sprawował dwukrotnie funkcję rektora Wyższej Szkoły Biznesu w Gorzowie Wlkp. oraz rektora Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu.

Związki Profesora z uczelnią konińską sięgają 2000 r., kiedy z jego inicjatywy utworzono nową specjalność kształcenia – ekonomikę turystyki (późniejszy kierunek – turystyka i rekreacja).

Od początku swojej pracy w PWSZ w Koninie prof. Bosiacki działał aktywnie na rzecz rozwoju uczelni oraz środowiska lokalnego. Od 2001 do 2015 r. był członkiem Senatu uczelni i Rady Wydziału Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia. Aktywnie działał w Senackiej Komisji ds. Finansów oraz Senackiej Komisji ds. Kształcenia. Był kierownikiem Katedry Ekonomiki Turystyki i to jego zasługą było m.in. uruchomienie nowych specjalności kształcenia na kierunku turystyka i rekreacja.

Prof. Bosiacki był organizatorem kilku konferencji i seminariów naukowych na Wydziale Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia dotyczących współczesnych problemów rozwoju turystyki w regionie konińskim. Aktywnie działał w pracach Konińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Koninie.

W PWSZ w Koninie był promotorem i recenzentem kilkuset prac dyplomowych. Jego seminarzyści z powodzeniem kontynuowali naukę na studiach II stopnia w polskich i zagranicznych uczelniach, a niektórzy z nich uzyskali stopnie doktorskie.

Profesor Bosiacki jest autorem ponad 250 publikacji naukowych, członkiem komitetów wydawniczych i redakcyjnych licznych czasopism naukowych.

W życiu prywatnym prof. Stefan Bosiacki zawsze znajduje czas na czynny wypoczynek. W przeszłości uprawiał turystykę żeglarską i pieszą górską, a w czasach licealnych i studenckich był zawodnikiem klubu sportowego „Olimpia” oraz AZS Akademii Ekonomicznej.

Profesor ma również duszę artysty. W czasach studenckich grał na perkusji w zespole „Zwiastuny”. Obecnie wolny czas chętnie spędza z rodziną, a nade wszystko kocha wnuki i im poświęca najwięcej czasu i troski.

### Laudację na cześć prof. Jana Grzesiaka wygłosiła dr Karina Zawieja-Żurowska, dziekan Wydziału Społeczno-Ekonomicznego.

JM Rektorze, Wysoki Senacie, Szanowni Goście, przypaść mi w udziale zaszczyt i przyjemność przedstawienia Państwu dokonań prof. nadzw. dr. hab. Jana Grzesiaka, któremu władze uczelni przyznały tytuł Honorowego Profesora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie. Pozwolę



sobie zatem, choć w wielkim skrócie, przypomnieć niektóre aspekty jego wszechstronnej i bogatej działalności naukowej, dydaktycznej, wychowawczej i społecznej.

Kariera zawodowa prof. Grzesiaka rozpoczęła się w szkole podstawowej w rodzinnych Jaroszewicach Grodzieckich, a dalej była kontynuowana kolejno w Szkole Podstawowej w Grodźcu i w I Liceum Ogólnokształcącym w Koninie, gdzie jako nauczyciel matematyki dawał przykład ciągłego dążenia do samorealizacji. Bardzo szybko dostrzeżono i doceniono jego pasję zawodową oraz zdolności pedagogiczne i naukowe. Potwierdzeniem tego było powołanie go na stanowisko wizytatora metodyka, a następnie naczelnika jednego z wydziałów Kuratorium Oświaty i Wychowania w Koninie. Ważnym doświadczeniem w jego karierze zawodowej była praca w Oddziale Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu, która pozwalała dzielić się bogatą wiedzą, warsztatem metodycznym oraz rodzącymi się w jego umyśle ideami pedagogicznymi.

Przełomowym momentem drogi zawodowej prof. Jana Grzesiaka było rozpoczęcie kariery naukowej w filii kaliskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na stanowisku adiunkta. Jego dalsza kariera zawodowa wiązała się z pełnieniem funkcji kierowniczych w rozwijającej się placówce, między innymi na stanowiskach wicedyrektora Instytutu Pedagogiczno-Artystycznego UAM oraz kierownika Zakładu Kształcenia Pedagogicznego Nauczycieli na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym w Kaliszu.

Rok 1998 był bardzo ważny zarówno dla prof. Jana Grzesiaka, jak i dla naszej uczelni. Wówczas powołano do życia Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Koninie (początkowo WSZ w Koninie), a prof. Janowi Grzesiakowi powierzono funkcję dyrektora ówczesnego Instytutu Edukacji Szkolnej.

Zaledwie rok później Profesor uzyskał tytuł doktora habilitowanego w zakresie nauk humanistycz-



nych. Od początku funkcjonowania kierunku pedagogika był głównym jego filarem jako dyrektor Instytutu Pedagogiki, a w ostatnim okresie – kierownik Katedry Pedagogiki i Pracy Socjalnej.

Jego inicjatywom i przedsięwzięciom dydaktycznym oraz organizacyjnym towarzyszy troska o jakość kształcenia przyszłych nauczycieli. Owocem tych starań są znane w środowisku naukowym i oświatowym cykliczne konferencje.

Warto wspomnieć o bogatym dorobku publikacyjnym, którym może się poszczycić prof. Jan Grzesiak, począwszy od podręczników do nauki matematyki dla klas I–III oraz zbiorów zadań, przez publikacje naukowe, jak *Statystyka w metodologii badań pedagogicznych*, *Podstawy teorii i metodyki kształcenia praktycznego nauczycieli*, aż po liczne monografie naukowe pod jego redakcją oraz artykuły publikowane w Polsce i za granicą.

Pragnienie upowszechniania wypracowanych autorskich rozwiązań metodycznych w kształceniu praktycznym studentów kierunków nauczycielskich zaowocowało pozyskaniem środków finansowych Europejskiego Funduszu Społecznego na realizację projektu (w latach 2010–2015) „Profesjonalne praktyki – profesjonalni nauczyciele”.

Na odrębną uwagę zasługuje działalność społeczna Profesora na rzecz PWSZ w Koninie. Przez wiele lat był członkiem Senatu uczelni, pracował w Senackiej Komisji ds. Tworzenia Kierunków Studiów oraz Senackiej Komisji ds. Zatrudnienia i Awan-

sów. Był aktywnym członkiem Rady Wydziału Społeczno-Humanistycznego.

Działalnością na rzecz nauki i edukacji poza uczelnią, którą zaskarbił sobie Profesor uznanie i wdzięczność środowiska, było podejmowanie m.in. następujących ról społecznych: członka Rady ds. Kształcenia Nauczycieli przy Ministerstwie Edukacji Narodowej, wiceprzewodniczącego Zespołu Dydaktyki Ogólnej Komitetu Badań Peda-



gogicznych Państwowej Akademii Nauk, członka Prezydium Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Twórczych i członka rzeczywistego Międzynarodowej Akademii Technicznej w Mińsku.

O dokonaniach Profesora można by mówić dłużej. Pragnę jednak wspomnieć przynajmniej, że otrzymał liczne nagrody i odznaczenia, które świadczą o uznaniu jego pracy. Uhonorowanie prof. Jana Grzesiaka przez Senat PWSZ w Koninie tytułem Honorowego Profesora PWSZ w Koninie pojmujemy jako zaszczytny przykład docenienia wieloletniego trudu członka naszej społeczności akademickiej.

Szanowny Panie Profesorze, życzymy Panu bogatej działalności naukowo-dydaktycznej w dalszych latach aktywności zawodowej i satysfakcji z realizacji planowanych przedsięwzięć naukowych. Liczymy, że nadal będzie Pan nas wspierał swoją kreatywnością, pasją i cennym doświadczeniem.

Wzruszeni Honorowi Profesorowie podziękowali Rektorowi i członkom Senatu PWSZ w Koninie za przyznanie im tej zaszczytnej godności.

– Moja przygoda dydaktyczna i naukowa z PWSZ w Koninie rozpoczęła się w 2000 r., kiedy wspólnie z prof. Bogusławem Mareckim udało się nam uruchomić ekonomikę turystyki, nową specjalność kształcenia, przekształconą później w kierunek turystyka i rekreacja – mówił prof. Stefan Bosiacki.  
– Żałuję, że ten kierunek, z braku kandydatów na studia, został zlikwidowany, bowiem nadal uwa-

zam, że właśnie turystyka jest i będzie w przyszłości motorem napędowym rozwoju społeczno-gospodarczego regionu konińskiego – dodał. – W tym roku mija 15 lat mojej pracy w konińskiej uczelni, wspomniał 15 lat. W tych latach miałem okazję poznać i współpracować z wieloma zacnymi osobami, że wspomnę pierwszego rektora PWSZ prof. Józefa Orczyka oraz jego następców – prof. Wojciecha Poznaniaka i obecnego prof. Mirosława Pawlaka, a także moich bezpośrednich przełożonych: prof. Bogusława Mareckiego i dziekanów dr. Piotra Inerowicza oraz dr. Edytę Bielik i obecnego dziekana dr. Janusza Kwiecińskiego – wspominał. – Atmosfe-

dzić, to przyznana mi dzisiaj godność Honorowego Profesora PWSZ w Koninie będzie mi o tej uczelni przypominać. Dziękuję bardzo – podsumował.

Prof. nadzw. dr hab. Jan Grzesiak również dziękował za zaszczyt, jakim jest otrzymanie tytułu Honorowego Profesora PWSZ w Koninie. – Chciałbym ze wzruszeniem stwierdzić, że przyjmuję to z wielkim uznaniem, z wielkim wewnętrznym przeżyciem – mówił. Dzisiaj mogę z dumą, ale jednocześnie z pewnym niedosytem powiedzieć, że nie wszystko się udało. Przecież to nie jest praca dla samego siebie, jest to praca wespół. Jeśli nie ma studentów i odpowiednich współpracowników, to trudno o efekty. Zostaję nadal w tej uczelni i chciałbym być tej uczelni nadal przydatny. Magnificencjo Rektorze, ten honorowy tytuł zobowiązuje. Mogę powiedzieć, że jeśli dziękuję, to jednocześnie życzę obecnym władzom, wszystkim koleżankom i kolegom, a zwłaszcza studentom, aby to, co stworzyliśmy, nie poszło na marne, nie tylko kształcenie nauczycielskie, ale nadal się rozwijało.

### Wykład inauguracyjny

(streszczenie)

**Tematem wykładu inauguruje rok akademicki 2015/2016, który wygłosił prof. zw. dr hab. Roman Lewicki, były „Kapelusze edukatora”. Wykład był krótkim wstępem do refleksji nad funkcją i znaczeniem edukatorów w naszym systemie edukacyjnym.**

Spróbujmy wstępnie zdefiniować oba składniki tytułu. Edukator kształci i wychowuje, to nauczyciel i wychowawca zarazem, to człowiek instytucja świadomy różnorodnych ról i władny je spełniać w różnych kontekstach edukacyjnych. Kapelusze, to metafora określająca warsztat pedagogiczny i dydaktyczny edukatora.

Pod kapeluszem kryją się umiejętności i obszerna wiedza dotycząca doktryn pedagogicznych, pól psychologicznych reprezentujących całą gamę teorii, podejść, koncepcji, metod potrzebnych do interpretacji i realizacji procesu dydaktycznego. Kapelusze, jak się później okaże, jest także właściwością edukatora.

Niech ten dzisiejszy wykład będzie dla nas, akademików, refleksją nad własną działalnością edukacyjną, a dla państwa studiujących sposobnością do wyrażenia swoich potrzeb i oczekiwań względem nas, prowadzących z państwem zajęcia.

Nazwa „edukator” nie jest dzisiaj jednoznacznie zdefiniowana. Nie pojawia się nawet w Słowniku języka polskiego.



ra na uczelni, a szczególnie w moim macierzystym Wydziale Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia była wspólna. Była to zasługa pracowników wydziału, ale przede wszystkim nieocenionej Pani Urszuli Pawlińskiej, Pani Ani, Pani Justyny, Pani Joasi. Chciałbym serdecznie podziękować za te lata pracy, za tę ogromną życzliwość i serdeczność, jaką Panie okazywały mi i moim koleżankom i kolegom – dodał Profesor. – Te lata pracy w konińskiej uczelni to także bardzo wczesne podróże z przygodami po ciągami z Poznania do Konina, poranne kawy w pokoju dziekana pełne gorących dysput o wydziale, o uczelni, a także o innych sprawach – wspominał i zapewnił, że to wszystko zostanie w jego pamięci. Dodał też, że na zawsze zapamięta współpracę ze wszystkimi pracownikami uczelni, z którymi miał okazję się spotkać podczas pracy w Senacie, Radzie Wydziału, komisjach. Na koniec podziękował za życzliwość i serdeczność, z jaką się spotkał. – To jest moje, w tak uroczystym dniu, ostatnie oficjalne wystąpienie. Formalnie przestałem być pracownikiem uczelni, ale PWSZ w Koninie pozostanie w mojej pamięci, a jeżeli pamięć będzie mnie kiedyś zawo-



Powszechnie nazwa „edukator” kojarzona jest bardziej z instytucjami oświatowymi niż z osobami. Surfując po internecie w poszukiwaniu właściwych kontekstów używania pojęcia „edukator”, trafiamy na przeróżne instytucje zawierające słowo „edukator”. Nazwa osobowa „edukator” pojawia się obecnie coraz częściej w związku z ofertami tzw. zawodów przyszłości, szczególnie dla absolwentów kierunków humanistycznych czy humanistyczno-społecznych i jest bezpośrednio tłumaczona z języka angielskiego, np. edukator zdrowia, teleedukator. Pojawiają się też zawody około edukacyjne, takie jak broker edukacyjny, ekspert ds. technologii edukacyjnej czy też specjalista edukacji wspomaganą komputerowo.

Namnożyło się ostatnio wielu edukatorów różnego formatu i proveniencji, o czym skrupulatnie informują m.in. gazety. Na przykład u nas, w Łodzi, rodzi się nowy zawód: edukator seksualny. Powstają instytucje oferujące kształcenie edukatorów na potrzeby późniejszego kształcenia i szkolenia zawodowego pracowników różnych instytucji. Spotkać ich można na różnych stronach internetowych. W nazwach nowych zawodów związanych z działalnością oświatową obok lub zamiast nauczyciela pojawia się edukator. Jako że pojęcie „edukator” nie zostało jeszcze jednoznacznie zdefiniowanie, stąd łatwiej jest o bezkrytyczny transfer angielskich określeń zawodowych. Bez zastanawiania się, co nowo tworzone nazwy mogą znaczyć. Bo o ile niespecjalnie kontestujemy znaczenie takich nazw, jak edukator muzealny, edukator leśny czy edukator seksualny, to już nazwy nauczyciel muzealny czy nauczyciel leśny wywołują w nas niedwuznaczne skojarzenia. Powyższe przykłady świadczą o niekontrolowanym i bezkrytycznym stosowaniu nazwy „edukator”.

Współczesna edukacja promująca rozwiązania alternatywne i antycypacyjne przyczyniła się do stratyfikacji czy też różnicowania ról dydaktycz-

nych i spowodowała, że nazwa zawodowa „nauczyciel” zaczęła obrastać w dodatkowe określenia poszerzające zakres jego kompetencji i umiejętności. Powstał zatem problem z samookreślaniami się nauczycieli, prowadzący do tworzenia nazw hybrydowych. Początkowo powstawały dwuczłonowe określenia z zakresu tych uprawnień, jak na przykład nauczyciel animator, nauczyciel moderator czy też nauczyciel lider, jednak z biegiem czasu konkurencja wymuszała stopniowe poszerzanie atrakcyjności ofert zawodowych nauczyciela i na stronach internetowych zaczęły się pojawiać hybrydy nazewnicze, jak nauczyciel kreator animator, terapeuta, nauczyciel animator trener coach.



Tak więc od pewnego czasu w przestrzeni dydaktycznej pojawiły się w obronie nauczyciela także inne role edukacyjne, m.in. animatorzy, instruktorzy, liderzy, „kołcze”, moderatorzy. O nich wszystkich mówimy pod wspólną nazwą „edukator”, łączącej w sobie różne role edukacyjne. Nauczyciel bowiem z zdefiniowanym zakresem swoich działań edukacyjnych, dydaktycznych, nie jest dzisiaj w stanie spełniać wszystkich ról, które wyznacza współczesny paradygmat edukacyjny. Jak sama nazwa wskazuje, podstawową działalnością dydaktyczną nauczyciela jest nauczanie polegające na przekazywaniu wiedzy. Jednak w dobie dynamicznego rozwoju nauki i techniki oraz stosowania nowoczesnych środków dydaktycznych, a także środków komunikowania się, nauczyciel przestał być monopolistą w przekazywaniu i przetwarzaniu wiedzy. Powyższe przykłady pokazują rosnącą potrzebę jednoznacznego zdefiniowania terminu „edukator”.

Edukator to zagubiony paradygmat w kształceniu nauczycieli, jak twierdzi jeden z autorów w swoim artykule. W innym miejscu czytamy, że edukator to

zawód nad zawodami, to mistrzostwo. Każdy nauczyciel, niezależnie od pełnionej funkcji, w szkole jest, a przynajmniej powinien być, edukatorem. Należy pamiętać, że płaszczyzny oddziaływania edukatora obejmują nie tylko uczniów, studentów, lecz także innych nauczycieli, ale także osoby współpracujące z nami, nauczycielami, współpracujące ze szkołą, chociaż istnieje wiele ośrodków badawczych zajmujących się badaniem ról edukacyjnych, dla przykładu Instytut Badań Edukacyj-

nauki języka trzy odmienne role dydaktyczne, jakie powinien spełniać edukator.

Jak z przykładów wynika, to edukator, a nie nauczyciel, jest właściwym hiperonimem dla różnych ról edukacyjnych, czyli terminem nadrzędnym. Nauczyciel jest nazwą czy to określeniem jednej tylko roli, jaka może być spełniana w procesie glottodydaktycznym, stąd też te rozwinięcia opcji różnych możliwych hybryd.

Eduktor jest zatem nadrzędnym pojęciem, rozumianym jako konglomerat cech i funkcji tych ról, a że tak jest, niech świadczą o tym przykłady zaczerpnięte z dwóch słowników. I tak w słowniku łacińsko-angielskim oraz łacińsko-polskim „lenard” to jest hasło słownikowe, w naszym przypadku „edukator”, tłumaczone jest wielorako, wskazujące w każdym przypadku na inną rolę edukacyjną. Przy letranslacji każdego z translatów, próbując przełożyć te terminy z powrotem na język łaciński, otrzymujemy też inne ekwiwalenty i ich wielość. Eduktor może być tłumaczony wielorako, wskazując za każdym razem na inną rolę edukacyjną. Przy retranslacji każdego z translatów otrzymujemy mnogość znaczeń, które wyznaczają pole semantyczne hasła słownikowego „edukator”.

Za sprzyjające efektywni kształcenia możemy uznać także posiadanie przez edukatora określonych właściwości. Właściwość edukatora jest to mniej lub bardziej trwała i stała forma jego zachowania, odzwierciedlająca ustosunkowanie się do faktu. Na podstawie badań, wszystkie właściwości można podzielić na cztery podstawowe kategorie: właściwości osobowe, właściwości intelektualne, właściwości dydaktyczne, właściwości wychowawcze.

We współczesnej działalności edukacyjnej myśl Seneki Młodszego nadal nie traci na aktualności: „Najmniej działa się tym, co się mówi, więcej tym, co się robi, a najwięcej tym, kim się jest”. Albo inaczej, jaki się ma kapelus. Kapeluszy nie widać, ale one są.

Pomysł do niezwykle ciekawego wykładu prof. Roman Lewicki zaczerpnął z książki Edwarda de Bomo „Mieć piękny umysł”. Lekturę książki polecił wszystkim zebranym w Auli PWSZ w Koninie.

Ewa Kapyszewska

nych to moim zdaniem podstawowy termin pedagogiczny, jakim jest „edukator”, pozostaje nadal w tych badaniach niezauważany.

Zatem powyższe rozważania świadczą o potrzebie zdefiniowania pojęcia „edukator” i przywrócenia mu należnego miejsca w systemie oświaty.

Eduktor kształci i wychowuje, jest inicjatorem i animatorem samodzielnej aktywności poznawczej swoich wychowanków i koordynatorem ich pozaszkolnych doświadczeń. Organizowany przez niego proces kształcenia ma charakter innowacyjny, wykorzystujący postęp techniczny, który sprzyja stosowaniu zróżnicowanych środków, form i strategii dydaktycznych.

Weźmy dla przykładu czynnik wieku, dla którego zespół psychologów UAM w Poznaniu proponuje podział ról edukacyjnych. Zależnie od etapów kształcenia zmienia się rola osoby prowadzącej edukację.

Innym przykładem potrzeby zróżnicowania ról edukacyjnych jest nauka języków obcych. W zależności od dominującego podejścia do kształcenia językowego, zmienia się rola edukatora. Dla przykładu, trzy różne teorie wymuszają w trakcie



# Kochał ludzi i książki

**Biblioteka Uczelniana PWSZ w Koninie otrzymała 15 grudnia 2015 r. imię Profesora Mariana Walczaka. Wśród wielu pięknych słów, które skierowano pod jego adresem jako pedagoga, były również takie, które wiele mówią o tym, jakim był człowiekiem: „Zawsze umiał powiedzieć właściwą rzecz we właściwym momencie”.**

– Profesor Marian Walczak to jedna z najbardziej świetlanych postaci, z którą zetknąłem się najpierw na Wydziale Pedagogiczno-Społecznym w Kaliszu, gdzie razem pracowaliśmy, a potem także tutaj – przyznał na wstępie uroczystości prof. Mirosław Pawlak, rektor PWSZ w Koninie. – Do wszystkich podchodził z szacunkiem, zawsze miał dobre i mądre słowo, nawet w najtrudniejszych sytuacjach. Wiadomość o Jego śmierci była dla mnie ogromnym zaskoczeniem, ale też natychmiast przyszła myśl, że musimy Go uhonorować, a nadanie Jego imienia naszej bibliotece będzie godnym upamiętnieniem Profesora – mówił prof. Pawlak.

Uroczystą laudację z tej okazji wygłosił prof. Jan Grzesiak, nie tylko wieloletni współpracownik prof. Walczaka, ale kolega i przyjaciel.

**Profesor Marian Walczak – mistrz w służbie edukacji bibliotecznej i kultury języka**  
(fragmenty laudacji)

Współczesna cywilizacja, w której człowiek nierzadko nie stanowi najwyższej wartości, a w wielu przypadkach jest traktowany przedmiotowo, zmierza w kierunku niebezpiecznych i nieodwracalnych przemian. W tym kontekście czcigodny prof. zw. dr hab. Marian Walczak jawi się jako mistrz pozostający w służbie wartości tkwiących w kulturze i w edukacji narodowej w Polsce. Należy podkreślić, że zarówno życie, jak i twórczość Profesora świadczą o niezwykle spójnym oraz konsekwentnym dążeniu do prawdy, która jest niezwykle istotną wartością w pracy nauczycieli i nauczycieli akademickich.



Niektóre dane biograficzne Profesora pozwolą na podkreślenie jego wartości i zasług jako jednego z najwybitniejszych pedagogów w gronie pracowników PWSZ w Koninie.

Prof. Marian Walczak urodził się w 5 lipca 1946 r. w Rudzie Wieczyńskiej w powiecie pleszewskim. Z wykształcenia był magistrem filologii polskiej (UAM – 1969), uzyskał stopień naukowy doktora w zakresie historii (1978), habilitację w zakresie nauk humanistycznych w dziedzinie historii (1993) i tytuł profesora nauk humanistycznych (2005). Ukończył międzywydziałowe studia z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej oraz w zakresie zarządzania. Pracę zawodową rozpoczął w 1968 r. jako nauczyciel języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 46 w Poznaniu. Następnie w latach 1969–1976 pracował jako nauczyciel języka polskiego i historii w Technikum Przemysłu Drzewnego w Jarocinie, a w latach 1976–2010 był dyrektorem Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie, który w 2000 r. został przeobrażony w Centrum Edukacji Informacyjnej i Bibliotekarskiej w Warszawie Filia w Jarocinie.

czajnego, a od 2006 r. na stanowisku profesora zwyczajnego.

W PWSZ w Koninie pracował nieprzerwanie od 2000 r., najpierw na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Instytucie Pedagogiki, a następnie, jako profesor zwyczajny, w latach 2007–2012 kierował Katedrą Informacji Naukowej i jednocześnie specjalnością (kierunkiem) studiów bibliotekarstwo i informacja naukowa, utworzonymi z jego inicjatywy. W ostatnich trzech latach, po wygaśnięciu tego kierunku kształcenia, Profesor był wysoko cenionym specjalistą wliczonym do minimum kadrowego na kierunku pedagogika.

Profesor Marian Walczak był niezwykle aktywny w obszarze działalności społecznej. Był członkiem Senatu UAM w Poznaniu, członkiem Senatu, Rady Bibliotecznej oraz Rady Wydawniczej PWSZ w Koninie; współorganizował i prowadził wydawnic-



Od 1995 r. miałem zaszczyt znać Profesora Mariana jako kolegę i przyjaciela w pracy na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, w którym został zatrudniony najpierw na stanowisku profesora nadzw-

twia edukacyjne i pierwszy ośrodek kursowy dla bezrobotnych w byłym województwie kaliskim (1989–1993, Zakład Naukowych Pomocy Szkolnych Bibliotecznych MARKA), był wiceprzewodni-

czącym Rady Miasta Jarocina w latach 1989–1993, członkiem Rady Programowej ds. Programów Nauczania w Szkołach Bibliotekarskich w Polsce przy Ministerstwie Kultury i Sztuki (1986–2000), prowadził działalność wolontaryjną w lotaryńskiej fundacji „Serce bez granic” (1981–1989), przewodniczył Radzie Programowej Uniwersytetu III Wieku w Gołuchowie (od 2012), był wiceprezesem Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (2000–2012) oraz członkiem Sekcji Filologicznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Pod Jego kierunkiem trzy osoby obroniły dysertacje doktorskie, a ponad 500 studentów uzyskało tytuł magistra lub licencjata w zakresie pedagogiki. Brał udział w charakterze recenzenta w dwóch przewodach doktorskich. Opracował 31 recenzji wydawniczych. Opiniował osiągnięcia naukowe samodzielnych pracowników naukowo-dydaktycznych ubiegających się o tytuł lub stanowisko profesora. Dorobek naukowy Profesora obejmuje 15 monografii autorskich, 17 prac zbiorowych pod jego redakcją oraz ponad 150 artykułów i rozpraw naukowych.

Za szczególną aktywność zawodową, naukową i organizacyjną otrzymał liczne odznaczenia, medale, nagrody i wyróżnienia, wśród których można wymienić choćby: Złoty Krzyż Zasługi (2011), Odznakę „Zasłużony Działacz Kultury” (1998), Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego (2009), wielokrotne nagrody Rektora UAM w Poznaniu i nagrody Rektora PWSZ w Koninie, a także prestiżową nagrodę główną im. Andrzeja Wojtkowskiego za wybitne zasługi w zawodzie bibliotekarskim, przyznaną przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego (2008).

Swoimi zainteresowaniami Profesor obejmował szerokie spektrum problemów z zakresu edukacji, a zwłaszcza edukacji bibliotecznej oraz nauk o niej. Nie pomijał też problematyki przemian edukacji i uniwersytetu w Polsce oraz za granicą w kontekście społeczeństwa wiedzy, języka komunikacji uczestników procesu kształcenia, kształcenia bibliotekarzy, ekonomiki i technologii kształcenia, regionalizmu, pedeutologii oraz zajęć kursowych czy pozaszkolnych. Był zagorzałym animatorem edukacji kadr bibliotecznych i edukacji czytelniczej w szkole i na uczelni. Był organizatorem i przewodniczącym naukowych konferencji z dziedziny bibliotekoznawstwa oraz informacji naukowej. Przez kilkanaście lat skutecznie przewodniczył Radzie Programowej Wydawnictwa UAM WPA w Kaliszu oraz był aktywnym członkiem Rady Bibliotecznej PWSZ w Koninie. Nie sposób wyliczyć wszystkich dokonań Profesora Mariana Walczaka, ale zwróci-

my naszą uwagę choćby na wybrane obszary Jego wręcz mistrzowskiej aktywności w służbie wartości w życiu człowieka i społeczeństw.

### Mistrz w służbie edukacji narodowej i bibliotecznej

Profesor z wielką mądrością potrafił łączyć to, co tradycyjne, z tym, co nowoczesne, wydobywając istotne elementy poprawiające jakość kształcenia. W dziedzinie dydaktyki bibliotekoznawczej należał do najwybitniejszych pedagogów polskich, uznany w kraju i za granicą. Osiągnięcia w tym obszarze stawiają Profesora w szacownym gronie niepowtarzalnych humanistów, z których nasza uczelnia może być dumna.

### Mistrz w służbie mądrości i piękna

Ktokolwiek zetknął się z Profesorem, nie ma żadnych wątpliwości, że zarówno w publikacjach, jak i wygłaszanych referatach powyższa sentencja znajduje swoje głębokie uzasadnienie. Przez mądre spojrzenie na rzeczywistość potrafił zawsze dotrzeć do źródła problemów. Na potwierdzenie tych słów można przytoczyć wiele opracowań naukowych Profesora, w których zwraca uwagę na to, że wartości występują w edukacji szkolnej jako system norm rzutujących na poczynania nauczycieli i uczniów.

Profesor od samego początku swojej pracy zawodowej i naukowej uważał, że edukacja regionalna i krajoznawstwo to ważne elementy edukacji. W znakomity sposób łączył wymowną erudycję z jednoczesną miłością do regionalizmu i odkrywania piękna w przyrodzie. Nieobce były Profesorowi pewne zagadnienia natury historyczno-etnologicznej, które prawie zawsze połączone były z rozległymi studiami. Profesor przez wiele lat starał się, aby to piękno można było odkrywać przez edukację biblioteczno-czytelniczą oraz patriotyczno-krajoznawczą.

### Mistrz w służbie człowiekowi

Profesor Marian Walczak był człowiekiem, który przez całą swoją działalność naukową, dydaktyczną i organizacyjną wykazał, że humanizm, na wskroś przeniknięty personalizmem, stanowi fundament wszelkich eksploracji naukowych. Zabiegał przede wszystkim o dobro człowieka. W publikacjach dotyczących kształcenia i wychowania podkreślał, że edukacja ma służyć człowiekowi.

Wskazywał na istotne determinanty edukacji bibliotecznej przenikniętej aksjologią, ale i własną posta-

wą wskazywał, jak stawać się twórczym podmiotem tego procesu. W całym okresie niemalże pięćdziesięcioletniej pracy nauczycielskiej i naukowej Profesor pozostawał otwarty na innowacje i miał świadomość potrzeby ciągłego samorozwoju.

Profesor Marian Walczak w środowisku akademickim dał się poznać jako wartościowy wewnętrznie człowiek. Wiele osób podkreślało jego wielką kulturę, erudycję oraz uczciwość. Mogą o tym świadczyć wybrane wypowiedzi pochodzących od osób, które miały możliwość doświadczać własny rozwój w kontakcie z Profesorem:

*Profesor Marian Walczak był niezwykle serdecznym człowiekiem, który choć stawiał wymagania, widział przede wszystkim człowieka. Spotykając się z tak wielkim człowiekiem, nie wypadało być nieprzygotowanym, aby Go nie zawieść. Budził ogromny szacunek i podziw. Jestem wdzięczna, że na studiach spotkałam nieprzeciętnego człowieka, który kochał ludzi.*

*Osobowość szczególna, tkwiąca z wysokim znawstwem w złożonych realiach pedagogiki i edukacji ukierunkowanej na kształcenie człowieka w kategoriach jedności psychofizycznej jego wartości. Charakteryzował Go realizm, intencjonalność i innowacyjność poszukiwań oraz głęboka znajomość problemów edukacji i nauk o niej, tak żywotnych dla teorii i praktyki szkolnej.*

Przytoczone świadectwa mówią same za siebie. Profesor Marian Walczak był odbierany jako człowiek, który kierował się w swoim życiu dobrem i uczynnością. W mojej pamięci pozostanie jako ten, który swoją postawą wskazywał, co w życiu liczy się najbardziej. Przyjaźń z Nim była dla mnie niebawym zaszczytem.

Na zakończenie można skonstatować, że Profesor Marian Walczak należał do elity profesorów samodzielnych i autonomicznych. Nie zważał przesadnie na mody, trendy czy koniunktury (nie) poprawności politycznej. Prezentował najczęściej i preferował to, co uważał za słuszne i celowe.

Bardzo dobrze się stało, że z inicjatywy władz naszej uczelni od dzisiaj Biblioteka Uczelniana przyjmuje imię Profesora Mariana Walczaka, który z niezwykłym sercem i pasją angażował się w dzieło pomnażania dorobku tej wszechniczy mądrości w strukturze PWSZ w Koninie.

Magnificencjo Rektorze, proszę na zakończenie tej laudacji pozwolić na przywołanie w pamięci imienia Profesora Mariana, bardzo życziwego nam



wszystkim z osobna i całej społeczności akademickiej uczelni, którą Pan kieruje.

Czcigodny Profesorze Marianie, zasłużony Patronie Biblioteki PWSZ w Koninie – trwaj na co dzień w naszej pamięci, prowadź, wskazuj, poruszaj, podpowiadaj, budź sumienia, a szczególnie w sferze mądrości przez Bibliotekę Twego imienia. Jesteś potrzebny dostojny Profesorze, bowiem edukacja nie tylko w tej uczelni, ale w Polsce i za granicą potrzebuje niezłomnego przewodnika po meandrach i zawiłościach procesu kształcenia.

Pięknie zabrzmiały słowa Eweliny Poniedziałek, córki prof. Walczaka, która przedstawiła Go od strony zupełnie nieznanego osobom spoza rodziny. – Od zawsze miał motywację do nauki. Już jako chłopiec, zamiast pilnować krów, wolał czytać książki. Wiele poświęcił, żeby ukończyć wybrane liceum, a żeby się utrzymać, pracował jako kelner i listonosz. Jako ojciec tłumaczył nam trudne sprawy, nigdy się nie gniewał, nie komentował, do niczego nie zmuszał, zawsze otaczał nas opieką. Nie używał wielkich słów i nigdy nie czuł się lepszy od innych – wspominała córka, która uczestniczyła w uroczystości razem mężem i dziećmi. Był również Jego syn Tomasz z rodziną. Wspólnie z rektorem Pawlakiem odsłanili w holu biblioteki tablicę pamiątkową. Dzięki ich uprzejmości w bibliotecznej czytelnicy znalazły się wyróżnienia, medale i książki autorstwa prof. Walczaka oraz inne pamiątki po Nim.

W uroczystości, która odbyła się 15 grudnia 2015 r., udział wzięli również prof. Mirosław Śmiałek, dziekan Wydziału Pedagogiczno-Społecznego UAM w Kaliszu, oraz grupa najbliższych współpracowników prof. Walczaka z tej uczelni.

iwa, aria

dr hab. Edward Pająk – Wydział Techniczny PWSZ w Koninie

## Jak dziś pamiętam...

### Ceglarz wpłynął na moje wybory

W Poznaniu się urodziłem, tu chodziłem do szkoły, tu założyłem rodzinę i w Poznaniu pracuję. Mogę więc stwierdzić, że z Wielkopolską i jej stolicą jestem związany przez całe życie. Pamiętam sporo faktów z historii Poznania, ale chyba największy wpływ na moje życie, szczególnie zawodowe, wywarł najważniejszy w tamtym czasie zakład przemysłowy Poznania – Zakłady Metalowe im. Hipolita Cegielskiego, czyli HCP Poznań, słynny „Ceglarz”. Z zakładami H. Cegielskiego była związana moja rodzina. W HCP Poznań pracował mój ojciec, jako inżynier produkcji na wydziale narzędziowni, pracowali moi wujkowie i ciocia, która była w zakładach bibliotekarką. Nic więc dziwnego, że już od najmłodszych lat słyszałem o obróbce metali, oglądałem w specjalistycznej literaturze technicznej rysunki i fotografie maszyn. Ale największą atrakcją było to, kiedy ojciec mógł zabrać mnie do pracy. Wówczas mogłem zobaczyć zakład od środka, obejrzeć, jak produkuje się parowoz. Bo właśnie parowozy były dumą i uznanym towarem eksportowym poznańskiego Ceglarza.

### Nic dziwnego, że...

Nie było więc nic dziwnego, że po zakończeniu szkoły podstawowej rozpocząłem naukę w Technikum Mechanicznym, a po maturze rozpocząłem studia na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej. W tym czasie powoli przemijała era parowozów, a Cegielski przestawiał się na nową produkcję – okrętowych silników spalinowych. Naturalną tego konsekwencją był na studiach wybór specjalności – silniki spalinowe. Praktyki, a także część zajęć odbywały się w halach produkcyjnych HCP. Do dzisiaj pamiętam mój pierwszy kontakt z okrętowym silnikiem spalinowym. Jego wielkość przytłaczała, a człowiek czuł się przy nim rzeczywiście malutki.



### Jak stałem się pracownikiem PP

Bliski kontakt z Fabryką Silników Okrętowych W2 HCP Poznań spowodował, że jako studenci zaczęliśmy nie tylko dostrzegać problemy związane z technologią wykonania części silnika, ale także, we współpracy z inżynierami Cegielskiego, próbowaliśmy je rozwiązywać. Stąd, kiedy ze strony kadry profesorskiej Politechniki Poznańskiej otrzymałem propozycję wejścia w skład zespołu badawczego zajmującego się technologią produkcji silników, z przyjęciem tej propozycji nie wahałem się zbyt długo. Szczególnie, że ważkim uzupełnieniem tej propozycji było ponętne wysokie (jak na tamte czasy) stypendium naukowe. I tak, będąc jeszcze studentem, stałem się pracownikiem Politechniki Poznańskiej.

### Asystentura w Katedrze Technologii Budowy Maszyn

Po obronie pracy dyplomowej i uzyskaniu tytułu magistra inżyniera zostałem asystentem w Kate-

drze Technologii Budowy Maszyn i, obok pracy badawczej, rozpocząłem również pracę dydaktyczną ze studentami. Nie ukrywam, że polubiłem tę pracę. Wymagała ode mnie nie tylko perfekcyjnej znajomości zagadnień związanych z prowadzonymi zajęciami, ale także umiejętności przekazania wiedzy studentom. Muszę przyznać, że to mi się udawało, a niezwykłą motywacją było dla mnie kilkakrotne zajęcie pierwszego miejsca w organizowanym przez studentów konkursie na najlepszego dydaktyka wydziału.



siębiorstwa w ówczesnym okresie napotykały poważne problemy, a nowe konstrukcje wyrobów wymagały nowych materiałów konstrukcyjnych o nowych właściwościach. A materiały te było coraz trudniej kształtować klasycznymi sposobami obróbki. Koniecznością stawało się stosowanie nowych technologii, w tym technologii laserowych, elektronowych, elektroerozyjnych, a więc należących do grupy obróbek erozyjnych. Ogólnie obszar tematyczny wydawał się ciekawy. Opracowanie alternatywnej technologii obróbki materiałów



W późniejszych latach, już po uzyskaniu tytułu naukowego doktora habilitowanego, czterech moich wychowanków uzyskało zaszczytny tytuł doktora nauk technicznych. Zostałem więc, mówiąc górnolotnie, „ojcem chrzestnym”, czyli innymi słowy promotorem ich rozpraw doktorskich. I chociaż to głównie sukces moich wychowanków, to jednak w każdej z tych prac tkwi również jakieś ziarno mojego dydaktycznego i naukowego zaangażowania.

### Moment przełomowy

Z perspektywy lat uważam, że w mojej karierze naukowej przełomowy był moment, kiedy po obronie pracy doktorskiej na dłuższą rozmowę poprosił mnie mój ówczesny szef – prof. Kazimierz Wieczorowski. Zaproponował mi utworzenie i kierowanie zespołem badawczym współpracującym z prof. Kazimierzem Albińskim z Krakowa, „guru” ówczesnej polskiej, ale także światowej obróbki erozyjnej. W skali kraju technologia obróbki erozyjnej dopiero raczkowała, zakłady przemysłowe jej nie znały (albo znały słabo), a skoro czegoś się nie zna, to trudno, aby daną technologię stosować. Przed-

trudnoobrabialnych, różniące się zdecydowanie od klasycznej obróbki skrawaniem – oto kolejne wyzwania, które podjąłem. Od profesora Albińskiego dostaliśmy pierwsze zadanie: opracowanie technologii przecinania materiałów o bardzo dużej twardości. Takie materiały były potrzebne do projektowania współczesnych konstrukcji, a przecinanie tych materiałów było jedną z pierwszych operacji bez mała w każdym procesie technologicznym. Temat nie wzbudził mojego entuzjazmu. Do tej pory zajmowałem się technologiami produkcji elementów bardzo dokładnych, a tu... prymitywne, jak mi się wówczas wydawało, cięcie materiału. Ale trudno, polskie przysłowie mówi „słowo się rzekło, kobyłka u płota”. Temat trzeba było podjąć. Po pierwszych doświadczeniach, kiedy powszechnie stosowanymi metodami cięcia usiłowaliśmy z bardzo mizernym skutkiem przeciąć materiał stosowany w gąsienicach pojazdów pancernych, dostrzegliśmy problem. Skompletowałem interdyscyplinarny zespół pracowników Politechniki Poznańskiej. W jego skład wchodził konstruktorzy i technolodzy, ale również elektrycy i elektrycy, a także fizycy i chemicy, prawdziwa

mieszanka obszarów i specjalności naukowych, ale ten nowy obszar naukowy wymagał bardzo szerokiego spojrzenia i głębokiej wiedzy specjalistycznej. Niektórzy starsi koledzy podchodzili do naszej działalności z dużą dozą sceptycyzmu, ale w końcu wygraliśmy! Opracowaliśmy unikalną technologię przecinania anodowo-mechanicznego (chronioną kilkoma patentami) oraz konstrukcję przecinarki anodowo-mechanicznej o symbolu EPAA. Symbol był dla mnie bardzo wdzięczny, zawierał niby inicjały mojego imienia i nazwiska,



### Inkubator przedsiębiorczości

Osiągnięte powodzenie było źródłem kolejnego problemu. Rolą uczelni nie mogła być produkcja przecinarek. Kształcenie studentów, prowadzenie prac naukowo-badawczych – to jest misja uczelni, a nie produkcja przecinarek!

Lata dziewięćdziesiąte były w Polsce okresem transformacji gospodarczej, okresem raczkowania przedsiębiorczości. Powstała koncepcja, aby



ale w rzeczywistości był skrótem nazwy „erozyjna przecinarka anodowo-mechaniczna”. Tak więc pięć lat naszej pracy dało efekty; mieliśmy dobrą wydajną, materiał- i energooszczędną technologię przecinania materiałów bardzo twardych oraz prototyp obrabiarki, na której można było prowadzić badania i próby.

Inżynier mechanik jest „dziwnym stworzeniem”, dopóki nie zobaczy, nie uwierzy. A my mogliśmy polskim i zagranicznym inżynierom pokazać, jakie rezultaty można osiągnąć, stosując naszą technologię. Był to dla zespołu (ale również i Politechniki) „złoty okres”. Zespół zgarnął praktycznie wszystkie możliwe do wzięcia nagrody krajowe i regionalne, łącznie ze Złotym Medalem Międzynarodowych Targów Poznańskich. Publikacje członków zespołu były dosłownie rozchwytywane, a firmy ustawiały się w kolejce z zamówieniami na przecinarkę, czyli autentyczny sukces! Z tego okresu zresztą datuje się moja pierwsza współpraca z Koninem. Zakład FUGO w Koninie był jedną z firm, która zastosowała technologię przecinania anodowo-mechanicznego (był to koniec lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku).

na bazie przecinarki anodowo-mechanicznej utworzyć „inkubator przedsiębiorczości”. W owym czasie nazywało się to jednostką innowacyjno-wdrożeniową. Powstała więc nowa firma, właśnie wspomniana jednostka innowacyjno-wdrożeniowa, którą utworzyła Politechnika Poznańska (dając w aportcie do nowej firmy technologię przecinania anodowo-mechanicznego) oraz Dyrekcja Generalna Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego (aportem Zakładów był park maszynowy przeznaczony do produkcji przecinarek anodowo-mechanicznych).

Uważnego czytelnika może zdziwić nagłe pojawienie się w opisywanej historii wątku kolejowego. Otóż w Polsce było w tym czasie ponad 30 zakładów przemysłowych związanych z PKP, rozlokowanych na terenie całego kraju. Ambicją władz Ministerstwa Komunikacji było zwiększenie prędkości pociągów – skrócenie czasu przejazdu (zresztą ten problem pozostał do dziś), a to wymagało nowych standardów dotyczących torowisk. Mówiąc prościej, szyny musiały być twarde, odporne na zużycie. To rodziło określone problemy

z przecinaniem szyn, a technologia przecinania anodowo-mechanicznego radziła sobie z tymi problemami znakomicie. Stąd zainteresowanie koleją cięciem anodowo-mechanicznym i także udziałem w utworzonej spółce. I tak zostałem powołany przez Politechnikę Poznańską i ministerstwo na stanowisko prezesa zarządu tej spółki. Było to dla mnie kolejne wyzwanie. Uważałem, że jestem naukowcem i dydaktykiem, a teraz miałem zarządzać wcale nie małą firmą... Spróbowałem. Przez kolejne 15 lat łączyłem zarządzanie firmą z pracą na



uczelnii. Był to okres nowych, ale zupełnie innych doświadczeń, doświadczeń biznesowych. Przedarłem się przez gąszcz obowiązujących ustaw, rozporządzeń i innych przepisów prawnych, chociaż niekiedy była to dla mnie prawdziwa droga przez mękę. W firmie miałem oczywście do pomocy fachowców: prawników, ekonomistów, ale wyznawałem dewizę, że jeśli chcesz być dobrym szefem, to musisz chociaż w ogólnych zarysach znać zakres prac twoich podwładnych.

Przez 15 lat w technice zmieniło się dużo. Nasza technologia cięcia anodowo-mechanicznego przeżyła już swój okres rozkwitu i zaczęła powoli, choć nieuchronnie, przechodzić w okres schyłkowy. „Gwoździem do trumny” naszej technologii były osiągnięcia Japończyków, a konkretnie uruchomienie produkcji narzędzi bimetalicznych do cięcia na konwencjonalnych przecinarkach taśmowych (wykorzystali możliwości spawania elektronowego, którego próby prowadzone były w kosmosie).

Okres zarządzania firmą był dla mnie okresem zdobywania kolejnych doświadczeń. Przekonałem się, jak olbrzymią, aby nie powiedzieć kluczową rolę w kształtowaniu kosztów w firmie mają inżynierowie.

Przekonałem się, że nie sposób rozdzielić technologii od zarządzania produkcją. Są to obszary ściśle ze sobą powiązane i ściśle od siebie zależne. Przekonałem się, jak ważnym problemem jest to, aby spowodować, żeby pracownikom „chciało się chcieć”. I na koniec, przekonałem się, że szefem zostać może praktycznie każdy, ale nie każdy umie tym szefem być.

Z fotela prezesa zrezygnowałem, kiedy na Wydziale Budowy Maszyn i Zarządzania Politechniki Poznańskiej został otwarty nowy kierunek kształ-



cenia „zarządzanie i inżynieria produkcji”. W moim przekonaniu był to idealny kierunek łączący wiedzę konstruktora i technologa z zarządzaniem produkcją. W tym okresie zostałem dyrektorem Instytutu Technologii Mechanicznej i dlatego współuczestniczyłem w tworzeniu programów kształcenia na tym kierunku.

### PWSZ w Koninie

W połowie pierwszej dekady XXI wieku władze Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie postanowiły uruchomić na tej uczelni pierwszy techniczny kierunek mechanika i budowa maszyn. Zadania tego podjął się prof. Janusz Walczak. Kierunek został uruchomiony i Profesorowi pozostało skompletowanie kadry dydaktycznej. I właśnie to był moment, w którym moje losy zostały silniej, niż dotychczas, związane z Koniną. Prof. Janusz Walczak, ówczesny pierwszy dyrektor powstałego Instytutu Technicznego, zaproponował mi prowadzenie zajęć z przedmiotów technicznych. Podstawowymi przedmiotami z tej grupy były: obróbka ubytkowa i projektowanie procesów technologicznych. Po zakończeniu pracy przez prof. Walczaka, władze PWSZ zaproponowały mi

objęcie funkcji dyrektora Instytutu Technicznego. W okresie kadencji na tym stanowisku przedstawiłem propozycję otwarcia na kierunku nowych specjalności (przygotowanie i organizacja produkcji, automatyzacja urządzeń oraz ostatnio specjalności eksploatacja pojazdów i maszyn rolniczych). Kontynuacją działań rozpoczętych przez poprzedniego dyrektora był udział Instytutu Technicznego w programie operacyjnym finansowanym przez Unię Europejską. W rezultacie kierunek mechanika i budowa maszyn stał się kierunkiem zamawianym przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Taki status kierunku był bardzo korzystny zarówno dla uczelni, jak i studentów. Do dzisiaj prowadzę zajęcia na tym kierunku. Spotykam się z inżynierami, absolwentami kierunku MiBM, którzy często są już magistrami inżynierami, po ukończeniu studiów II stopnia. Niektórzy z nich są już nawet w trakcie pisania prac doktorskich, niektórzy pracują również w PWSZ w Koninie, prowadząc zajęcia dydaktyczne dla swoich młodszych koleżanek i kolegów.

### Publikacje

Dokumentacją działalności każdego pracownika naukowego są między innymi jego publikacje. Jestem autorem lub współautorem ponad 100 artykułów i referatów publikowanych w różnych czasopiśmie i dla różnych odbiorców. Począwszy od publikacji dla młodzieży w bardzo poczytnym w latach osiemdziesiątych miesięczniku „Młody Technik”, a skończywszy na pracach publikowanych w uznawanych periodykach wydawanych przez CIRP czyli „The International Academy for Production Engineering”. W wydawnictwach ogólnopolskich wydałem kilka książek (za jedną z nich dostałem nawet nagrodę Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego) w wydawnictwach uczelnianych, kilka skryptów dla studentów (w tym dwa skrypty w Wydawnictwie PWSZ Konin). Jestem autorem wielu recenzji prac naukowych, książek i artykułów oraz innych opracowań. Zresztą lubię pisać. W kilku wydaniach uczelnianego Biuletynu PWSZ w Koninie, przemianowanego później na magazyn o nazwie „Szkiełkiem i Okiem”, pisałem reportaże z moich podróży po świecie.

### Podróże

Lubię podróżować. Można powiedzieć, że to jedna z moich pasji, a pasja jest czym ważnym w życiu każdego z nas. Nazwać pasją można wszystko, co lubimy robić, w czym czujemy się spełnieni. Podróżowanie to jedna z największych przygód, w jakiej może uczestniczyć człowiek. Poznanie nowych krajów, ich historii, zabytków, przyrody,

ale również zwyczajów i obyczajów mieszkańców – to ciągle odkrywanie i poznawanie czegoś nowego. Byłem więc pod Świętym Kamieniem Aborygenów w Australii, na hacjendzie w argentyńskich pampasach. Oglądałem tajemnicze linie na płaskowyżu Nazca w Peru, a także wędrowałem po Górach Skalistych w Ameryce Północnej. W Nepalu szukałem (choć nie znalazłem) człowieka śniegu, a w Meksyku skarbów Inków (też ich nie znalazłem). Z tych wypraw i wielu innych przywoziłem zawsze niezapomniane wrażenia i co równie



ważne – osobiście nakręcone filmy. Po powrocie do domu montuję materiał filmowy, dodaję oprawę graficzną i muzyczną, a także komentarz słowny. To moje hobby, a tak opracowane filmy stanowią dla nas (piszę te słowa również w imieniu mojej żony) bezcenną pamiątkę. Potrafią przywrócić wspomnienia.

Lubię również (choć w mniejszym stopniu niż podróże) stare samochody. Wspomagam w tej kolekcjonerskiej pasji mojego syna, który jest (a jakżeby inaczej!) inżynierem mechanikiem i uwielbia przywracać tym pojazdom dawną świetność i elegancję.

Czas już zakończyć te, spojone w jakąś całość, skrawki mojego życiorysu, a dobrą puentą tych wspomnień mogą być słowa Plutarcha z Cheroni, jednego z największych pisarzy starożytnej Grecji: „Trzeba żyć, a nie tylko istnieć”.

iwa



# Nawigator książek

Na stronie internetowej uczelni można przeczytać krótki artykuł o bardzo tajemniczym tytule *Ukryty Nawigator Książek*. W poszukiwaniu wyjaśnienia tajemnicy, udaliśmy się do Biblioteki PWSZ w Koninie.

– Ukryty Nawigator Książek to nic innego, jak zdalny dostęp do wszystkich zasobów elektronicznych, którymi dysponuje biblioteka PWSZ w Koninie – wyjaśniła Sylwia Kosińska, dyrektor biblioteki. – Dla studentów to możliwość dostępu elektronicznego z domu, na podstawie jednego hasła. Tym hasłem jest to, które najczęściej w momencie zapisu do biblioteki czytelnik otrzymuje na adres e-mailowy – dodała.

## E-źródła

Biblioteka zachęca do korzystania z baz naukowych dostępnych na stanowiskach komputerowych rozmieszczonych w Bibliotece PWSZ w Koninie, w sieci uczelnianej oraz poza murami uczelni przez dostęp zdalny. Oferuje też dostęp do baz naukowych Wirtualnej Biblioteki Nauki w ramach licencji krajowej i konsorcyjnej oraz Open Access i czytelni Ibuk Libra.

Bazy w ramach licencji krajowej to bazy zakupione dla instytucji akademickich w Polsce przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Są to bazy bibliograficzne, abstraktowe oraz pełnotekstowe. WBN w ramach licencji krajowej to bezpłatny dostęp do baz:

- Elsevier – krajowa licencja akademicka obejmuje wszystkie czasopisma z aktualizowanej corocznie listy Freedom Collection zawierającej 1851 tytułów bieżących z rocznikami od 1995 r. W czerwcu 2015 r. licencja krajowa Elsevier została poszerzona o pierwszy pakiet książek zawierający 838 tytułów (głównie monografie) z 2013 r. oraz 803 wolumenów serii książkowych lub serii poradnikowych (handbooks) z lat 2011–2015, natomiast w styczniu 2016 r. licencja została powiększona o drugi pakiet książek obejmujący 874 tytuły (głównie monografie) z 2014 r. W sumie w 2016 r. dostępnych jest ponad 5000 tytułów książek z lat 2010–2016.

- Ebsco – krajowa licencja od 2011 r. obejmuje pakiet podstawowy 14 wielozdziałowych baz, w tym siedmiu baz pełnotekstowych zawierających czasopisma naukowe różnych wydawców, książki, gazety i inne publikacje: Academic Search Complete, Business Source Complete, Health Source: Nursing/Academic Edition, Health Source-Consumer Edition, Master File Premier, Newspaper Source, Regional Business News oraz siedem baz bibliograficznych (abstraktowych): Agricola, ERIC, GreenFILE, Library Information Science & Technology Abstracts (LISTA), MEDLINE, European Views of the Americas, Teacher Reference Center.
- Nature i Science – to czasopisma elektroniczne udostępniane od 2010 r. w ramach krajowych licencji akademickich. Czasopismo Nature jest udostępniane z serwera wydawcy Nature Publishing Group. Licencja krajowa Nature pozwala na dostęp do rocznika bieżącego i roczników archiwalnych od 2010 r. i roczniki te będą archiwizowane na serwerze krajowym. Natomiast czasopismo Science jest udostępniane z serwera wydawcy American Association for the Advancement of Science. Licencja krajowa Science pozwala na dostęp do rocznika bieżącego i archiwów od 1997 r. bez krajowej archiwizacji.
- Scopus – jest produkowaną przez Elsevier interdyscyplinarną bazą abstraktów i cytowań z zakresu nauk matematyczno-przyrodniczych, technicznych, medycznych i humanistycznych. Obejmuje ponad 21 000 recenzowanych czasopism (z których ponad 3800 to czasopisma typu Open Access), ponad 360 publikacji handlowych, 90 000 książek, 520 serii książkowych, 83 000 sprawozdań konferencyjnych. Baza zawiera ponad 57 milionów rekordów bibliograficznych (stan w 2015 r.), 25 milionów rekordów patentowych oraz indeksuje naukowe strony

www. Scopus jest udostępniany na serwerze producenta na zasadzie subskrypcji bez prawa archiwizacji.

- Springer – to czasopisma oraz kolekcja książek elektronicznych. W 2015 r. licencja Springer obejmowała 1878 czasopism bieżących oraz 401 czasopism archiwalnych razem ze wszystkimi dostępnymi elektronicznie rocznikami archiwalnymi. W ramach licencji krajowej udostępniane są także archiwa serii książkowych Springera, w tym 17 serii od pierwszego wolumenu do rocznika 2008 oraz dalszych dziewięciu serii z archiwami z lat 1997–2008, w sumie 10 558 wolumenów, a także 16 700 e-książek anglojęzycznych wydanych przez Springera w latach 2004, 2005 i 2009–2011.
- Web of Science – pakiet baz danych produkowanych przez firmę Thomson Reuters jest udostępniany od 2010 r. w ramach krajowej licencji akademickiej. 2015 r. licencja obejmowała podstawowe indeksy cytowań: Science Citation Index Expanded (SCIE, roczniki od 1945 r.), Social Sciences Citation Index (SSCI, roczniki od 1956 r.), Art and Humanities Citation Index (AHCI, roczniki od 1975 r.), Conference Proceedings Citation Index (CPCI, roczniki od 1990 r.) oraz bazę Journal Citation Reports (JCR, roczniki od 2008 r.). W 2015 r. licencja została rozszerzona o pakiet Citation Connection obejmujący następujące bazy (roczniki 2010–2015): Biosis Citation Index, Current Contents Connect, Data Citation Index, Derwent Innovations Index, Zoological Records, Book Citation Index (BCI), Current Chemical Reactions (CCR) oraz Index Chemicus (IC). Na platformie WoS dostępne są także bezpłatne bazy Medline, ScieLO Citation Index i KCI-Korean Journal Database.
- Wiley – czasopisma Wiley są udostępniane od 2012 r. w ramach krajowej licencji akademickiej, która w 2016 r. będzie obejmować wszystkie 1405 czasopism z kolekcji „Full Collection 2016” z dziedziny nauk ścisłych, humanistycznych i społecznych razem z archiwami od 1997 r.

Bazy w ramach licencji konsorcyjnej to bazy dofinansowane (do 50%) przez MNiSW. W ramach tej licencji biblioteka umożliwi dostęp do pełnych tekstów czasopism społecznych i humanistycznych wydawnictw Cambridge University Press (CUP) – 216 tytułów oraz Oxford University Press (OUP) – 153 tytuły.

## Open Access

Biblioteka PWSZ w Koninie zaprasza do korzystania z darmowego, nieograniczonego dostępu do treści naukowych opublikowanych w internecie za pośrednictwem poniższych serwisów:

- Otwórz Książkę,



- EZB Free Access Journals – kolekcja naukowych czasopism elektronicznych wyodrębnionych z zasobów EZB (Elektronische Zeitschriftenbibliothek). Aktualnie zawiera blisko 25 tys. czasopism. Około 50% z nich jest dostępna w internecie bezpłatnie (czasopisma oznaczone „zielonym światłem”).
- Directory of Open Access Journals DOAJ – Serwis DOAJ oferuje dostęp do pełnych tekstów naukowych czasopism elektronicznych z całego świata. Biuro zarządzające serwisem mieści się w Lund University Libraries (Szwecja). Baza zawiera obecnie ponad 5 tys. tytułów czasopism z różnych dziedzin wiedzy, ponad 2 tys. z nich przeszukiwać można na poziomie artykułu,
- Directory of Open Access Repositories – repozytorium dokumentów elektronicznych uczelni z całego świata. Zostało opracowane w ramach projektu Open DOAR przez Uniwersytet w Nottingham (UK) oraz Uniwersytet w Lund (Szwecja). Wyniki wyszukiwania prezentowane są w postaci pełnych tekstów podręczników, prezentacji multimedialnych, notatek odręcznych, streszczeń artykułów.

## Czytelnie online

Ibuk Libra to czytelnia online zawierająca elektroniczne wersje podręczników akademickich i książek naukowych z nauk ekonomicznych, humanistycznych, matematyczno-przyrodniczych, społecznych i informatyki publikowanych przez najważniejsze polskie wydawnictwa naukowe, m.in. Wydawnictwo Naukowe PWN, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Oficyna Wydawnicza IMPULS, a także Wydawnictwo PWSZ w Koninie. – Zainteresowanie zasobami Biblioteki PWSZ jest spore, tym bardziej, że można z nich korzystać, nie wychodząc z domu – podsumowuje dyrektor Kosińska.

iwa

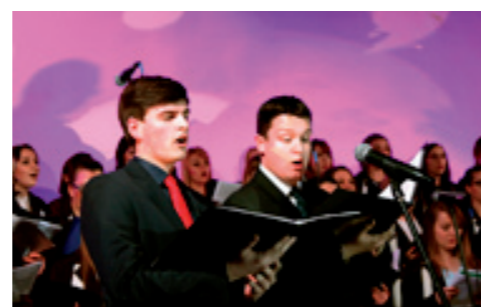
# W świątecznym nastroju...

– „Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny, przy wzejściu pierwszej gwiazdki wieczornej na niebie, ludzie gniazda wspólnego łamią chleb biblijny, najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie” – tymi słowami wiersza C.K. Norwida rozpoczął się Koncert Świąteczny, na który zaprosił prof. zw. dr hab. Mirosław Pawlak, rektor PWSZ w Koninie.

– Powrót do tradycji takich koncertów wyniknął nie tylko z chęci zaprezentowania chóru uczelnianego w nowej odsłonie, czyli pod dyrekcją prof. Andrzeja Ryłko, który prowadzi go drugi rok. Uznałem, że to także dobra sposobność, żeby pokazać nasz chór mieszkańcom Konina i wprowadzić słuchaczy w dobry świąteczny nastrój – powiedział na wstępie spotkania prof. Mirosław Pawlak.

Koncert wypełniły kolędy, pastorałki, utwory organowe i wiersze. Zebrani usłyszeli m.in. „Wśród nocnej ciszy”, „Przybieżeli do Betlejem”, „Lulajże Jezuniu” i „Gdy śliczna panna”. W tej ostatniej solo pięknie zaśpiewała Milena Kwiatkowska, studentka III roku pedagogiki. Chórowi towarzyszyły wiolonczela, flet poprzeczny, gitara i organy.





Organy wystąpiły również w roli głównej. Utwory polskiego renesansu i baroku wykonał na nich prof. Kazimierz Madziła, organista, wykładowca na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym UAM w Kaliszu.

Koncert poprowadził Piotr Bigora, aktor Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu. W jego

wykonaniu wybrzmiały strofy nie tylko Norwida, ale też Ernesta Brylla, Emilii Waśniowskiej i innych poetów.

Ostatnią część koncertu wypełniły utwory niekoniernie czysto świąteczne, jednak kojarzące się z okresem bożonarodzeniowym.

aria



# Tu jest coś fajnego

W monografii pt. „Wybrane problemy i wyzwania bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo jednostkowe. Bezpieczeństwo zbiorowe”, pod redakcją naukową dr Kariny Zawiei-Żurowskiej, ukazały się, obok tekstów naukowych, artykuły studentów PWSZ w Koninie. Ze względu na bardzo dojrzałe ujęcie tematu, przynajmniej dwa z nich zasługują na zainteresowanie. Ich autorami są Małgorzata Nowakowska i Bartosz Rachuba, studenci kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne.

Małgorzata Nowakowska pisała o przemocy w środowisku dziewcząt, a Bartosz Rachuba o przemoc domowej. Na pytanie, czy problem agresji jakoś specjalnie ich interesuje, odpowiadają, że interesuje ich wszystko, co dotyczy bezpieczeństwa.

## Małgorzata

Bezpieczeństwo wewnętrzne to ostatnio jeden z najbardziej popularnych kierunków nie tylko wśród studentów PWSZ w Koninie. Małgorzata uważa, że „jest to kierunek przyszłościowy, bo bezpieczeństwo jest taką sferą, która nie ma granic i nigdy się nie kończy. Wszystkim zależy na tym, aby czuć się bezpiecznie, to podstawowa potrzeba każdego człowieka”.

Swoją przyszłość zawodową wiąże z zajęciem, które będzie się przyczyniać do zapewnienia ludziom poczucia bezpieczeństwa. Nie chce kończyć szkoły na poziomie licencjatu, ale uczyć się dalej, choć jej plany nie są do końca sprecyzowane. – Na razie wiem, że to dziedzina, w której chciałabym się kiedyś realizować – mówi Małgorzata.

Na temat swojej pracy magisterskiej wybrała „Zwierzęta w służbie bezpieczeństwa”, bo zwierzęta to właśnie jej największa pasja. Chciała studiować weterynarię, ale kiedy nie dostała się na wymarzone studia w Poznaniu, zdecydowała się na bezpieczeństwo wewnętrzne w Koninie.

– Kiedy rozpoczęłam studia w PWSZ w Koninie, uświadomiłam sobie, że to nawet lepiej. Teraz mogę moje zainteresowania ukierunkować, połą-

czyć moją miłość do zwierząt i służenie ludziom w kategorii bezpieczeństwa – wyznaje niedoszła pani weterynarz.

Ze studiów w PWSZ w Koninie Małgorzata jest bardzo zadowolona. Na pytanie, czy wśród studentów uczelni spotkała się z przemocą, odpowiada, że nie. – To jest chyba zaleta tej niewielkiej społeczności. Dużo ludzi się tu zna i wszyscy są nastawieni do siebie przyjaźnie. Nie ma problemu, który obserwuje się w dużych ośrodkach, gdzie jest rywalizacja o wpływy, o zyski czy pozycję. Nie ma wyścigów szczurów. Wiadomo, że każdy chciałby się wybić, ale nie dzieje się to na zasadzie niezdrowej rywalizacji, ale bardziej współpracy – tłumaczy.

## Bartosz

Bezpieczeństwem wewnętrznym interesował się już w liceum. Ma w rodzinie mundurowych, osoby, które pracują w wojsku. Interesuje się komputerami, informatyką i bezpieczeństwem w sieci. Wybrał ten kierunek, bo w przyszłości chciałby się zajmować zabezpieczaniem danych, w czym czuje się najlepiej. Nie poprzestaje na tym, czego uczy się na zajęciach, sam szuka źródeł poszerzenia swojej wiedzy. – Mam kolegę informatyka, od którego wiele się uczę. Na uczelni mieliśmy zajęcia z informatyki i zabezpieczania danych, które na pewno przydadzą się w przyszłości – mówi Bartosz. – Nie żałuję, że wybrałem ten kierunek, tę szkołę. To była szkoła mojego pierwszego wyboru, wiele się tutaj nauczyłem, wiele poznałem, wiele doświadczyłem – dodaje.



fol. Ewa Kapyszevska

Bartosz miał przyjemność uczestniczenia w wielu konferencjach naukowych dotyczących bezpieczeństwa, które odbywały się w Koninie, a także w Warszawie, w Kolegium Bobolanum. – Tam się wiele dowiedziałem, poznałem wspaniałe osoby, w tym profesorów, którzy mają ogromną wiedzę i doświadczenie. Miałem okazję z nimi porozmawiać, zobaczyć, jak można spojrzeć na ten sam problem z innej perspektywy – mówi Bartosz.

## Studia warte polecenia

Zarówno Małgorzata, jak i Bartek polecają studia na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne w PWSZ w Koninie. Przynajmniej trzy rzeczy są tu „fajne”:

- 1) praktyka: możemy zobaczyć od środka, jak funkcjonują poszczególne służby, ponieważ uczelnia ma podpisane umowy ze strażą miejską, policją, strażą pożarną, agencjami ochrony i strzelnicą. Możemy to wszystko zobaczyć podczas zajęć terenowych,
- 2) możliwość udziału w różnych konferencjach, projektach, np. ostatnio w projekcie Sustman, który ma nas przygotować do prowadzenia własnego biznesu,
- 3) uczelnia jest przyjazna studentom. Nie trzeba gdzieś daleko sięgać, szukać wielkich miast, można w takim niewielkim mieście zrobić coś, czegoś się nauczyć, realizować się.

Zarówno Małgorzata, jak i Bartosz są za przywróceniem w Polsce powszechnej służby wojskowej. – Młodym mężczyznom to by się przydało, bo często nie mają zakorzenionych dobrych wartości. Rok służby uczyłby rygoru, samodzielności, jak sobie radzić w życiu. Przygotowałyby pod wzglę-

dem psychicznym i fizycznym. Sam chętnie poszedłbym do wojska – mówi Bartosz.

## Działalność naukowa

Oboje rozmówcy nie poprzestają na studiowaniu, ale biorą udział w działaniach naukowych. – Kiedy byliśmy na pierwszym roku, uczyliśmy się występowania na konferencjach naukowych. Prof. Dziubek wysłał mnie na konferencję do Warszawy. Nie wiedziałem, czy dam radę, ale Profesor mówił, że jeśli nie spróbuję, nie będę wiedział, na ile mnie stać, nie będę wiedział, ile jestem wart. Mówił mi, żebym spróbował, najwyżej popełnię jakiś błąd, wyciągnę wnioski i będę wiedział, jak mam postępować w przyszłości. I spróbowałem. Udało się. Teraz czuję się pewny i biorę udział w konferencjach w Koninie, w Warszawie i może dzięki temu udziałam Pani wywiadu – powiedział Bartosz.

– Chcielibyśmy podziękować wszystkim wykładowcom, profesorom, doktorom, którzy po pierwsze byli dla nas wyrozumiali, po drugie nas docenili, a w szczególności panu prof. Dziubkowi i pani dr Karinie Żurowskiej, że objęli nas swoją opieką, zauważyli nas i po prostu zainteresowali nas działalnością naukową, zachęcili i jakoś wypromowali – dodała Małgorzata.

Oboje rozmówcy nie czują się wyjątkowi. – Po prostu zależy nam na studiowaniu i to właśnie zauważyli nasi wykładowcy, którzy popchnęli nas do tego, abyśmy brali udział w konferencjach i żebyśmy robili coś więcej – podsumowują.

Ewa Kapyszevska

# Koniński Uniwersytet Trzeciego Wieku wkroczył w drugie dziesięciolecie

*Jeszcze w zielone gramy...*  
Wojciech Młynarski

**W październiku 2015 r. zamykaliśmy obchody dziesięciolecia naszego istnienia. Było bardzo uroczyste, podniosłe, wzruszające. Sala Domu Kultury „Oskard” wypełniona po brzegi. Byli też nasi przyjaciele z ponad 20 wielkopolskich uniwersytetów trzeciego wieku, którzy uczestniczyli w zorganizowanym przez nas V Forum Wielkopolskich Uniwersytetów Trzeciego Wieku.**



Prezentowaliśmy nasze jubileuszowe wydawnictwo „10 lat zachwycającego uroku nauki i świąta”. We wstępie do niego zamieściliśmy słowa: „... zdarzyło się nam coś niespodziewanie dobrego i mądrego, coś nieoczekiwanie miłego i uskrzydlającego, przeżyliśmy coś niezwykłego, robiliśmy coś niebanalnego... i to przez 10 lat”. Robiliśmy, ale przecież nie sami.

Od samego początku wspierali nas ludzie mądrzy i wielkiego serca. Im dziękowaliśmy podczas uroczystości, wręczając odznaki „Zasłużony dla Konińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku”. Było ich ponad trzydziestu, w tym prof. zw. dr hab. Mirosław Pawlak, rektor PWSZ w Koninie, dr Marta Cichocka, dr Kazimiera Król, mgr Agnieszka Zielińska-Gontarz, inż. Błażej Gorzkowski i Biblioteka PWSZ w Koninie.

Obejrzeliśmy film o naszym drugim pięcioleciu, kolejną produkcję dokumentującą naszą działalność. Galę zamykali goście wyjątkowi. Odznaczona przez nas tego wieczoru prof. dr hab. Maria Kwiatkowska-Ratajczak z UAM w Poznaniu i Jerzy Schejbal, aktor Teatru Polskiego w Warszawie. Wyслушалиśmy także wykładu na temat: „Niektórzy lubią poezję, czyli o znaczeniu słów rzuconych na wiatr” oraz recitalu poetyckiego. Z rozmachem rozpoczęliśmy drugie dziesięciolecie.

## Mądrość, doświadczenie, aktywność domeną współczesnego seniora

V Forum Wielkopolskich Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Koninie – 23 i 24 października 2015 r.

Fora dyskusyjne są obecnie bardzo popularną formą wymiany informacji, poglądów i opinii różnych grup oraz osób o podobnych zainteresowaniach. Nic w tym dziwnego, że kierownictwa uniwersytetów trzeciego wieku z Wielkopolski już od kilku lat podejmują aktualne i niełatwe do rozwiązania sprawy starszych ludzi.

Bycie seniorem nabiera dziś nowego znaczenia, a o jakości życia coraz częściej decyduje samopoczucie, kondycja intelektualna, życie wśród rówieśników, udział w życiu społecznym własnego środowiska.

Sytuacja jest złożona i dynamiczna, z jednej strony dostrzegamy konieczność kształtowania sposobu

postrzegania starych ludzi przez pryzmat życzliwości, tolerancji, zrozumienia, a z drugiej – mamy świadomość, że nasze pokolenie nie może być ciężarem dla otoczenia. Głównie temu zagadnieniu i wypracowaniu form równowagi społecznej seniorzy z 24 wielkopolskich uniwersytetów trzeciego wieku poświęcili swoją uwagę. Niewątpliwym wsparciem dla uczestników forum były trzy bardzo interesujące wykłady. Dr nauk med. Jolanta Twardowska-Rajewska podjęła się charakterystyki obecnej pozycji seniorów w społeczeństwie; omówiła, jaki jest stan faktyczny, a jaka jest wizja. Podkreślała mądrość życiową i rodzicielską seniorów oraz aktywność środowisk senioralnych jako jeszcze ciągle niewykorzystany potencjał. Dr hab. Eliza Grzelak poruszyła nowe dla środowiska starszego pokolenia zjawisko asertywności seniora w komunikacji społecznej. Profesor przedstawiła słuchaczom cały szereg asertywnych zachowań, upraszczających i ułatwiających życie, stawiających starych ludzi w równych szansach z pozostałymi. Kulturoznawca Robert Brzęcki z dużą znajomością przedmiotu wskazywał rolę aktywnego

uczestnictwa seniora w kulturze – seniora odbiorcy i seniora twórcy. Zachęcał do twórczości śmiałej, niekonwencjonalnej, takiej, która daje radość.

Słuchacze V Forum mieli okazję obejrzeć prezentację, przygotowaną przez młodzież II Liceum Ogólnokształcącego w Koninie, ilustrującą przykłady przenikania się płaszczyzn życia wspólnych dla obu pokoleń. Dowodem na aktywny udział emerytów w kulturze był występ Zespołu Wokalnego „Jutrzenka”, który działa przy Konińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

A co my, konińscy seniorzy, mamy z tych wspólnych spotkań? Z tych dyskusji o miejsce starszego pokolenia, o uznanie, o troskę władz, o przyjaźń rówieśników, o miłość w rodzinie? Sam fakt istnienia blisko 50 uniwersytetów trzeciego wieku w Wielkopolsce promuje ten region wśród innych regionów w Polsce. Siła naszego oddziaływania na samorządy jest coraz większa. I to nie tylko w sprawie słuchaczy uniwersytetów, ale wszystkich seniorów.

Urszula Adamska i Maria Serafin



## Naukowi trendsetterzy

**VI Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Classroom-oriented research: Towards effective learning and teaching” odbyła się w dniach 12–14 października 2015 r. w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Koninie. Wykłady, warsztaty i dyskusje zdominował temat różnorodnych czynników wpływających na przebieg procesu nauczania języka obcego.**

Naukowcy z całego świata (niemal 90 lingwistów), m.in. prof. Diane Larsen-Freeman (University of Michigan), prof. Carmen Muñoz (University of Barcelona), prof. Adriana Biedroń (Akademia Pomorska w Słupsku), prof. Andrew Cohen (University of Minnesota), prof. Peter MacIntyre (Cape Breton University), prof. Rebecca Oxford (University of Maryland) oraz prof. David Singleton (Trinity College Dublin, PWSZ w Koninie oraz University of Pannonia) spotkali się w Koninie, aby omówić najnowsze badania językoznawcze związane ze zwiększeniem skuteczności uczenia się i nauczania języków obcych w placówkach instytucjonalnych.



Wyniki tych badań mają znaczenie nie tylko dla naukowców, badaczy, osób kształcących nauczycieli, lecz także dla samych nauczycieli języków obcych, którzy chcą poprawić skuteczność swojej pracy. Wyniki mają przełożenie na codzienną szkolną praktykę. – Uczestnicy skupili uwagę m.in. na klasie jako grupie osób, która zawsze tworzy złożony i dynamiczny system – wyjaśnił dr Jakub Bielak, członek komitetu organizacyjnego konińskiej konferencji. – Trzeba zawsze brać pod uwagę, że na proces kształcenia wpływają różnice indywidualne między członkami grupy, jak i cechy nauczyciela. Wpływa na to również miejsce, gdzie odbywają się zajęcia, ustawienie stołów lub ławek, a nawet pogoda – dodał dr Bielak, który zaznaczył, że uczestnicy konferencji to wybitni specjaliści w swojej dziedzinie. – To tacy naukowi trendsetterzy – podkreślił.

Konferencję zorganizowano z inicjatywy prof. Mirosława Pawlaka, rektora PWSZ w Koninie.

aria

## Stare i nowe zagrożenia

**Konferencja o zagrożeniach XXI wieku odbyła się 21 października w PWSZ w Koninie. Adresatami tego spotkania, zorganizowanego przez Komendę Miejską Policji w Koninie, byli dyrektorzy szkół i innych placówek oświatowych i opiekuńczych z regionu konińskiego. Uczestniczyli w nim również studenci I roku bezpieczeństwa wewnętrznego.**

– Nie jesteśmy w stanie powiedzieć dziś o wszystkich zagrożeniach – zastrzegł podczas otwarcia konferencji mł. insp. Krzysztof Kozelan, pierwszy zastępca komendanta miejskiego policji w Koninie. – Niektóre z nich jeszcze kilka lat temu nie były



znane, a te stare się „zmutowały”, więc musimy stale pogłębiać wiedzę o nich i doskonalić narzędzia do walki z nimi – dodał.

Pierwszy wykład przedstawił dr Krzysztof Wojcieszek z Wyższej Szkoły Nauk Społecznych w Warszawie, który mówił o znaczeniu profilaktyki i jej rodzajach. Podkreślał też, jak mylny jest pogląd, że profilaktykę stosuje się tylko wobec ludzi młodych. Dr Agnieszka Latoś z UKW w Bydgoszczy przedstawiła prelekcję o przestępczości i prostytucji wśród nieletnich, ale także o ich profilaktyce i resocjalizacji. Tę samą uczelnię reprezentowała Kamila Kacprzak, która odniosła się do związków w cyberprzestrzeni i sextingu (wysyłanie przez komórkę SMS-ów, zdjęć lub filmów o treści erotycznej). Natomiast podinsp. Dariusz Hamela, naczelnik Wydziału Walki z Przestępczością Gospodarczą KMP w Koninie, mówił o odpowiedzialności karnej dotyczącej tych przestępstw. Na zakończenie wystąpiła Aleksandra Froelich-Deja, psychoterapeutka z Polskiego Towarzystwa Psychologicznego. Superwizorka socjoterapii i treningu przedstawiła podejście psychodynamiczne w rozumieniu zaburzeń okresu dojrzewania, jednego z najtrudniejszych okresów w życiu człowieka.

Władze PWSZ w Koninie reprezentowała na konferencji prorektor dr Joanna Chojnacka-Gärtner oraz kierownik Katedry Bezpieczeństwa Wewnętrznego dr Julian Jaroszewski razem grupą studentów I roku bezpieczeństwa wewnętrznego. – Zagrożenia to temat, którym studenci są zainteresowani i chętnie o tym dyskutują – podkreślił dr Jaroszewski.

aria

## Edukować, inspirować i mobilizować

**Kolejna konferencja metodyczno-szkoleniowa „Wychowanie fizyczne – metodyka nauczania i aplikacje” odbyła się 28 października 2015 r. Jej uczestnicy nie tylko wysłuchali wykładów, lecz także wzięli udział w warsztatach i obserwowali lekcje wychowania fizycznego.**

Konferencja rozpoczęła się warsztatami metodycznymi, podczas których przedstawiono zajęcia z wykorzystaniem piłek edukacyjnych „eduball”.

– Dzieci, uczestnicząc w zajęciach ruchowych z tymi piłkami, poznają litery, zasady ortografii, kolory, znaki matematyczne i interpunkcyjne oraz wiele zasad związanych z kształceniem językowym i matematycznym – wyjaśniali prowadzący warsztaty prof. dr hab. Andrzej Rokita i dr Ireneusz Cichy z wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego. – Rozwijają również umiejętności współpracy. Piłki edukacyjne mają obecnie zdecydowanie szersze zastosowanie niż kilkanaście lat temu. Wykorzystywane są w terapii zajęciowej niepełnosprawnych oraz w pracy z dziećmi, które mają orzeczenie o dysleksji i uczęszczają do szkół terapeutycznych – dodali.



Po warsztatach uczestnicy obserwowali, a potem omawiali lekcje pokazowe, w których główną rolę zagrały piłka nożna, piłka ręczna i gry zespołowe z elementami fizyki.

W drugiej części, plenarnej, wystąpili jeszcze raz prof. Rokita i dr Cichy, którzy pracę z piłkami eduball omówili od strony teoretycznej, natomiast dr hab. Jan Konarski (AWF w Poznaniu), przedstawił koncepcję „grassroots”, czyli system wieloetapowego rozwoju zawodnika. – Program grassroots wymaga przestrzegania zasad sprowadzających się do następujących słów: edukować, inspirować i mobilizować – podkreślił prelegent. – Według Jürgena Klinsmanna, niemieckiego trenera piłkar-

skiego i byłego piłkarza, grassroots przeznaczony jest dla każdego wieku, płci, wielkości, sylwetki, poziomu sprawności, narodowości, wiary czy przekonań, rasy. Jest dla wszystkich! – zapewnił dr Konarski.

Konferencję zakończyły dwa wykłady. Dr Krzysztof Wereszczyński, dyrektor Miejskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Koninie, mówił o doskonaleniu nauczycieli wychowania fizycznego jako istotnym elemencie pedagogicznej *praxis*, a Anna Kamińska (Miejski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Koninie) zastanawiała się, czy neuro-edukacja jest modą, czy autentycznym wsparciem w pracy nauczycieli wychowania fizycznego.

Konferencji towarzyszyła publikacja *Współczesne trendy w metodyce nauczania wychowania fizycznego – teoria i praktyka* pod redakcją naukową Janusza Kwiecińskiego i Macieja Tomczaka z Wydziału Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia PWSZ w Koninie. Organizatorem tej konferencji, razem z CDN oraz MODN w Koninie, był WKFiOZ.

aria

## Książka zamiast lodów

**„Wybory czytelnicze dzieci i młodzieży” to tytuł seminarium, które odbyło się 28 października 2015 r. w Bibliotece Uczelnianej PWSZ w Koninie.**

Nikogo nie dziwiło, że w tych wyborach prym wiedzie fantastyka. – Dlaczego fantastyka? – pytała dr Weronika Kostecka z Uniwersytetu Warszawskiego, która przyjechała na seminarium z wykładem o współczesnej literaturze fantastycznej dla dzieci i młodzieży. – Bo mówi o wszystkim, co ważne. Zawiera prawdę o ludziach i relacjach między nimi, o problemach współczesnego świata – odpowiadała.

Swoją opinię wsparła przykładami, na początku bestsellerem Joanne K. Rowling o przygodach Harry’go Pottera i jego przyjaciół. Jest w tej książce mowa o rasizmie (czarodziejie czystej krwi), o niestereotypowych kontekstach męskości („matczyzny” Hagrid) i kobiecości, o aprobowaniu inności. Inna popularna książka – „Igrzyska śmierci” Suzanne Collins – opowiada o wojnie, odpowiedzialności, a także mrocznych instynktach drzemiących w ludziach. Na warsztat wzięła również polską literaturę fantastyczną dla młodych czytelników, m.in. „Feliksa, Neta i Nikę” Rafała Kosika, z dobrymi

wzorcami nastoletnich bohaterów, którzy korzystają z najnowszych technologii, ale dostrzegają jej niedoskonałość i swoimi działaniami dowodzą znaczenia rozumu.

W drugiej części spotkania uczestniczyły dzieci z SP nr 3 i Gimnazjum nr 5 z Konina. Gościem, który przyjechał, aby się z nimi spotkać, był Tomasz Trojanowski, autor książek dla młodzieży: *Kocie historie* i *Stroiciel*. Pisarz i pedagog zaczął od różnic między jego i słuchaczy realiami dzieciństwa. – Moim Instagramem był trzepak – porównał. Tłumaczył, na czym polega umiejętność prawdziwego czytania. – Pisarz jest magiem, który zaklina w słowa jakiś świat, a czytelnik musi zdjąć to zaklęcie i powołać ten świat do życia w swojej głowie – tłumaczył.



Dzieci pytały autora o hobby, o pierwszą napisaną książkę, o jego ulubione książki z dzieciństwa. Wszystkie odpowiedzi były ciekawe i nienachalnie pouczające. – Moje hobby to granie na gitarze, pływanie, a pisanie to nie hobby, to misja. Pierwszą książkę napisałem nie dlatego, że szturchnął mnie kosmiczny promień, ale musiałam do tego dorosnąć. Byłem wtedy koło trzydziestki. Wyjątkową książką z mojego dzieciństwa były *Niewiarygodne przygody Marka Piegusa* Edmunda Niziurskiego. Szedłem po lody i po drodze wstąpiłem do antykwariatu. Miała fantastyczne ilustracje i kosztowała 2,60, czyli tyle, ile miałem na lody. Tę książkę mam do dzisiaj – podkreślił.

Seminarium zorganizowano w ramach obchodów Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych. Jego organizatorami były BU PWSZ i Centrum Doskonalenia Nauczycieli Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Koninie.

aria

## PWSZ jest atutem

**„Rola samorządu w procesie pozyskiwania inwestora” to konferencja, w której uczestniczył 6 listopada dr Artur Zimny, prorektor ds. kształcenia PWSZ w Koninie. – To było bardzo specjalistyczne, ale i bardzo owocne spotkanie – podsumował dr Zimny.**

Uczestnicy wysłuchali kilku wystąpień, m.in. Tomasza Telesińskiego, dyrektora Wielkopolskiego Centrum Obsługi Inwestora, o profesjonalnym przygotowaniu oferty inwestycyjnej, Tomasza Kałużnego, burmistrza Wrześni, jak miasto pozyskało nowego inwestora, czyli firmę Volkswagen, i gospodarza konferencji, Józefa Nawrockiego, wójta gminy Stare Miasto. Wójt mówił o „dobrych praktykach” w procesie inwestycyjnym na terenie gminy, której przewodzi.

Ciekawy przebieg miał ostatni punkt konferencji, czyli symulacja wizyty inwestora w gminie. W rolę francuskiego kapitalisty wcielił się pomysłodawca tej rozmowy – Adam Małecki, zastępca dyrektora Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych. Na jego pytania odpowiadali doświadczeni w tego typu negocjacjach wójt Nawrocki i burmistrz Kałużny. – Miło było usłyszeć, jak wójt Nawrocki wśród najważniejszych atutów naszego regionu wymienia Państwową Wyższą Szkołę Zawodową. To nie tylko cieszy, ale i zobowiązuje – podkreślił prorektor Zimny.

Konferencję zorganizowały Stowarzyszenie Samorządowe A2 Wielkopolska i Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski – Centrum Obsługi Inwestora.

aria

## Interdyscyplinarnie o języku

**Filolodzy z całej Polski spotkali się w dniach 16–17 listopada 2015 r. w PWSZ w Koninie na konferencji „Zbliżenia: językoznawstwo – translatoryka – literaturoznawstwo”. Wykłady plenarne wygłosili prof. Mirosław Pawlak, prof. Barbara Lewandowska-Tomaszczyk i prof. Roman Lewicki z PWSZ w Koninie oraz prof. Kazimiera Myczko z UAM w Poznaniu i dr Lutz Kuntzsch z Gesellschaft für deutsche Sprache w Wiesbaden.**

Pierwsza konferencja z tego cyklu odbyła się w Katedrze Filologii w 2013 r. – Celem tego naukowego spotkania jest zbliżenie dyscyplin i pokazanie możliwości nowych perspektyw badawczych – podkreśliły organizatorki dr Anna Stolarczyk-Gembiak i dr Marta Woźnicka.



Pierwszy dzień obrad rozpoczął wykład plenarny prof. zw. dr. hab. Mirosława Pawlaka o znaczeniu motywacji w uczeniu się języków obcych. Prof. Barbara Lewicka-Tomaszczyk w wykładzie *Rozwój*

kolaboratywnej kompetencji tłumaczeniowej pokazała nowe trendy w pracy tłumacza. – Dziś tłumacz działa w zespole profesjonalistów: terminologów, korektorów, tłumaczy, informatyków. Zespoły te tworzą główny nurt przemysłu tłumaczeniowego – zaznaczyła. W drugim dniu konferencji obszary działalności zawodowej filologów przedstawił prof. zw. dr hab. Roman Lewicki.



Referaty w sekcjach z obszaru językoznawstwa, literaturoznawstwa i translatoologii pokazały kierunki badań prowadzonych przez przedstawicieli różnych filologii. Dr Magdalena Pospieszńska-Wojtkowiak zajęła się zawodem nauczyciela języka, który nie musi się ograniczać do nauczania. – Język wiąże się dosłownie ze wszystkim, tak więc, decydując się na „językową” ścieżkę kariery, możemy zapewnić sobie wyjątkowo ciekawy zawód: językoznawcy teoretyka, socjolingwisty, specjaliści dokumentacji językowej lub w branży reklamowej, terapeuty mowy, a nawet doradcy pracy z głosem – wymieniła.

Aktualny w wymiarze społecznym okazał się wykład dr Anny Stolarczyk-Gembiak, która mówiła o literaturze migracyjnej. – Jej istotą jest łączenie kultury wyjściowej, czyli rdzennej kultury autora, z docelową kulturą słowa, w której funkcjonują i która jest narzędziem ich pracy. W swoim wystąpieniu powołała się na przykład m.in. Navida Kermaniego, niemieckiego pisarza pochodzenia irańskiego, laureata Nagrody Pokojowej Księgarzy Niemieckich.

– Przekrojowy charakter wykładów plenarnych i wystąpień w sekcjach udowodnił, że nie ma badań osadzonych tylko w jednej z tych dyscyplin – podkreśliła po spotkaniu dr Anna Stolarczyk-Gembiak, dziekan Wydziału Filologicznego PWSZ w Koninie. Konferencja odbyła się 16 i 17 listopada pod patronatem rektora prof. zw. dr hab. Mirosława Pawłaka oraz Polskiego Towarzystwa Neofilologicznego.

ASG

## Trudne wyzwania i dylematy

**Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Praca socjalna – wyzwania i dylematy. Ujęcie interdyscyplinarne II” odbyła się 17 listopada 2015 r. w PWSZ w Koninie. Uczestniczyli w niej i przedstawiali wyniki swoich badań zarówno naukowcy, jak i studenci.**



Wykłady odbywały się w czterech sekcjach (wśród nich jedna studencka). Zagadnienia związane z pracą socjalną i pomaganiem były ujmowane

m.in. z perspektywy filozoficznej, etycznej, prawnej i socjologicznej. Poprzedziły je wykłady plenarne. Doc. dr hab. Marián Palenčár z Uniwersytetu P.J. Šafárika w Koszycach mówił o samotności współczesnego człowieka. Ma ona swoje pozytywne, jak i negatywne. Z jednej strony powoduje otwarcie się na siebie – to jej dobry aspekt, z drugiej jednak – zamykanie się na środowisko, nienawiązanie relacji – jest zjawiskiem ujemnym i stanowi wyzwanie dla pracy socjalnej. Dr Kazimiera Król z PWSZ w Koninie zajęła się (od strony prawnej) tak aktualnym dziś tematem imigracji i uchodźstwa oraz rolą pomocy społecznej w przeciwdziałaniu skutkom tych zjawisk. Natomiast dr Kinga Przybyszewska z PWSZ w Płocku przedstawiła działania pomocy społecznej na rzecz rodzin wielodzietnych i niepełnych w województwie mazowieckim.

– Dla naszych studentów ważne było wystąpienie Iwony Matysiak z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, która mówiła o krajowym programie przeciwdziałania przemocy w rodzinie na lata 2014–2020 i działaniach rządu w tym zakresie – zauważył po konferencji prof. dr hab. Jakub Bartoszewski, kierownik Katedry Pedagogiki i Pracy Socjalnej PWSZ w Koninie.

Prof. Bartoszewski podkreślił, że spotkanie spełniło swoje zadanie. – Pozwoliło porównać wyniki badań podejmowanych w innych krajach, mieliśmy bowiem prelegentów z zagranicy, ze Słowacji, Ukrainy i Mołdawii. Niezwykle ciekawy był temat stresu pourazowego, który wystąpił u ukraińskich żołnierzy w trwałym konflikcie ukraińsko-rosyjskim i metodach zapobiegania skutkom tego stresu – podsumował.

Konferencja odbyła się pod patronatem prof. zw. dr hab. Mirosława Pawłaka, rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie. Jej organizatorami były: PWSZ w Koninie (Zakład Pracy Socjalnej i Społeczno-Ekonomiczny Zespół Badawczy), Uniwersytet Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy oraz Lwowski Narodowy Uniwersytet Iwana Franki.

**nauczyciele dowiedzieli się, jak wypełniać specjalne formularze, ale też, jak podczas praktyk zachować się w relacjach z dziećmi, nauczycielami i dyrekcją szkoły.**

– Takie seminarium organizujemy już drugi raz. Bardzo się przydaje – mówiła Ewa Łechtańska, opiekunka praktyk pedagogicznych PWSZ w Koninie. – Zwracamy studentom uwagę na odpowiednie zachowanie, ubiór, podkreślamy, że są wizytówką uczelni – wyjaśniała.

Studenci zapoznają się też z arkuszami hospitacyjnymi, które przyjdzie im wypełniać podczas praktyk. – Powinny się tam znaleźć pierwsze refleksje – tłumaczyła Wiesława Kozłowska, współorganizatorka seminarium. – To punkt wyjścia do pogłębionej refleksji, przeprowadzanej na poszczególnych przedmiotach z planu studiów, wokół konkretnych zdarzeń zaobserwowanych podczas praktyk – podkreślała. Ewa Łechtańska natomiast zaznaczyła, że podczas seminarium uczulają adeptów sztuki nauczania, aby ich refleksje nie były jedynie krytyką.

W szkoleniu, które odbyło się 19 listopada, brali również udział nauczyciele, którzy goszczą naszych studentów w przedszkolach i szkołach. – Nauczyciele byli zaciekawieni, jak wyglądają wzory formularzy, które będą wypełniać studenci, ale też chcieli porozmawiać o idei praktyk w ogóle. Wśród nich są nasi absolwenci – dodała Ewa Łechtańska.

Poza Ewą Łechtańską i Wiesławą Kozłowską, spotkanie prowadziła również Małgorzata Chybicka; wszystkie Panie są pracownikami Zakładu Pedagogiki PWSZ w Koninie.

aria

## Po drugiej stronie ławki

**Organizacyjnym i metodycznym przesłankom studenckich praktyk pedagogicznych było poświęcone seminarium, w którym uczestniczyli studenci I i II roku pedagogiki PWSZ w Koninie. Inaczej mówiąc, przyszli**

## O potencjale inwestycyjnym i nie tylko

**Prof. Mirosław Pawlak, rektor PWSZ w Koninie, wziął udział w konferencji „Konin dziś – Konin jutro”, podczas której wygłosił referat *Perspektywy rozwoju PWSZ w Koninie i jej rola dla otoczenia społeczno-gospodarczego.***



Konferencja przygotowana przez Konińską Izbę Gospodarczą poświęcona była potencjałowi inwestycyjnemu regionu konińskiego, jego stanowi obecnemu i perspektywom rozwoju.

Podczas dwóch dni obrad (19–20 listopada) zaprezentowano strategię rozwoju sektora paliwowo-energetycznego w Koninie, mówiono o konińskiej geotermii, a także budowie ośrodka rekreacyjnego i balneologicznego na wyspie Poiejewo w Koninie. Przedstawiono producenta energii odnawialnej, czyli Zakład Termicznego Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych, który uczestnicy zwiedzili na zakończenie konferencji.



W konferencji uczestniczył także dr Artur Zimny, prorektor ds. kształcenia, oraz grupa studentów kierunku zarządzanie. – Podczas tego spotkania dało się odczuć, a nawet usłyszeć, że jesteśmy znaczącą instytucją w naszym regionie i że nasze działania, takie jak dopasowywanie kierunków kształcenia do potrzeb młodzieży i rynku pracy, podkreślają dynamiczność tych działań – podsumował spotkanie i podkreślił dobry wizerunek uczelni w oczach konińskich przedsiębiorców dr Artur Zimny.

Współorganizatorem spotkania, obok KIG, był Urząd Miasta w Koninie.

### **szkodliwości, profilaktyce i miejscach, w których można szukać pomocy.**

Uczestnikami byli przede wszystkim nauczyciele, bo z myślą o nich Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie przygotowało to spotkanie. Zaproszono też kuratorów sądowych, samorządowców i policjantów. Nie zabrakło i młodzieży oraz studentów PWSZ w Koninie. Nauczycielom rozdano przydatne publikacje, które mogą im pomóc w pracy z młodzieżą. Nie ma bowiem miesiąca, żeby policja, a za nią media nie informowały o kolejnych sprawdzonych przez policjantów i inspektorów sanepidu sklepach, w których można kupić dopalacze pod fantazyjnymi nazwami, np. odświeżacz do bidetu, czereśniowy lub wiśniowy dym, śwędzący proszek, wybuchowa torba lub talizman ochronny do palenia.

Patronat honorowy nad konferencją, która odbyła się 23 listopada, sprawował wielkopolski kurator oświaty.

aria

## Ogólnopolski Dzień Praw Dzieci w Koninie

**Urzeczywistnianie praw dziecka w społeczeństwie obywatelskim było przewodnim tematem konferencji zorganizowanej 20 listopada 2015 r. przez koniński oddział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci z okazji Ogólnopolskiego Dnia Praw Dzieci. Patronowali jej prezydent Konina Józef Nowicki i prof. Mirosław Pawlak, rektor Państwowej Szkoły Zawodowej w Koninie.**

Podczas konferencji wygłoszono kilka referatów. Prof. dr hab. Stanisław Leszek Stadniczeńko z Wydziału Prawa i Administracji Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania przedstawił umocowane w prawie zabezpieczenia interesu dziecka. Sędzia Agnieszka Rękas mówiła o naruszeniach praw i krzywdzeniu dziecka, podając wiele wziętych z życia przykładów. Elżbieta Czyż z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka zaprezentowała stan-

## O dopalaczach z dorosłymi i młodzieżą

**Wielkopolska Konferencja „Dopalacz – zdradliwy mocz” odbyła się w Centrum Wykładowo-Dydaktycznym PWSZ w Koninie. Mówiono o ich**

dardy ochrony praw dziecka i praktyczne ich zastosowanie. Krystyna Chowańska, prezes ZP TPD w Koninie, mówiła natomiast o rzecznictwie praw dziecka jako misji towarzystwa.

Konferencję zakończyły wystąpienia przedstawicieli lekarzy, oświaty, prokuratury oraz policji. Ze strony uczelni udział w konferencji udział wzięła Dorota Kaźmierczak, pracownik dydaktyczny Zakładu Pracy Socjalnej PWSZ w Koninie.

## Kobiety i praca

**Otwarte Seminarium Badawcze „Kobiety na rynku pracy – perspektywy i wyzwania” odbyło się 30 listopada z inicjatywy Fundacji „Pełnym głosem”, Zakładu Pracy Socjalnej oraz Społeczno-Ekonomicznego Zespołu Badawczego PWSZ w Koninie.**

Otwarcia seminarium dokonał prof. nadzw. dr hab. Jakub Bartoszewski, kierownik Katedry Pedagogiki i Pracy Socjalnej PWSZ w Koninie, razem z Sylwią Frankowską, Martą Kalugą i Moniką Kosińską, przedstawicielkami Fundacji „Pełnym Głosem”. We wprowadzeniu do obrad wskazano na aktualność i wagę problematyki poruszanej podczas seminarium oraz zwrócono uwagę na konieczność interdyscyplinarnego ujęcia zagadnień związanych z praktykami defaworyzacji na rynku pracy.

Sylwia Frankowska przedstawiła wyniki badań przeprowadzonych na potrzeby projektu „Budżet wrażliwy na płeć – inicjatywa konińska”, w którym analizie poddano dokumenty strategiczne miasta, programy lokalne, struktury wydatków miejskich i dane uzyskane z badań ankietowych. Wystąpienie zawierało również propozycje dotyczące możliwości wykorzystania potencjału i kompetencji mieszkanek Konina przez lokalny rynek pracy.

Dariusz Kałużny z Centrum Innowacji „Nuvarro” w wystąpieniu *Innowacyjne sektory gospodarki – perspektywy rozwoju w regionie konińskim* wskazywał na konkretne rozwiązania organizacyjne dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej z uwzględnieniem perspektywy równościowej.

Marcin Olejniczak z Katedry Pedagogiki i Pracy Socjalnej PWSZ w Koninie zaprezentował referat *Płeć – praca – edukacja: paradoksy relacji*, w którym przedstawił wybrane konteksty dotyczące powiązań i sprzężeń między płcią, pracą i edukacją

w ujęciu procesualnym i historycznym. Omówiony został też emancypacyjny potencjał edukacji na tle aktualnych przemian społeczno-kulturowych (społeczeństwa informacyjnego, ponowoczesności).

Obrady zakończyła dyskusja ze studentami i gośćmi z udziałem Ewy Klimek z Centrum Innowacji „Nuvarro”, która przedstawiła własną drogę wejścia na rynek pracy.

Seminarium odbyło się w Auli im. prof. A. Nieka-rasza i zgromadziło ponad 50 uczestników zainteresowanych problemem równości płci na rynku pracy.

Marcin Olejniczak

## Wzbogacanie warsztatu pracy nauczyciela edukacji elementarnej

**Seminarium „Aktualizacja i wzbogacanie warsztatu pracy nauczyciela edukacji elementarnej. Przykłady dobrych praktyk” zorganizował 10 grudnia 2015 r. Zakład Pedagogiki PWSZ w Koninie. W głównej mierze poświęcone było zapoznaniu uczestników z aktualnymi zmianami w prawie oświatowym i wynikającymi z tego powinnościami nauczyciela wychowania przedszkolnego i edukacji wczesnoszkolnej.**

Podczas spotkania poruszano także tematy związane z popularyzacją czytelnictwa wśród najmłodszych przez teatr kamishi-bai oraz wykorzystaniem modelu Porozumienia bez przemocy M. Rosenberga jako podstawy oddziaływań wychowawczych na praktycznych przykładach sytuacji wychowawczych.

Odbyła się także prezentacja zasobów internetowych instytucji, które wspierają pracę nauczycieli przedszkoli oraz klas I–III. O dobrych przykładach praktyk mówiły studentki pedagogiki: Ewelina Ol-szyna oraz Eliza Wiśniewska. Przedstawiły własne

badania, które prowadziły w ramach projektów edukacyjnych z udziałem dzieci, wskazując na sukcesy oraz dzieląc się autorefleksjami i wnioskami na przyszłość.

W seminarium wzięli udział nauczyciele i studenci oraz wykładowcy PWSZ w Koninie. Organizatorami spotkania były Ewa Łechtańska, Wiesława Kozłowska oraz Małgorzata Chybicka z Zakładu Pedagogiki.

## Naukowe debiuty w laboratorium doświadczania sztuki

**Pod hasłem „Szkolne laboratorium doświadczania sztuki” odbyło się III Studenckie Seminarium Naukowe z cyklu „Dziecko w codziennej przestrzeni edukacyjnej”. Tematyka obrad obejmowała zagadnienia związane z aktualnym statusem sztuki, aktywności twórczej dziecka, edukacji artystycznej w odniesieniu do dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości szkolnej.**

Rozważania dotyczyły wizji edukacji i jej celów, które zawierają się w paradygmacie konstruktywistycznym. Im poświęcone było wystąpienie dr. Pawła Trzosa, który otworzył spotkanie, oraz prezentacja studentów I roku pedagogiki dotycząca obiektywnego i subiektywnego kontekstu badań nad edukacją dzieci. Część wystąpień stanowiły prezentacje dokonań badawczych studentów, prowadzonych na potrzeby przygotowania pracy licencjackiej (promotor – dr P. Trzos). I tak K. Zielińska omówiła kwestie dotyczące kształtowania się pojęć na poziomie wczesnej edukacji dziecka, N. Stuczyńska zreferowała zagadnienia dotyczące edukacyjnego potencjału baśni i „bajania”, M. Kwiatkowska przedstawiła referat na temat tożsamości roli dziecka aktora, natomiast N. Ziółkowska skupiła swoją uwagę na prezentacji zagadnienia związanego ze społecznym funkcjonowaniem dzieci w szkole. Ponadto studentki z SKN „Wizja”

(E. Skitek, K. Wojciechowska) przedstawiły referaty na temat aktualnych trendów w edukacji plastycznej i muzycznej dziecka. Kończąc seminarium prezentacja M. Olejniczaka dotyczyła kwestii złożoności relacji między edukacją a twórczością w dobie społeczeństwa informacyjnego.

Seminarium odbyło się 16 grudnia i zgromadziło blisko 70 uczestników (głównie studentów pedagogiki). – W związku z debiutem naukowym, było niewątpliwie cennym doświadczeniem dla prelegentek, wartościową okazją do wymiany myśli na temat edukacji dziecka i sposobnością dzielenia się doświadczeniami badawczymi – podsumował seminarium Marcin Olejniczak, jego współorganizator.

Seminarium zorganizowane zostało przez Zakład Pedagogiki, Społeczno-Ekonomiczny Zespół Badawczy oraz Studenckie Koło Naukowe „Wizja”.

## Nie ma zgody na przemoc

**Syndromowi dziecka maltretowanego poświęcono spotkanie, które odbyło się 25 stycznia w PWSZ w Koninie. Seminaria dotyczące przemocy są cykliczne i otwarte dla każdego, bo zdaniem prowadzącego je prof. Jakuba Bartoszewskiego, wiedza na ten temat, nie tylko wśród rodziców, ale i nauczycieli, jest ciągle zbyt mała...**

– Tematem przewodnim była przemoc fizyczna wobec dzieci na poziomie naruszenia nietykalności cielesnej, na przykład „klapsa” – wyjaśnia prof. Bartoszewski, kierownik Katedry Pedagogiki i Pracy Socjalnej. – W trakcie seminarium omówiono schemat powstawania urazów, syndrom dziecka potrząsanego, syndrom uszny, syndrom Münchausena i alkoholowy zespół płodowy. Przedstawiono czynniki, które stają się źródłem agresywnych zachowań rodziców, opiekunów, wychowawców wobec dziecka – dodaje. Mentalność Polaków i tzw. surowe wychowanie ciągle bowiem dają przyzwolenie na stosowanie kar cielesnych wobec dzieci, takich jak klapsy, wykręcanie ręki, ciągnięcie za ucho, bicie pasem. A to wszystko jest przykładem przemocy fizycznej. W 2008 roku firma Millward Brown przeprowadziła badania na ten temat. Wynika z nich m.in., że aż 69 proc. dyscyplinowało swoje dzieci, stosując właśnie klapsy, natomiast 19 proc. stosowało jako metodę wychowawczą pas.

Biciu dzieci zdecydowanie sprzeciwiło się 32 proc. ankietowanych.

Te wyniki są dość ponure, dlatego podczas poniedziałkowego seminarium wskazano, w jaki sposób rozpoznać zespół dziecka maltretowanego na bazie zachowań dziecka, procesu rozwojowego i oceny klinicznej. – Przedstawiliśmy sposoby pomocy takiemu dziecku – podkreślił prof. Bartoszewski.

Syndrom maltretowanego dziecka, jako pojęcie medyczne, pojawiło się dopiero w 1962 roku.

## Gwardia komponentem sił zbrojnych

**Pokaz ciężkiego sprzętu wojskowego, m.in. terenowego mercedesa klasy G trabanta używanego przez NRD-owską ochronę pogranicza, VW amfibii z Bundeswehry, ukraińskiego motocykla K-750M z koszem i radzieckiej armaty pułkowej, odbył się przed budynkiem głównym PWSZ w Koninie. Prezentacja militariów towarzyszyła konferencji naukowej „Polska Gwardia Narodowa – mit, potrzeba czy konieczność?”, która była podsumowaniem międzyuczelnianego projektu naukowo-badawczego.**

O powołaniu gwardii narodowej zaczęło się mówić po 2008 roku, kiedy zrezygnowano z armii poborowej na rzecz ochotniczej armii zawodowej. Okazało się bowiem, że Polska nie ma w ramach swoich sił zbrojnych komponentu, który byłby odpowiednikiem „obrony terytorialnej”. Projekt, w którym uczestniczyła PWSZ w Koninie, odnosił się do tych głosów. Podczas debaty, która odbyła się 16 grudnia, omawiano tematy dotyczące m.in. roszczeń związanych z działaniem podobnych gwardii w innych krajach, przewidywanego zakresu zadań, uzbrojenia i wyposażenia, organizacji i struktury, jak też indywidualnych wymagań wobec jej członków.

Ten ostatni temat poruszyła w swoim wystąpieniu m.in. Anna Czubaj z Zakładu Teorii Bezpieczeństwa z UPH w Siedlcach. – Członka gwardii powi-

nien cechować tzw. kręgosłup etyczny, na który składają się, według Marii Ossowskiej, wartości moralne, wartości obywatelskie i wartości patriotyczne – wyjaśniała zebranych, wśród który byli studenci kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne PWSZ w Koninie.



Podczas spotkania podpisano porozumienia z firmą AGRO-STAR, a także wręczono podziękowania dla Muzeum Techniki i Uzbrojenia Wojskowego w Kaliszu za przekazane eksponaty do tworzonoego na uczelni „Laboratorium historycznego”.

W projekcie uczestniczyło dziewięć placówek naukowych z całej Polski. Poza PWSZ w Koninie, Centrum Badań nad Terroryzmem Collegium Civitas w Warszawie, Wydział Socjologii i Pedagogiki Wyższej Szkoły Informatyki i Ekonomii TWP w Olsztynie, Wydział Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej w Warszawie, Wydział Zarządzania Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu, Wyższa Szkoła Bankowa we Wrocławiu, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Sierdzu, Zakład Teorii Bezpieczeństwa Instytutu Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Obecni byli również przedstawiciele grupy rekonstrukcyjnej z Grabowa nad Prosną, „Ostrowskiej Grupy Rekonstrukcyjnej – 155 pułk piechoty pruskiej” oraz „Jednostki Strzeleckiej 1309 Dęby” z Warszawy.

Odpowiedzialna za organizację konferencji była Katedra Bezpieczeństwa Wewnętrznego PWSZ w Koninie.

aria

Z dr. Jakubem Bielakiem, redaktorem naczelnym Wydawnictwa PWSZ w Koninie, rozmawia Ewa Kapyszewska.

# Open access i nowe czasopisma naukowe

Od października 2015 r. Wydawnictwo PWSZ w Koninie działa w nowym składzie i według zmienionych zasad, które zostały zawarte w zmodyfikowanym Regulaminie Wydawnictwa PWSZ w Koninie z 14 grudnia 2015 r. Wydawnictwem kieruje redaktor naczelny dr Jakub Bielak, filolog angielski, nauczyciel akademicki na Wydziale Filologicznym.

## Panie Redaktorze, co wnosi nowy regulamin w działalność Wydawnictwa PWSZ w Koninie?

Załącznikiem regulaminu jest zmieniony formularz wniosku wydawniczego. Chcemy uzyskać od autorów i redaktorów naukowych nieco więcej informacji i jednocześnie skłonić ich do dokładniejszego przemyślenia koncepcji książki. Na stronie wydawnictwa opisaliśmy szczegółowo proces wydawniczy i czas trwania jego poszczególnych etapów, aby autorzy i redaktorzy mieli pełną świadomość swojej własnej roli w tym procesie i jego złożoności. To powinno przyczynić się do powstawania bardziej realistycznych oczekiwań ze strony autorów i redaktorów dotyczących np. terminów publikacji i usprawnienia procesu wydawniczego.

## Kierunki i zasady polityki wydawniczej uczelni określa Rada Wydawnicza. W jakim składzie pracuje Rada w kadencji 2015–2019, w której uczestniczy Pan jako redaktor naczelny „z urzędu”?

W Radzie zasiada rektor prof. zw. dr hab. Mirosław Pawlak, prorektor ds. kształcenia dr Artur Zimny,

prof. nadzw. dr hab. Jakub Bartoszewski, dr inż. Robert Cieślak, prof. nadzw. dr hab. Maciej Tomczak i prof. nadzw. dr hab. Ewa Waniek-Klimczak.

## Obecnie wydawnictwa uczelniane coraz częściej decydują się na udostępnianie swoich publikacji w wolnym dostępie (open access), czy i nasze wydawnictwo stawia na ten sposób rozpowszechniania wiedzy zawartej przede wszystkim w czasopismach naukowych?

Dodatkowe informacje, właśnie np. słowa kluczowe, są istotne z punktu widzenia planów związanych z rozpowszechnianiem wydawnictw w wolnym dostępie za pomocą mediów elektronicznych, baz danych, repozytoriów itp. Mamy nadzieję, że niebawem ten kanał rozpowszechniania publikacji będzie nie tylko uzupełniał oddziaływanie tradycyjnych form drukowanych, ale że będzie podstawowym kanałem udostępniania publikacji społeczności naukowej. Będzie to korzystne dla samych autorów, ale również podniesie widoczność wydawnictwa i uczelni w obiegu nauko-



foto: Maria Sierakowska

wym. Być może przyciągnie też wyróżniających się naukowców spoza uczelni, którzy będą chcieli publikować w naszym wydawnictwie, co jeszcze bardziej przyczyni się do promocji uczelni.

## Co się jeszcze zmienia?

Chcemy usprawnić formalno-prawne aspekty procesu wydawniczego. Autorzy i redaktorzy będą podpisywać oświadczenia, w których przekazą wydawnictwu prawo do rozpowszechniania pracy w rozmaitych formach i za pomocą różnych mediów, jednoznacznie stwierdzą autorstwo pracy i brak naruszenia praw osób trzecich itp. Dbalność o prawną stronę procesu jest standardem we wszystkich liczących się wydawnictwach i zapobiega powstawaniu nieraz kosztownych, bo kończących się w sądzie, sporów.

## Zmiany dotyczą także zapisu bibliograficznego. Skąd taka decyzja?

Znaczącą zmianą jest przejście na stosowanie zapisu bibliograficznego i cytowań według stylu

APA (American Psychological Association, jest to styl autor – rok) w celu ujednolicenia stylu w publikacjach wydawnictwa. Jest to zgodne z tematyką większości publikacji, które dotyczą szeroko pojętych nauk społecznych.

## W tej chwili PWSZ w Koninie jest wydawcą dwóch czasopism naukowych: Konińskich Studiów Językowych i Konińskich Studiów Społeczno-Ekonomicznych. Czy powstaną kolejne?

Wydawnictwo pilotuje powstanie dwóch kolejnych czasopism, które „wykluwają się” na Wydziale Technicznym i Wydziale Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia. Wzmocni to znacznie naukowy potencjał uczelni. Oczywiście czasopisma będą stanowić platformę publikacji dla pracowników. Bardzo nas cieszy, że czasopismo KSJ poddało się po raz pierwszy ocenie ministerialnej i stało się czasopismem punktowanym – otrzymało 6 punktów! Mam nadzieję, że inne czasopisma pójdą śladem KSJ.

Dziękuję za rozmowę.

## Konińskie Studia Językowe czasopismem punktowanym!

Konińskie Studia Językowe, czasopismo wydawane przez Wydział Filologiczny PWSZ w Koninie, którego redaktorem naczelnym jest prof. Mirosław Pawlak, zostało umieszczone w części B wykazu czasopism naukowych ogłoszonego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Informacja ta została zamieszczona 23 grudnia 2015 r. Za publikację artykułów w konińskim czasopiśmie można otrzymać 6 punktów.



## Rzuć słodycze i zrzuć kilogramy

**– O świętach już zapomnieliśmy, ale one w nas zostały – tym zgrabnym bon motem Angelika Kargulewicz, dietetyk i wykładowca Katedry Dietetyki i Kosmetyki PWSZ w Koninie, rozpoczęła wykład na temat zbędnych kilogramów, których warto się pozbyć dla zdrowia i lepszego samopoczucia.**

Krótką prelekcja dietetyczki była jedną z wielu atrakcji akcji „Zrzuć kilogramy po świętach”, przygotowanej 22 stycznia jako wstęp do otwarcia uczelnianego Centrum Porad Żywnościowych i Dietetycznych.

Spotkanie otworzył dr Janusz Kwieciński, dziekan Wydziału Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia,



który zapowiedział uruchomienie centrum już od marca. Zainteresowani wdrożeniem skutecznej diety będą mogli skorzystać z jego usług za symboliczną opłatą i poddać się badaniom na najlepszym sprzęcie tego typu w regionie. Otrzymają też profesjonalnie przygotowane menu, dostosowane indywidualnie do wieku, potrzeb i stanu zdrowia. – Nie będzie w nim nic, czego się nie lubi, np. brokuła – zapewniła Angelika Kargulewicz. Dodała jednak, że to, czego na pewno zabraknie w każdym żywieniowym grafiku, to słodycze.

Uczestnicy akcji mogli bezpłatnie, ale po odczekaniu w długiej kolejce, poddać się analizie masy ciała, wziąć udział w warsztatach kulinarnych i poruszać się przy zumbie.

Centrum Porad Żywnościowych i Dietetycznych będzie przede wszystkim służyć organizowaniu praktyk dla studentów kierunku dietetyka, a przy okazji świadczyć komercyjne usługi dla mieszkańców Konina.

Sponsorem produktów wykorzystanych podczas warsztatów kulinarnych był sklep Intermarche w CH Ferio. Natomiast Zumbę poprowadzili trenerzy z klubu „Calypso”, który dla jednego z uczestników akcji „Zrzuć kilogramy po świętach” ufundował dwutygodniowy karnet do tego klubu.

aria

## Studenci PWSZ za granicą

**Program Erasmus+ jest coraz bardziej popularny wśród studentów PWSZ w Koninie. W każdym semestrze kilkoro studentów wyjeżdża na stypendium zagraniczne. Nasi studenci korzystają z dwóch rodzajów wyjazdów: na studia oraz na praktyki zawodowe. Każdy otrzymuje stypendium z Programu Erasmus+. Stawki stypendium są uzależnione od kraju wyjazdu. Student wyjeżdżający na studia otrzymuje kwotę między 300 a 500 euro, natomiast wyjeżdżający na praktyki – między 400 a 600 euro.**

W semestrze letnim 2015/2016 na studia do zagranicznych uczelni partnerskich wyjedzie 11 osób. Znajdują się wśród nich studenci kierunków: filologia angielska, logistyka oraz pedagogika, którzy na prawie pół roku przeniosą się do Hiszpanii, Portugalii i Turcji.

Okres wakacyjny to czas wyjazdów na zawodowe praktyki zagraniczne. Studenci realizują praktyki w greckich lub hiszpańskich hotelach. Zdobywają doświadczenie w pracy w gastronomii, ćwiczą znajomość angielskiego oraz zawierają nowe znajomości. Zakwaterowanie i wyżywienie zapewnia hotel.

Rekrutacja do udziału w programie Erasmus+ ciągle trwa. W Biurze ds. Współpracy z Zagranicą (ul. Przyjaźni 1, pokój 314) można składać wnioski na wyjazd oraz otrzymać niezbędne informacje.

mata

## Cudzoziemcy w Koninie

**Jak w każdym semestrze, do grona studentów PWSZ w Koninie dołączy wkrótce (na semestr letni) spora grupa cudzoziemców.**

W semestrze zimowym roku akademickiego 2015/2016 gościliśmy 36 studentów z zagranicy, którzy studiowali u nas w ramach programu Erasmus+. W nadchodzącym semestrze będzie ich jeszcze więcej, bo aż 48.

Po raz pierwszy w historii wzajemnych stosunków tak liczną reprezentację będzie mieć Portugalia. Jeszcze nigdy nie gościliśmy w jednym semestrze aż 11 osób z tego kraju. Studenci, którzy reprezentują kierunki: zarządzanie, praca socjalna oraz wychowanie fizyczne, przyjeżdżają z zaprzyjaźnionej z PWSZ uczelni Instituto Politecnico de Braganca. Studenci tureccy to reprezentanci uczelni: Ondokuz Mayıs University, Kafkas University, Karadeniz Technical University, Mersin University, Usak Uni-

versity, Uludağ University, Kahramanmaraş Sutcu Imam University, Cag University oraz Beykent University. Studenci z Turcji dołączą do polskich studentów zarządzania, bezpieczeństwa wewnętrznego, filologii angielskiej, pedagogiki, pracy socjalnej oraz logistyki.

Każdemu zagranicznemu studentowi zostanie przydzielony mentor opiekun, tzw. buddy. Opiekunowie studentów zagranicznych są dla nich nieocenioną pomocą w codziennych sytuacjach, z którymi trzeba się zmierzyć w obcym kraju. Pomagają nowo przybyłym studentom zaaklimatyzować się w Koninie. W pierwszych dniach są przewodnikami po uczelni, zagubionym pomagają znaleźć właściwą salę wykładową, prowadzą do biblioteki, a potrzebujących opieki medycznej do lekarza. Nie pozostawiają ich także w weekend, gdy trzeba zorganizować im czas wolny.

Wszystkim obcokrajowcom życzymy udanego studiowania w PWSZ w Koninie.

mata



## Święto Portugalii po raz trzeci

**Studenci z Portugalii już po raz trzeci zorganizowali 1 grudnia w PWSZ w Koninie „Dzień Portugalski”. Ideą spotkania było zapoznanie konińskich studentów z portugalską kulturą i obyczajami.**

Spotkanie rozpoczęła prezentacja multimedialna o Portugalii. Następnie publiczność obejrzała film pokazujący walory turystyczne tego kraju. W drugiej części imprezy zaproszono wszystkich na degustację portugalskich potraw. Na stołach znalazły się dania mięsne oraz słodkie wypieki i desery. Zebrani mogli także posłuchać portugalskiej muzyki fado.

W semestrze zimowym roku akademickiego 2015/2016 gościliśmy pięciu studentów kierunku zarządzanie z portugalskiego Instituto Politecnico de Braganca.

mata



fot. Maciej Sypniewski

Relacja z pobytu w La Coruna

## Niezapomniana przygoda

Na wstępie muszę powiedzieć, że już wcześniej miałam doświadczenie z Erasmusem, kiedy studiowałam politologię w PWSZ w Koninie. Spędziłam wtedy część studiów w Portugalii i byłam także na trzymiesięcznych praktykach w Grecji.

Myśl o zrealizowaniu kolejnego semestru za granicą pojawiła się zupełnie naturalnie, jeszcze przed rozpoczęciem roku akademickiego. Dlaczego Hiszpania? Z dwóch powodów. Od kilku lat zabierałam się za naukę języka hiszpańskiego. Po krótkich okresach wzmożonego wkuwania słówek i oglądania latynoskich telenowel, podręczniki łądowały w kącie. Drugi powód był bardziej prozaiczny. Jako osoba wybitnie ciepłolubna, pragnęłam spędzić zimę w miejscu, gdzie temperatura nie spada poniżej zera, a Półwysep Iberyjski jest dla wielu, i był również dla mnie, synonimem słonecznej pogody panującej tam cały rok.

Po uzyskaniu oficjalnej decyzji o przyznaniu stypendium, zaczęłam planować. Priorytetem było znalezienie mieszkania. Uniwersytet w La Coruni nie zapewnia zagranicznym studentom miejsc w akademikach. Mieszkania należy szukać na własną rękę, choćby przez internet. Można też wypełnić formularz zgłoszeniowy, który jest przekazywany miejscowym studentom pełniącym rolę buddy i pomagającym m.in. w kwestii zakwaterowania.

Mój buddy, Adrian, czekał na mnie na stacji kolejowej, bezpośrednio z której udaliśmy się do agencji mieszkaniowej D7. Byłam wyczerpana i głodna, dlatego zdecydowałam się na wynajęcie pokoju w pierwszym mieszkaniu, które oglądałam. Ceny wynajmu wahają się między 150 a 250 euro plus kaucja w wysokości jednomiesięcznego czynszu. Warto dopytać wcześniej, czy w mieszkaniu jest internet. Ale przede wszystkim należy upewnić się, czy w mieszkaniu „występuje” jakakolwiek forma ogrzewania – popularne u nas kaloryfery nie są tam standardem. W krytycznym momencie, czyli kiedy temperatura na dworze wynosiła 8°C, a mój pokój był niewiarygodnie wyziębiony, z sentymentem wracałam myślami do polskich solidnie ogrzanych mieszkań.

Niezwłocznie po przyjeździe należy zająć się wyrobieniem plastikowej karty upoważniającej do korzystania z transportu publicznego. Koszt wyrobienia to

2 euro, a wniosek należy złożyć na stacji autobusowej. Kartę można doładować w automatach Abanca na dowolną kwotę. Przy wejściu do autobusu przykładamy ją do czytnika, który pobiera 85 centów za każdy przejazd, bez względu na długość podróży. Skoro wiemy już, jak podróżować, to warto pojechać do Biura Współpracy Międzynarodowej, które mieści się obok Wydziału Informatyki. Na początku semestru jest zazwyczaj dużo studentów oczekujących na swoją kolej, więc jeśli jest kolejka, można się wpisać do zeszytu na konkretny dzień i godzinę.

Student otrzymuje mapę miasta, hasło do internetu, który jest bezpłatny na obszarze całego kampusu, a także legitymację studencką (zdjęcie do legitymacji jest robione na miejscu za pomocą tabletu – warto więc zadbać o świeży wygląd).

Zajęcia są prowadzone w języku angielskim, choć jako studentka anglistyki przyznaję, że poziom zajęć na uczelni PWSZ Konin jest znacznie wyższy. Hiszpanie nie przywiązują wielkiej wagi do angielskiego, co ma odzwierciedlenie na ulicy – nawet młode osoby nie potrafią się komunikować po angielsku. Ogromnym plusem jest obecność wśród wykładowców native speakerów. To ogromna przyjemność słuchać i porównywać akcenty profesorów z Anglii, Irlandii czy Kanady. Kolejnym plusem uczelni jest biblioteka. Dziesiątki tysięcy tomów fascynujących tytułów, wygodne fotele ze stolikami, w których można przejrzeć książkę i zrobić notatki sprawiły, że spędziłam w tym miejscu wiele godzin. Ponadto biblioteka oferuje studentom bezpłatny skaner.

Podczas nauki warto zrobić sobie przerwę i zajrzeć do uczelnianej stołówki (każdy wydział ma swoją) i spróbować miejscowych specjałów. Z całego serca polecam tortille i cafe con leche, czyli kawę z mlekiem. Koszt takiego sycącego lunchu to około 2 euro.

Skoro jesteśmy przy pieniądzu, to stypendium przyznawane na wyjazd wynosi 400 euro miesięcznie. Dodatkowo PWSZ w Koninie zwraca koszty podróży z Polski do Hiszpanii. Jednak, uwzględniając wydatki na mieszkanie, jedzenie, które jest droższe niż w Polsce, rozrywkę i transport publiczny, warto zabezpieczyć się i mieć dodatkowe źródło pieniędzy.

Miasto oferuje niezliczoną ilość pubów, barów i klubów. Najpopularniejsze kluby to Grietax i Garibaldi. W każdy wtorek są organizowane tzw. Tapas Night, zazwyczaj w La Gula lub O'Candil. Do każdego zamówionego drinka otrzymujemy zestaw tapas, czyli tradycyjnych przekąsek, są to np. kalmary, ensalada rusa, croquetas.



Bardzo zachęcam do uczestnictwa w takich spotkaniach, ponieważ możliwość poprawy języka obcego i nauka innych języków jest jedyna w swoim rodzaju. Nie wspominając o studentach z innych krajów, cudownych ludziach, z którymi się spędza czas, poznaje ich zwyczaje, poglądy i kulturę. Niektóre z tych przyjaźni trwają tylko na okres pobytu, a niektóre są znacznie bardziej trwałe. Nawiązują się romanse, miłości, bywają i konflikty. Mogę przytoczyć sytuację ze współlokatorką z Rumunii, która zakazała kąpeli po północy, ponieważ szum wody był zbyt głośny. Zabawna strona sytuacji polega na tym, że w Hiszpanii życie towarzyskie rozkręca się dopiero po północy.

Podsumowując, doświadczenie w La Coruni to niezapomniana przygoda i wspomnienia, których nikt i nic mi nie odbierze. Zrealizowałam swój cel. Ukończyłam kurs języka hiszpańskiego i nadal systematycznie kontynuuję naukę. Poznałam Sarę, Amandę, Tymka i kilka innych osób, z którymi się bardzo zżyłam.

Gorąco zachęcam wszystkich, aby zostawić za sobą obawy i udać się do Biura Współpracy z Zagranicą, do pokoju 314, do Marty Marciniak, która zawsze służy pomocą i rozwieje każde wątpliwości. Nasza uczelnia współpracuje z wieloma uniwersytetami i dlatego każdy może zrealizować marzenie o studiach nawet w najbardziej egzotycznym zakątku świata.

Monika Kaczmarek, II rok filologii angielskiej

Również chętnie odpowiem na pytania – mój adres mailowy monika.kaczmarek01@gmail.com



# Z Erasmusem do Panevezys College w Poniewieżu

**Na zaproszenie władz uczelni Panevezys College grupa studentów kierunku praca socjalna, razem z prof. dr. hab. Jakubem Bartoszewskim, kierownikiem Katedry Pedagogiki i Pracy Socjalnej, oraz dr. Kazimierą Król przebywała na Litwie w dniach 20–24 października 2015 r. Wizyta ta odbyła się w ramach programu Erasmus+ i została starannie zaplanowana i przygotowana zarówno pod względem merytorycznym, jak i organizacyjnym.**

To był kolejny projekt zrealizowany w ramach programu Erasmus+ między uczelniami, które zawarły umowę o współpracy w zakresie: organizacji procesu studiów, badań stosowanych, przygotowywania i realizowania wspólnych projektów, organizacji imprez kulturalnych i edukacyjnych, przygotowywania nowych i aktualizację starych programów nauczania oraz udział w programach wymiany studentów i nauczycieli akademickich.

Panevezys College to jedna ze znaczących litewskich uczelni państwowych, w której funkcjonuje 24 ciekawych i nowoczesnych kierunków kształcenia, a wśród nich praca socjalna. Uczelnia kształci specjalistów wielu zawodów na poziomie licencjackim. Szkoła mieści się w urokliwym mieście Poniewież, położonym na północy Litwy, zamieszkałym przez około 115 tys. mieszkańców, głównie Litwinów.

Pierwszym punktem planu naszej wizyty było spotkanie z władzami Panevezys College: rektorem Egidijusem Žukauskasem oraz rektorem do spraw studiów dr. Ričardasem Kliminskasem, a także przedstawicielami braci studenckiej. W trakcie spotkania przedstawiono nam historię powstania uczelni, jej misję oraz rolę i znaczenie dla rozwoju regionu. Scharakteryzowano także poszczególne kierunki kształcenia, o których opowiadali sami studenci. Następnie zwiedziliśmy uczelnię, która mieści się w kilku budynkach. Zapoznano nas z funkcjonowaniem Centrum Kształcenia Prak-

tycznego. Byliśmy zachwyceni wyposażeniem sal przeznaczonych do praktycznej nauki zawodu. Pokazano nam i omówiono zasady i metody pracy ze studentami w laboratorium oprogramowania, gabinecie fizjoterapii i procesów energetycznych, laboratorium badań budynków, laboratorium zdrowia, a także gabinecie masażu oraz gabinecie stomatologicznym.

W pierwszym dniu wizyty udaliśmy się również na spotkanie z kierownictwem, wykładowcami i studentami kierunku praca socjalna. Zapoznaliśmy się z programem kształcenia pracy socjalnej na Panevezys College oraz z głównymi założeniami i modelami pracy socjalnej na Litwie. Z naszej strony przedstawiliśmy litewskim partnerom prezentację na temat naszej uczelni, a także przybliżyliśmy kształcenie na kierunku praca socjalna w PWSZ w Koninie. Dokonaliśmy także porównania programów nauczania na kierunku praca socjalna pod względem teoretycznym i praktycznym, które obowiązują na obu partnerskich uczelniach. Przedmiotem naszych rozważań były także główne kwestie społeczne występujące we współczesnej Polsce i na Litwie.

Ta ważna dyskusja uświadomiła nam, jak różne priorytety w kształceniu na kierunku praca socjalna występują w obu krajach. Uwarunkowane są polityką społeczną, mimo tego, że państwa te funkcjonują w ramach Unii Europejskiej. Podczas

spotkania padło bardzo dużo merytorycznych pytań zarówno ze strony partnerów litewskich, jak i naszej polskiej grupy. Wiele emocji wywołała dyskusja na temat potrzeby tworzenia nowych specjalności w zawodzie pracownik socjalny. Poruszono również kwestie zatrudnienia przyszłych adeptów sztuki socjalnej na terenie krajów Unii Europejskiej. Jeszcze w trakcie spotkania polscy i litewscy studenci podkreślali, jak ważne i wartościowe są wymiany w ramach programu Erasmus+ i jak wiele mogą one wnieść do procesu edukacji, wymiany doświadczeń, poznawania odrębnych kultur i postrzegania problemów przez pryzmat odrębności narodowościowej.

Tego samego dnia po południu gospodarze zaprosili nas do jednej z placówek, gdzie odbywają praktyki zawodowe studenci pracy socjalnej. Placówką tą okazał się Dom Opieki im. Świętego Józefa. Ten wyjątkowy dom położony jest w spokojnej i zielonej dzielnicy Poniewieża, w pobliżu centrum miasta. Placówka oferuje swoim podopiecznym kilka rodzajów pobytu, w zależności od wymaganego poziomu wsparcia – od opieki długoterminowej, mieszkalnej, do krótkiego pobytu i okresowej pomocy. W zdecydowanej większości mieszkańcami domu są ludzie starsi z demencją. Należy podkreślić doskonały standard opieki w tej placówce. Empatia i uśmiech personelu placówki to cechy, które często podkreślali pensjonariusze domu w rozmowach z nami i co sami szybko zauważyliśmy. Warto podkreślić, że w tym domu wartościami realizowanymi w praktyce są: wolność wyboru, prywatność, godność, szacunek, prawo do opieki udzielanej w sposób niedyskryminujący i prawo do aktywnego życia. Placówka jest znakomitym przykładem, jak powinna być zorganizowana pomoc dla osób starszych niemogących funkcjonować we własnym środowisku rodzinnym i jak należy sprawować godną i profesjonalną opiekę nad ludźmi starszymi. Dyrektor Patrikas Skrudupis w formie bardzo ciekawej prezentacji zapoznał nas z zadaniami pracowników socjalnych pracujących w tej placówce oraz z zasadami funkcjonowania i finansowania domu. Nigdy nie zapomnimy ciepła i profesjonalizmu, z którym spotkaliśmy się w tym wyjątkowym miejscu.

Kolejny dzień przyniósł nam wiele nowych naukowych doświadczeń i wrażeń. Przede wszystkim wzięliśmy udział w III Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Dydaktycznej: „Trends in science and higher education studies under conditions of globalization” (Trendy w nauce i kształceniu akademickim w obliczu globalizacji). Należy podkreślić, że współorganizatorami konferencji była PWSZ w Koninie oraz Daugavpils University na Łotwie. W konferencji wzięły udział władze naszej

uczelni: rektor prof. zw. dr hab. Mirosław Pawlak, prorektor dr Artur Zimny, a także mgr Patrycja Herman-Wróbel, koordynator programu Erasmus+. Wśród osób otwierających konferencję był rektor Mirosław Pawlak, który w swoim wystąpieniu podkreślił wagę i znaczenie problematyki konferencji i życzył jej uczestnikom pomyślnych i owocnych obrad. Po części plenarnej konferencji rozpoczęły się wystąpienia w sekcjach tematycznych. W jednej z nich, noszącej tytuł „Manifestation of globalization In the Context of social dimension”, miałam przyjemność wygłosić referat na temat: *Contem-*



*porary challenges for social work education In the process of globalization.* Konferencja była znakomitą okazją do wymiany myśli naukowej i konfrontacji różnych rozwiązań problemów prezentowanych przez reprezentantów poszczególnych krajów. Po południu zwiedziliśmy Poniewież, jego najciekawsze i ważne dla miasta miejsca. Jednym z przewodników po Poniewieżu był sam rektor Panevezys College Egidijus Žukauskas.

Następnego dnia odwiedziliśmy kolejne ważne instytucje pomocy społecznej. Pierwsza instytucja, która nas gościła, to Centrum Usług Socjalnych dla osób z niepełnosprawnością intelektualną, które została założona w 1996 r. przez Radę Miejską Poniewieża. Placówka o charakterze dziennym adresowana jest do osób niepełnosprawnych, z poważnym i umiarkowanym upośledzeniem fizycznym i intelektualnym. Zapoznaliśmy się z szeroką ofertą działań adresowanych do podopiecznych, a obejmujących: rehabilitację społeczną i medyczną, aktywne obcowanie ze sztuką, teatrem, muzyką, różnymi technikami rękodzieła artystycznego, dramę i edukację nieformalną. Należy podkreślić, że placówka zapewnia także opiekę socjalną dla swoich klientów. Misją tej wyjątkowej instytucji jest wspieranie niepowtarzalności każdej osoby oraz integracja osób niepełnosprawnych w społeczeństwie. Przywiązuje się tutaj dużą wagę do kształtowania związków ze społecznością lokalną i organizowa-

nie na zewnątrz działań specjalnych z udziałem podopiecznych i ich rodzin, takich jak: festiwal teatralny, konkursy sportowe, działalność świąteczna i inne. Podopieczni to osoby w wieku od 18 do 40 lat. W centrum pracują 23 osoby: pracownicy socjalni, asystenci pracowników socjalnych, służba pomocnicza i pracownicy administracji. Instytucja w swoich szerokich działaniach popiera promowanie praw i interesów osób niepełnosprawnych. Wszystkie oferty oraz szeroki zakres usług społecznych mają na celu doskonalenie ich umiejętności edukacyjnych, zawodowych i życiowych. Placówka oferuje także bezpłatny transport osób, nieodpłatne wykorzystanie nowoczesnej technologii komputerowej i dostęp do internetu, bezpłatne kserowanie materiałów edukacyjnych, organizowanie pomocy osobistej, doradztwo i pomoc w sprawach zawodowych. Pracownicy socjalni zatrudnieni w placówce zbierają także informacje o warunkach edukacyjnych i życiowych niepełnosprawnych uczniów i starają się je poprawić. Pracownicy socjalni w rozmowie z nami podkreślili, że nareszcie na Litwie znacznie podniosła się świadomość społeczna na temat zagadnień związanych z osobami niepełnosprawnymi umysłowo i następują powoli pozytywne zmiany dla tej grupy osób. Placówka współpracuje z podobnymi organizacjami w kraju i za granicą. W czasie wizyty w placówce zapoznaliśmy się z metodami pracy socjalnej. Miejsce to zachwycało nas tętniącymi życiem pracownikami na temat zagadnień związanych z osobami z niepełnosprawnością intelektualną w obu krajach. W trakcie wizyty dyrekcja placówki podkreślała, że to fundusze unijne sprawiły, że na Litwie można było powołać do życia tak nowoczesne instytucje pomocy i wyposażyć je z niezbędne zasoby. Wcześniej takie placówki nie istniały, a osoby z niepełnosprawnością intelektualną w wielu przypadkach były skazane na pozostanie w domu.

Następnie udaliśmy się do kolejnej bardzo ciekawej instytucji o nazwie „Dom Nadziei”. Dom okazał się kolejnym miejscem, gdzie mogliśmy zapoznać się z instytucją prowadzącą opiekę dzienną i całodobową skierowaną do osób dorosłych z różnymi deficytami zdrowotnymi i społecznymi. Zapoznaliśmy się z funkcjonowaniem placówki oraz rolą pracowników socjalnych i stosowanymi metodami pracy socjalnej. Przy kawie i znakomitych wypiekach mieszkańców domu rozmawialiśmy o wyzwaniach, przed jakimi stoją nasze kraje w obliczu starzejącego się społeczeństwa Europy i potrzeby powoływania do życia systemów wsparcia dla osób starszych, a przede wszystkim takiej euro-

pejskiej polityki społecznej, która w porę dostrzeże problemy i wprowadzi mechanizmy działań profilaktycznych.

Kolejna placówka, którą odwiedziliśmy i zapoznaliśmy się z jej funkcjonowaniem, to instytucja opiekuńczo-wychowawcza dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. Placówka funkcjonuje jako zakład opieki całkowitej. Podejmuje ona wobec powierzonych jego opiece wychowanków (w zdecydowanej większości na skutek decyzji sądu rodzinnego) pełen zakres zadań, jakie normalnie powinna wypełniać rodzina. Na spotkaniu z dyrekcją i pracownikami socjalnymi zapoznaliśmy się z głównymi rolami i zadaniami instytucji. Do najważniejszych między innymi zaliczono: zaspokojenie potrzeb materialnych dzieci, wyżywienie, mieszkanie, ubrania, zapewnienie warunków higieniczno-sanitarnych, zapewnienie bezpieczeństwa i dobrego samopoczucia, a także zapewnienie potrzeb edukacyjnych, ochrona zdrowia, zapewnienie prawidłowego rozwoju fizycznego i psychicznego dzieci, podtrzymywanie więzi rodzinnych i zaspokajanie potrzeb emocjonalnych oraz zapewnienie przygotowania do życia społecznego. Ponadto placówka realizuje wiele dodatkowych zadań o charakterze kompensacyjnym i psychoterapeutycznym dla dzieci i ich rodzin. Rozmawialiśmy z wychowankami oraz z wychowawcami i pracownikami socjalnymi. Urzekły nas dzieciaki, które z łatwością nawiązywały z nami kontakt, mimo bariery językowej. Zwróciliśmy uwagę na profesjonalizm kadry tej placówki, dzięki której wyczuwalna była atmosfera bezpieczeństwa, miłości, akceptacji, spokoju, życzliwości i zaufania, wszystko, czego tym dzieciom brakuje w ich środowisku rodzinnym. W trakcie spotkania z pracownikami socjalnymi przedstawiliśmy system funkcjonowania, rolę i zadania podobnych instytucji w Polsce, co się stało przyczynkiem do dalszej bardzo merytorycznej dyskusji.

Należy podkreślić, że nasza wizyta w Panevezys College zaowocowała nowymi doświadczeniami naukowymi oraz przyczyniła się do poszerzenia wiedzy i doświadczeń praktycznych dotyczących szeroko rozumianej pracy socjalnej. Stała się także znakomitą okazją do zbliżenia i poznania kultur obu narodów. Nawiązaliśmy nowe i ciekawe kontakty zawodowe i społeczne. Mamy wspólne plany dotyczące wymiany studentów i wykładowców oraz organizacji i realizacji wspólnych konferencji naukowych i projektów międzynarodowych. Zawarliśmy bardzo ciekawe i wartościowe erasmusowskie przyjaźni. Jesteśmy bogatsi o nowe europejskie doświadczenia.

Kazimiera Król  
Zakład Pracy Socjalnej PWSZ w Koninie

# Wyzwania dla bezpieczeństwa społecznego we współczesnej Polsce

Kazimiera Król  
Zakład Pracy Socjalnej PWSZ w Koninie

We współczesnych realiach społeczno-politycznych niezwykle ważnym elementem bezpieczeństwa wewnętrznego jest bezpieczeństwo społeczne. Najczęściej bezpieczeństwo społeczne definiuje się jako całokształt działań prawnych, organizacyjnych i ekonomicznych, realizowanych przez podmioty rządowe (krajowe i międzynarodowe) oraz pozarządowe, jak i samych obywateli. Ich celem jest zapewnienie właściwego poziomu życia jednostkom, rodzinom i grupom społecznym oraz niedopuszczenie do ich marginalizacji i wykluczenia społecznego. Należy podkreślić, że ważne są tu wszelkie mechanizmy ochrony tych wszystkich jednostek i rodzin, które nie potrafią, z różnych względów, funkcjonować w realiach społeczno-ekonomicznych, np.: długotrwałe bezrobotni, ofiary patologii społecznych czy ofiary klęsk żywiołowych.

Bez wątpienia do najważniejszych wyzwań dotyczących bezpieczeństwa społecznego współczesnej Polski należy minimalizowanie wielu kwestii społecznych, takich jak: bezrobocie, ubóstwo, emigracja zarobkowa, problemy demograficzne, problemy edukacyjne, patologie społeczne itp. Bezrobocie, w tym szczególnie długotrwałe (rok bez pracy), długookresowe (powyżej trzech lat) oraz bezrobocie wśród ludzi młodych może prowadzić do ubóstwa. Według najnowszych danych GUS 2850 tys. Polaków żyje w skrajnym ubóstwie, w tym aż 700 tys. dzieci. Do głównych skutków ubóstwa należą: poczucie niesprawiedliwości społecznej, obniżenie poczucia wartości jednostek i grup społecznych, poczucie deprywacji społecznej i ekonomicznej, niemożność zaspokojenia

potrzeb życiowych jednostki i rodziny, dezintegracja rodziny, rozwój przestępczości, w tym przestępczości nieletnich, nierówny start życiowy dzieci i młodych ludzi. Do innych skutków ubóstwa należą: pogorszenie stanu zdrowia, marginalizacja w życiu społecznym, ekonomicznym i kulturalnym, a także wykluczenie społeczne. Kiedy ubóstwo przybiera „twarz dziecka”, często oznacza to zagrożone dzieciństwo, osamotnienie, porzucenie przez najbliższych (eurosieroty), zaniedbania opiekuńczo-wychowawcze i ekonomiczne, a także patologie i przemoc w rodzinie. Należy podkreślić, że w Polsce istnieje bardzo widoczne regionalne zróżnicowanie skali ubóstwa. Brak pracy i ubóstwo są również często przyczyną emigracji zarobkowej Polaków. Jak wynika z raportu Work Service, w 2015 r. Polskę chciało opuścić, w celu migracji zarobkowej, aż 1275 tys. obywateli. W ten sposób liczba polskich emigrantów wzrosła do rekordowych 3 mln. Głównym kierunkiem wyjazdu migracyjnego młodych Polaków jest Wielka Brytania (w Wielkiej Brytanii jest już 642 tys. Polaków).

Kolejne bardzo poważne wyzwanie dotyczące bezpieczeństwa społecznego to kwestie demograficzne, a w szczególności: starzenie się społeczeństwa, malejący przyrost naturalny oraz zmiana struktury społecznej. Warto zauważyć, że w końcu 2015 r. liczba ludności Polski wyniosła 38,5 mln, w tym około 5,7 mln stanowiły osoby w wieku 65 lat i więcej. Udział procentowy ludności w wieku 65 lat w ogólnej liczbie ludności według GUS wynosił w 2015 r. 15,8%. Natomiast prognozy demograficzne GUS dotyczące udziału procentowego ludności w wieku 65 lat do ogólnej liczbie

ludności przedstawiają się następująco: w 2020 – 18,9%, 2030 – 23,3%, 2040 – 26,4%, 2050 – 32,7%. Zgodnie z prognozami GUS, w Polsce w 2050 r. osoby po 80 roku życia będą stanowiły 10,4% całej populacji społeczeństwa, podczas gdy obecnie jest to 3,1%. Polityka społeczna naszego państwa musi być przygotowana na społeczne, ekonomiczne i medyczne konsekwencje starzenia się społeczeństwa. Polityka wobec starzenia się społeczeństwa to system działań zmierzających do rozwiązania lub ograniczenia problemów związanych ze wzrostem w społeczeństwie odsetka ludzi starych. Wyzwaniem będzie funkcjonowanie rynku pracy, system zabezpieczenia społecznego, w tym polityka ochrony zdrowia (np. zwiększenie liczby geriatrów i oddziałów geriatrycznych), a także system ubezpieczenia społecznego i pomoc społeczna. Niezwykle ważna jest także „edukacja do aktywnej starości”. Istnieje potrzeba uruchomienia wszelkich mechanizmów „włączenia” osób starszych do społeczeństwa.

Wymieniając wyzwania Polski w sferze bezpieczeństwa społecznego, należy zwrócić uwagę na problem związany z falą imigrantów, która wywołała w Europie największy kryzys migracyjny od drugiej wojny światowej. Uciekinierzy, głównie z Afryki i Bliskiego Wschodu, napływają przez Morze Śródziemne, a ostatnio też przez Bałkany Zachodnie.

Ministrowie spraw wewnętrznych UE 22 września 2015 r. przegłosowali podział 120 tys. uchodźców (warto przypomnieć, że wcześniej zapadła decyzja o podziale 40 tys. osób). Polsce, która już wcześniej zgodziła się na przyjęcie 2 tys. uchodźców, przypadło, na podstawie tych decyzji, kolejne ok. 5 tys. osób. Mają one trafić do Polski w ramach przesiedleń i relokacji z krajów Unii Europejskiej najbardziej dotkniętych kryzysem, np. Grecji i Włoch. W Unii Europejskiej podjęto również decyzje o tworzeniu punktów rejestracji uchodźców, tzw. hotspotów, we Włoszech i Grecji, w których miałyby być weryfikowani. Polska, podobnie jak inne kraje unijne, ma jednak zastrzeżenia do działania tych punktów i samego programu relokacji. Polska stoi na stanowisku, że najważniejsze jest dzisiaj jak najszybsze uszczelnienie granic zewnętrznych Unii Europejskiej i dokonanie właściwego rozróżnienia między uchodźcami a imigrantami ekonomicznymi. Olbrzymim wyzwaniem jest również proces integracji uchodźców w danym kraju ze względu na role społeczne, wartości, normy, zwyczaje, tradycje, prawo, światopogląd, religie, a także język.

Dane Urzędu ds. Cudzoziemców wskazują, że w Polsce w ostatnich latach osiedla się coraz

większa liczba imigrantów. W naszym kraju legalnie przebywa obecnie 175 tys. cudzoziemców. Powszechnie uważa się, że ten rosnący trend w Polsce jest możliwy dzięki nowemu prawu, pozwalającemu przedsiębiorcom na łatwiejsze zatrudnianie pracowników czasowych z zagranicy. Polska wydała w 2015 r. blisko 42,5 tys. zezwoleń na pobyt czasowy, a więc o 10 tys. więcej niż rok wcześniej. W stosunku do 2013 r. dwukrotnie wzrosła liczba osób ubiegających się o zezwolenie na pobyt stały, a o 60% o pobyt czasowy. Najwięcej wniosków w tych sprawach składają obywatele Ukrainy.

Następny ważny obszar bezpieczeństwa społecznego to edukacja, czyli przygotowanie młodych ludzi do nabywania kwalifikacji i kompetencji zawodowych. Jest to ważny obszar bezpieczeństwa społecznego, a także duża odpowiedzialność wszystkich nauczycieli i wykładowców za jakość kształcenia w różnych dziedzinach nauki. To także zwrócenie uwagi przez rządzących na takie kształtowanie rynku edukacyjnego i rynku pracy, który będzie zapobiegał „produkcji bezrobotnych absolwentów”. Należy pamiętać, że sfera edukacji to przygotowanie do działania tak ważnego dla gospodarki kapitału ludzkiego. Nie można tego zaprzepaścić, np. przez nadmierną emigrację zarobkową ludzi młodych.

Przedstawione wybrane wyzwania dla bezpieczeństwa społecznego uwarunkowane są sprzężonymi ze sobą procesami politycznymi, ekonomicznymi, społecznymi, demograficznymi, a także ekologicznymi o zasięgu często wykraczającym poza granice naszego kraju. O zdolności Polski do stawienia im czoła zadecyduje także prakseologiczna polityka społeczna. Ważne pytanie na dzisiaj to: Jaki model polityki społecznej powinien funkcjonować we współczesnej Polsce, aby mogła ona jak najwocniej urzeczywistniać idee sprawiedliwości społecznej i łagodzić dysproporcje społeczne? Wybór dobrego modelu polityki społecznej to także wyzwanie dla bezpieczeństwa społecznego współczesnej Polski.

## Młodzież w świecie poezji

**Wiersze Edgara Allana Poeego, Langstona Hughesa, Sylvii Plath i wielu innych interpretowali uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych podczas VII Konkursu Recytatorskiego Poezji Anglojęzycznej, który przeprowadzono w Bibliotece Uczelnianej PWSZ w Koninie.**

Konkurs odbył się 9 grudnia, uczestniczyło w nim 34 recytatorów (4 z gimnazjum, 30 ze szkół ponadgimnazjalnych) z 12 szkół nie tylko z Konina, Koła, Turku, Żychlina, ale też z odleglejszych miejscowości, jak Witkowo i Września.

Młodzi recytatorzy sięgnęli po wiersze zaliczane do klasyki, choć były też zupełnie nieznanne. Nie zabrakło utworów „wiekowego” Williama Shakespeare’a, żyjącej w XIX wieku Elizabeth Barrett Browning, jak i współczesnego Charlesa Bukowskiego.

Wielu młodych recytatorów wykazało duże zacięcie sceniczne, którego nie przyćmiły – wynikiem z tremy – chwilowe luki w pamięci. Niektórzy założyli stroje z epoki, użyli też rekwizytów, np. pluszowego misia, który wystąpił w roli przyjaciela. Jedni wyrażali całym ciałem emocje wynikające z treści, inni postawili bardziej na modulację głosu. Co ciekawe, dziewczęta wybierały częściej wiersze o miłości, a chłopcy o przyjaźni.

W grupie gimnazjalistów jury przyznało pierwszą nagrodę Wiktorii Perschke z Gimnazjum w Golinie, drugą Małgorzacie Pecelerowicz z Gimnazjum nr 2 w Koninie, trzecią Bartoszowi Kowalkowskiemu również z Gimnazjum nr 2 w Koninie.



Wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych najlepiej oceniono Aleksandrę Ciechanowską z I LO w Koninie, drugie miejsce zajęli Hubert Głuszkowski z LO w Kole, a trzecie Mateusz Jąkalak z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sompólnie. W tej grupie przyznano wyróżnienia. Otrzymali je: Oliwia Markiewicz z I LO w Turku, Natalia Wróbel z II LO w Koninie oraz Aleksandra Baryżewska z LO we Wrześni.



– Cieszy nas zainteresowanie czytaniem, poezją, do tego anglojęzyczną – powiedziała po konkursie dr Ewa Urbaniak-Rybicka, kierownik Katedry Literatury i Translatologii i jurorka konkursu. – Uczestnicy zaprezentowali naprawdę wysoki poziom, do tego wykazali wiele odwagi, żeby wystąpić przed publicznością i recytować w obcym języku – dodała. Podkreśliła też, że choć częściej wybierano poezję starszą, to jej interpretacja była nowoczesna i ciekawa. – Widać, ciągle przemawia do młodzieży – uznała.

Konkurs przygotowali i przeprowadzili wykładowcy z Katedry Literatury i Translatologii. Całość przygotowań koordynowała i nad przebiegiem konkursu czuwała Ewa Konieczna.

aria





# Trzeba mieć wizję

**Kolejna edycja Akademii Młodej Przedsiębiorczości zakończyła się 1 grudnia w Sali Ratuszowej Urzędu Miejskiego w Koninie. Laureatem I nagrody jednogłośnie wybrano Przemysława Tomczaka za pracę „Konińskie Centrum Przedsiębiorczości”.**

PWSZ w Koninie, Konińska Izba Gospodarcza oraz Urząd Miejski w Koninie (Wydział Działalności Gospodarczej i Rozwoju) to organizatorzy IV już edycji programu edukacyjnego związanego z krzewieniem przedsiębiorczości wśród młodych ludzi. Celem projektu jest zorganizowanie szkoleń i wizyt studyjnych, które pozwalają uzyskać praktyczne umiejętności zakładania i prowadzenia własnej działalności gospodarczej.

Studenci zakwalifikowani do udziału w projekcie realizowali go od listopada do grudnia 2015 r. W ramach zajęć przeprowadzono szkolenia, wykłady o charakterze praktycznym, które dotyczyły nie tylko zakładania i prowadzenia własnej działalności gospodarczej, ale także marketingu i generowania pomysłu na własny biznes. Przyszli przedsiębiorcy uczestniczyli w zajęciach studyjnych w lokalnych przedsiębiorstwach, zwiedzili firmy Mardom, Franspol. Podczas zajęć nie zabrakło informacji dotyczących czynności formalno-prawnych związanych z prowadzeniem własnej firmy,

form opodatkowania, dotacji oraz informacji niezbędnych ZUS.

Szereg wykładów wypełniły spotkania z praktykami, prezesami firm, instytucji, a także prywatnymi przedsiębiorcami.

Tegoroczna edycja została urozmaicona konkursem dla studentów, którego celem było przedstawienie wizji społeczno-gospodarczego rozwoju Konina. Jury jednogłośnie podjęło decyzję o przyznaniu I nagrody (notebook) dla Przemysława Tomczaka, studenta kierunku mechanika i budowa maszyn, który przygotował pracę „Konińskie Centrum Przedsiębiorczości”.

Podczas uroczystego zakończenia tego wydania Akademii Młodej Przedsiębiorczości główni organizatorzy podsumowali projekt, a wszyscy studenci otrzymali certyfikaty uczestnictwa z rąk Sebastiana Łukaszewskiego, zastępcy prezydenta, dr. Artura Zimnego, prorektora ds. kształcenia PWSZ w Koninie, oraz Romana Byczyka, prezesa Konińskiej Izby Gospodarczej.

Organizatorzy składają podziękowania studentom za udział, zachęcając do ponownego przystąpienia w kolejnych edycjach, oraz wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu tego projektu, szczególnie Zbigniewowi Bachcie, prezesowi firmy Konrad Sp. z o.o., Markowi Kwiecińskiemu, właścicielowi firmy Mardom, Grzegorzowi Wasilewskiemu, prezesowi „Biuro Raj Wasilewski” Sp. z o.o., Janowi Kościel-skiemu, prezesowi firmy Franspol Sp. z o.o., Janowi Kuźnickiemu, miejskiemu rzecznikowi praw konsumenta, Tomaszowi Hetke, prezesowi Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracownika Służby BHP Oddział w Koninie, Wiktorowi Ruminkiewiczowi, prezesowi WR Consulting, pracownikom Urzędu Skarbowego oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Koninie, a także dr Agnieszce Szymankowskiej, kierownik Zakładu Zarządzania PWSZ w Koninie.



# Absolwenci kontra studenci

**Prawie 100 zawodników wzięło udział w I Turnieju Piłki Nożnej Halowej Studentów i Absolwentów PWSZ w Koninie. Warto podkreślić, że razem z mężczyznami rywalizowały również kobiety.**

Wśród czterech drużyn absolwentów i pięciu drużyn studentów znaleźli się przedstawiciele różnych kierunków studiów: wychowania fizycznego, fizjoterapii, turystyki, logistyki, bezpieczeństwa wewnętrznego. Po zaciętej i jednocześnie zdrowej rywalizacji pierwsze miejsce zajęła drużyna „Absolwenci 2010/2011”. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna „Specjaliści” (studenci specjalizacji instruktorskiej z piłki nożnej). Trzecie miejsce zajęła drużyna „Bylizalicyli” (absolwenci, a zarazem najbardziej doświadczeni uczestnicy turnieju). Najlepszym zawodnikiem wybrano Mateusza Gołębiowskiego, najlepszym bramkarzem został Mateusz Zajdel, a królem strzelców Tomasz Szopa.

Turniej zorganizowali studenci specjalizacji instruktorskiej piłki nożnej razem z opiekunem dr. Adamem Kantanistą oraz prezesi Klubu Uczelnianego AZS

PWSZ w Koninie: Tomasz Elsner i Robert Szymański. Dzięki ich staraniom, zawody, które odbyły się 19 grudnia, miały obsadę sędziowską, opiekę medyczną, a zwycięzcy otrzymali puchary, dyplomy, a także drobne nagrody. Turniej wsparli właściciele różnych konińskich firm: Salonu Piłkarskiego, sklepu sportowego „Turysta”, siłowni „Relax”, Centrum Odchudzenia i Treningu Personalnego „Metamorphose”.

Organizatorzy, uczestnicy i sponsorzy turnieju pytani, czemu, poza radością ze współzawodnicstwa, służyło to spotkanie, zgodnie zapewniają, że to dobry sposób na integrację osób związanych z naszą uczelnią, a także na promocję Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie.

Zwycięzcom i wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy!

red.

# Sukces sportowców PWSZ w Koninie

Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski Studentów I Roku w Futsalu odbyły się 8 listopada w Poznaniu. W gościnnej hali Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, spotkały się reprezentacje wielkopolskich uczelni, które walczyły o awans do finałów Mistrzostw Polski. Studenci PWSZ w Koninie zajęli 2 miejsce.

Uczestnicy zawodów:

- Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu
- Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Koninie
- Politechnika Poznańska
- Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
- Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Skład PWSZ Konin: Damian Wodnicki, Sebastian Antas, Bartosz Maślak, Nikodem Urbański, Sebastian Drózdź, Kornel Broniszewski, Michał Kantanowski, Jonasz Szylistowski.

red.

## Futsaliści o krok od finałów



Reprezentanci PWSZ Konin w futsalu brali udział w półfinałach AMP, które odbyły się w dniach 28–31 stycznia 2016 r. w Poznaniu. W zawodach wystartowało 14 uczelni wyższych ze Szczeci-

na, Gdańska, Bydgoszczy, Torunia, Poznania, Piły i Konina, wyłonionych w drodze wcześniejszych eliminacji. Piłkarze z Konina, jako wicemistrzowie Wielkopolski, rozegrali sześć spotkań. Odnieśli cztery zwycięstwa, jedno spotkanie zremisowali i ponieśli jedną porażkę. Ten bilans pozwolił zająć piąte miejsce w turnieju, które niestety nie gwarantowało awansu do ścisłego finału (awansowały cztery zespoły), ale pozwala się cieszyć z 17 miejsca w Polsce.

Na pocieszenie pozostają tytuł Króla Strzelców dla naszego zawodnika Mateusza Zaborskiego, który do ostatniego meczu walczył o to miano z innym reprezentantem PWSZ Konin Sebastianem Antasem oraz pokonanie m.in. drużyny UAM w Poznaniu (aktualny Akademicki Mistrz Polski). Wyższość naszego zespołu musieli uznać również: AWF Poznań, Uniwersytet Szczeciński, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, ZUT Szczecin, PWSZ Piła, UMK Toruń, WSB w Toruniu i WSPiA w Poznaniu.

Reprezentacja PWSZ w Koninie występowała w składzie: Damian Wodnicki, Łukasz Jaskólski, Sebastian Antas, Mateusz Raczkowski, Mateusz Zaborski, Maciej Maliński, Nikodem Urbański, Mateusz Gołębiowski, Tomasz Pilarczyk, Patryk Barański, Bartosz Maślak, Bartosz Kowalski i Mateusz Ćwiek. red.

## Karate to jej pasja

Katarzyna Kawka, studentka PWSZ w Koninie (pierwszy rok fizjoterapii), zajęła 3 miejsce w konkurencji kumite kobiet +68 kg i 3 miejsce w konkurencji kumite kobiet OPEN podczas Akademickiego Pucharu Polski w Karate WKF, który odbył się 13 grudnia 2015 r. w Swarzędzu.

Kasia trenuje karate od około 10 lat. – Zaczęłam w IKS K (Inowrocławski Klub Sportowy Karate). Startowałam w wielu zawodach krajowych i międzynarodowych w różnych federacjach karate shotokan i zdobywałam medale w konkurencjach kata i kumite – mówi zawodniczka.

Karate jest jej pasją, trenuje głównie dla siebie, aby utrwać techniki, które już zna i chce poznawać ich jeszcze więcej. – Zawody są dla mnie formą sprawdzenia się i przyjemności. Chciałabym dalej startować, a szczególnie cieszy mnie to, że organizowane są zawody akademickie dla studentów. Niestety dla zawodników w moim wieku nie ma już tak wiele imprez, jak dla młodszych, dlatego od jakiegoś czasu na zawodach stoję po drugiej stronie i sędziuję. A w swoim klubie prowadzę treningi dla najmłodszych i chciałabym to kontynuować – tłumaczy Kasia.

Katarzynie życzymy wielu sukcesów, zarówno jako zawodniczki, jak i trenerce.

iwa



PAŃSTWOWA  
WYŻSZA  
SZKOŁA  
ZAWODOWA  
W KONINIE

## Studia podyplomowe 2016/2017

Kierunki

- Administracja samorządowa – studia organizowane we współpracy z Urzędem Miejskim w Koninie
- Asystent rodziny
- Bezpieczeństwo i zarządzanie kryzysowe
- Business English
- Coaching społeczny – praca z trudnym klientem
- Edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna
- Język angielski w edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej
- Kompetencje pedagogiczne nauczyciela
- Organizacja i zarządzanie w sektorze publicznym – studia organizowane we współpracy z Urzędem Miejskim w Koninie
- Podatki i skarbowość
- Praca z ofiarami i sprawcami przemocy
- Rachunkowość – studia organizowane przez Uniwersytet Szczeciński
- Rachunkowość budżetowa – studia organizowane przez Uniwersytet Szczeciński
- Terapia z ofiarami przemocy w rodzinie
- Tłumaczenie (język niemiecki)
- Transport, spedycja, logistyka
- Zarządzanie bezpieczeństwem i higieną pracy
- Zarządzanie bezpieczeństwem informacji
- Zarządzanie jakością – studia organizowane we współpracy z TÜV Akademia Polska
- Zarządzanie kadrami i prawo pracy
- Kształcenie przedmiotowe w języku angielskim (CLIL)

Dodatkowe informacje:

studia.podyplomowe@konin.edu.pl  
www.pwsz.konin.edu.pl/podyplomowe  
facebook.com/Studia-Podyplomowe-PWSZ-w-Koninie  
PWSZ w Koninie, ul. Przyjaźni 1, pok. 10  
tel. 63 249 72 34



PAŃSTWOWA  
WYŻSZA  
SZKOŁA  
ZAWODOWA  
W KONINIE

## Studia licencjackie

Bezpieczeństwo wewnętrzne

Dietetyka

**NOWOŚĆ** ✓ Informatyka\*

Filologia angielska

Filologia germańska

Finanse i rachunkowość

Fizjoterapia

**NOWOŚĆ** ✓ Kosmetologia\*

Logistyka

Pedagogika

Praca socjalna

**NOWOŚĆ** ✓ Pielęgniarstwo\*

Wychowanie fizyczne

Zarządzanie

## Studia inżynierskie

Budownictwo

Energetyka

Inżynieria środowiska

Mechanika i budowa maszyn

## Studia magisterskie (II stopień)

Filologia angielska z językiem niemieckim

Filologia germańska z językiem angielskim

## Studia podyplomowe

\* kierunek zostanie uruchomiony po uzyskaniu zgody MNiSW na jego prowadzenie

**SZKIEŁKIEMiOKIEM**

MAGAZYN PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ W KONINIE

ISSN 2084-3666

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Koninie  
62-510 Konin, ul. Przyjaźni 1, tel. 63 249 72 00  
www.pwsz.konin.edu.pl  
e-mail: wydawnictwo@konin.edu.pl  
tel. 63 249 72 08

Redakcja i korekta: Ewa Kapyszevska  
Opracowanie graficzne: Agrys+  
Fotografie: Biuro ds. Promocji PWSZ w Koninie  
Skład: Agrys, tel. 501 44 12 00  
Druk: Drukarnia Print sp. j., www.print.wroc.pl